GAZETA wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Poniedziałek, 15 grudnia 2025 | Redaktor prowadzący Sławomir Łopatyński | Cena gazety 7,99 zł (w tym 8% VAT) | nr 290.11087, 1 Nakład 46 tys. + 317 tys. prenumerat cyfrowych

FOT. REUTERS/GONZALO FUENTES GETTY IMAGES

Białoruś

## REŻIM WYPUŚCIŁ WIĘŹNIÓW, ALE NIE POCZOBUTA

**Z więzienia wyszli w m.in. liderka białoruskiej opozycji Maria Kalesnikawa i noblista Aleś Bialacki (na zdjęciu z opozycjonistką Swiatłaną Cichanouską). Wśród 123 uwolnionych w sobotę nie ma Andrzeja Poczobuta, naszego redakcyjnego kolegi. Zwolnienie więźniów politycznych poprzedziły negocjacje Aleksandra Łukaszenki z delegacją, na której czele stał specjalny wysłannik USA ds. Białorusi John Coale. W wyniku spotkania Stany Zjednoczone zniosły sankcje na białoruski potas.** **▶ 9; Komentarz ▶ 2**

Wydaje Wyborcza Sp. z o.o.
nr indeksu 348198
ISSN 0860-908X
9 770860 908112 51>

DUŻY FORMAT

## KOŚCIÓŁ MNIE ODRZUCIŁ

• **Reportaż Pauli Gustowskiej**

Tajne leki szefa BBN

# Co brał Cenckiewicz?

„Wyborcza" poznała nazwy leków, których przyjmowanie Sławomir Cenckiewicz zataił przed służbami w ankiecie bezpieczeństwa, przez co stracił dostęp do informacji niejawnych. **W dodatku szef BBN publicznie kłamie w tej sprawie.**

**Wojciech Czuchnowski**

Od miesięcy Cenckiewicz stoi na czele Biura Bezpieczeństwa Narodowego bez kluczowych uprawnień. Zdaniem Kancelarii Prezydenta to polityczny spisek wymierzony w głowę państwa. W opinii rządu i służb specjalnych szef BBN po prostu nie daje rękojmi bezpieczeństwa.

### Dlaczego stracił certyfikat?

Problem Cenckiewicza z dostępem do tajnych informacji to jeden z najważniejszych punktów konfliktu pomiędzy prezydentem Karolem Nawrockim a premierem Donaldem Tuskiem.

Do października 2025 r. nie były znane powody odebrania Cenckiewiczowi poświadczenia bezpieczeństwa przez Służbę Kontrwywiadu Wojskowego. Proces wydawania certyfikatu, postępowania sprawdzającego i sama treść ankiety wypełnianej przez weryfikowaną osobę są tajne. „Wyborcza" i TVN24.pl podawały jedynie, że zastrzeżenia SKW dotyczyły tego, że Cenckiewicz zataił w ankiecie fakt leczenia psychiatrycznego. Szef BBN nigdy się do tego nie odnosił.

### Ważny interes społeczny

Ale 20 października br. „Rzeczpospolita" opublikowała artykuł o kulisach odebrania Cenckiewiczowi certyfikatu. Dziennik zastrzegał, że „sytuacja jest wyjątkowa, gdyż dotyczy ważnego interesu społecznego", ale też „danych wrażliwych" o stanie zdrowia, których zwyczajowo nie powinno się podawać do wiadomości publicznej. Tekst omawiał wyrok sądu pierwszej instancji, którego zdaniem zatajenie faktu zażywania leków psychiatrycznych przez szefa BBN nie powinno być podstawą do odebrania dostępu do tajnych informacji.

Cenckiewicz był zachwycony artykułem. 21 października był o sprawę pytany w wywiadzie dla TV Republika. Prowadzący rozmowę Michał Rachoń oznajmił: – Okazuje się, że w tekście [„Rzeczpospolitej"] pada coś zupełnie szokującego, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego leki z tej samej grupy co Apap nazwała lekami psychotropowymi i zarzuciła ci, że zataiłeś to przed służbą specjalną.

Cenckiewicz nie zaprzeczał: – Ty już o tym wiesz od długiego czasu. I co w tej historii cię dziwi? Przecież to była sprawa robiona na zlecenie polityczne, szukanie jakichkolwiek argumentów po to, żeby odebrać mi to poświadczenie.

### Dwa tajne lekarstwa

Pod koniec października do redakcji „Wyborczej" zgłosił się informator. Twierdził, że zna szczegóły wypełnionej przez Cenckiewicza ankiety bezpieczeństwa. Podał nazwy dwóch leków, których przyjmowanie szef BBN zataił. – Zażywanie leków zakończył w listopadzie 2020 r. – na tyle czasu miał przepisane recepty, a ankietę bezpieczeństwa składał wiosną 2021 r. Nie sposób w tak krótkim czasie zapomnieć o tak ważnym fakcie – zaznaczył.

Nie podajemy nazw leków. Oba działają na ośrodkowy układ nerwowy, jeden jest zaliczany do psychotropów, drugi ma charakter psycholeptyczny i przy przedawkowaniu jest groźny dla życia. – W procedurach poświadczenia bezpieczeństwa chodzi o to, żeby pisać prawdę. Nadużywanie w przeszłości alkoholu, leczenie psychiatryczne, leki psychotropowe, lekkie narkotyki, co może być zweryfikowane przez lekarza – to wszystko może, ale nie musi mieć charakteru wykluczającego – mówi „Wyborczej" Piotr Niemczyk, jeden z założycieli polskich służb specjalnych.

Cenckiewicz nie rozmawia z „Wyborczą". W piątek wysłaliśmy do niego i do BBN kilka pytań. W jego imieniu odpisała radca prawny Alicja Kurek, za czasów rządów PiS dyrektor Biura Prawnego SKW. **▶ 4-6**

REKLAMA Kraj/34410434

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

Białoruski dyktator nie uwolnił dziennikarza „Gazety Wyborczej”

# Poczobut – osobisty więzień Łukaszenki

Reżim zwolnił Marię Kalesnikawą i Wiktara Babarykę. Wolność odzyskał noblista Aleś Bialacki, a Andrzej Poczobut ciągle siedzi.

Wieliński

123 białoruskich więźniów politycznych, bardziej i mniej znanych bohaterów, odzyskało w sobotę wolność. To dobra wiadomość. Dobrzy ludzie wyszli z łagru, uniknęli powolnej śmierci, część z nich po latach rozłąki zobaczy żyjących na wygnaniu krewnych czy znajomych. Ale nie zapominajmy, że 123 wyzwoleńców stało się banitami. Łukaszenka wysłał ich do Wilna z biletem w jedną stronę. Będą żyli w obcych krajach, na cudzej łasce.

**Przeglądam listę uwolnionych.** Jest na niej Aleś Bialacki, niezłomny obrońca praw człowieka z Centrum Wiasna, laureat Pokojowej Nagrody Nobla. Jest Maria Kalesnikawa i Wiktar Babaryka, rywale Łukaszenki w sfałszowanych przez reżim wyborach prezydenckich w sierpniu 2020 r. Babaryka w wyborach nie wziął udziału, bo aresztowano go dwa miesiące przed głosowanie. Kalesnikawą reżim usiłował wyrzucić do Ukrainy, gdy władza tłumiła rewolucję, która wybuchła po wyborczym fałszerstwie. Kalesnikawa jednak na przejściu granicznym podarła paszport. Wróciła za kraty, wiemy, że cudem przeżyła uwięzienie.

**Wolności nie odzyskał natomiast Andrzej Poczobut,** białoruski korespondent „Gazety Wyborczej”, aresztowany pod sfabrykowanymi zarzutami 25 marca 2021 r. i skazany na osiem lat więzienia. Najwyraźniej dla Łukaszenki polski dziennikarz jest cenniejszy niż dawni polityczni rywale. Nie wiemy, jakiej ceny Łukaszenka żąda za jego życie i czy w ogóle chciał z amerykańskimi dyplomatami rozmawiać o jego uwolnieniu. Z nieoficjalnych informacji dotyczących rozmów wynika, że białoruskiemu dyktatorowi zależy na pełnym zniesieniu zachodnich sankcji i na uznaniu go za pełnoprawnego prezydenta Białorusi. To ostatnie miałaby podkreślić wizyta w Białym Domu. Na razie udało mu się jedynie porozmawiać z Trumpem przez telefon.

**Poczobut to dziennikarz niepokorny. Odmówił ukorzenia się przed Łukaszenką i nie prosił go o zgodę na wyjazd do Polski. Jest nieugięty, nie będzie się kłaniać dyktatorowi**

**Być może Poczobut stał się osobistym więźniem Łukaszenki.** Jest wszak niepokornym dziennikarzem i do tego Polakiem. Należy do grup, których białoruski dyktator szczególnie nienawidzi i zwalcza. A do tego kilka miesięcy po aresztowaniu w 2021 r. odmówił ukorzenia się przed nim i poproszeniu o zgodę na wyjazd z Polski. Bo Poczobut jest nieugięty i nie będzie dyktatorowi się kłaniać. Jak znam Andrzeja, decyzję Łukaszenki o pozostawieniu go w łagrze poczytałby sobie za nobilitację.

A może Łukaszenka wie, jakie emocje wywołuje w Polsce sprawa naszego korespondenta i się z nami drażni. Dziwnym trafem po Warszawie od tygodnia krążyły opowieści, że Poczobut w piątek lub w sobotę na pewno wyjdzie na wolność. Opowieści niepoważne, bo lista ludzi do zwolnienia nie była przecież gotowa. To nauczka, by na przyszłość zachować wstrzemięźliwość. Operacji zwalniania więźniów będzie jeszcze kilka. W białoruskich więzieniach siedzi ponad 1000 więźniów politycznych, a ich liczba – mimo negocjacji z USA i wysyłania ludzi autokarami do Wilna – rośnie.

**Czy uda się uwolnić Andrzeja Poczobuta?** To, że nie udało się to do tej pory nie znaczy, że się nie uda w przyszłości. Łukaszenka jak na razie zyskał niewiele, sam zresztą nie kryje rozczarowania. Będzie musiał położyć na stół mocniejsze karty. O ile Andrzej tego momentu doczeka. Wieści o stanie jego zdrowia niestety nie są dobre.

**Bartosz T. Wieliński**

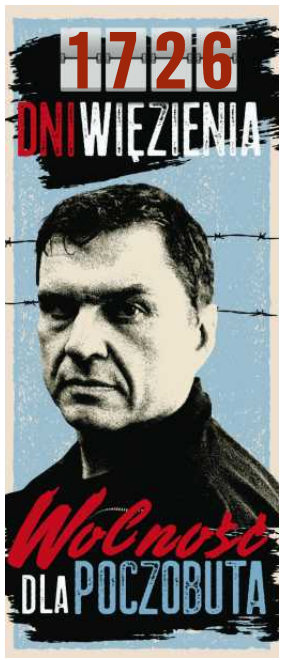


Redakcja „Gazety Wyborczej” ubolewa, że informacje, zawarte w artykule pt. „Tak pisano ustawę by sprzedać Lotos”, opublikowanym w dniu 20 grudnia 2022 r. na pierwszej stronie papierowego wydania „Gazety Wyborczej”, mogły sugerować w nieuprawniony sposób, że zaangażowanie eksperckie prof. UAM dr. hab. Macieja Mataczyńskiego w prace nad projektem nowelizacji ustawy z dnia 24 lipca 2015 r. o kontroli niektórych inwestycji nie było motywowane interesem publicznym, a miało na celu realizację interesów p. Daniela Obajtka oraz ORLEN S.A.

## Andrzej rysuje

## Unia mrozi Rosję

# 210

MLD EURO

**Tyle aktywów rosyjskiego Banku Centralnego przechowywanych w Europie zamroziła bezterminowo Unia Europejska,** usuwając tym samym przeszkodę w wykorzystaniu tych środków do pomocy Ukrainie w obronie przed Rosją. Zamrożone aktywa mają być wykorzystane do udzielenia Ukrainie pożyczki w wysokości do 165 mld euro na pokrycie jej potrzeb budżetowych – zbrojeniowych i cywilnych - w latach 2026 i 2027.

▶ **Wyborcza.pl**

*Wojtkowi Bartkowiakowi*

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

***Mamy***

*przyjaciele z „Gazety Wyborczej”*

Naszemu koledze

*Tomkowi Urzykowskiemu*

wyrazy współczucia i otuchy po śmierci

***Mamy***

*koleżanki i koledzy z „Gazety Wyborczej”*

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

# 137

## wybitnych kobiet w nauce otrzymało wsparcie od 2021 roku

KLIKNIJ I POZNAJ WIĘCEJ NASZYCH OSIĄGNIĘĆ

### L'Oréal w Polsce: wspieramy społeczności

Oprócz wkładu gospodarczego, firma L'Oréal działa na rzecz społeczeństwa realizując programy wspierające kobiety, zwalczające molestowanie i przemoc oraz niosąc pomoc osobom cierpiącym na nowotwory i choroby skóry.

Program L'Oréal-UNESCO Dla Kobiet i Nauki promuje osiągnięcia naukowe utalentowanych badaczek oraz zapewnia im wsparcie finansowe. Stypendystki inspirują kolejne pokolenia, a firma L'Oréal wraz z partnerami programu, wzmacnia równość płci w środowisku naukowym w Polsce.

L'ORÉAL GROUPE | TWORZYMY PIĘKNO, KTÓRE PORUSZA ŚWIAT

Kraj/34411921



eprasa.pl 331ff480e6

Leki szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego

# Wiemy, co brał i zataił Cenckiewicz

„Wyborcza" poznała nazwy leków, których przyjmowanie Sławomir Cenckiewicz zataił przed służbami w ankiecie bezpieczeństwa, przez co stracił dostęp do informacji niejawnych. **W dodatku szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego publicznie kłamie w tej sprawie.**

**Wojciech Czuchnowski**

Leki opisujemy w dalszej części tekstu, nie podając jednak nazwy. Oba działają na ośrodkowy układ nerwowy, jeden jest zaliczany do psychotropów, drugi ma charakter psycholeptyczny i przy przedawkowaniu jest groźny dla życia. Ich przyjmowanie, podobnie jak leczenie psychiatryczne, nie jest niczym wstydliwym i piętnującym. Ale starając się o dostęp do informacji niejawnych, nie można tego zataić.

### O co idzie w tej grze?

Sprawa Cenckiewicza i jego dostępu do tajnych informacji to jeden z najważniejszych punktów sporu pomiędzy prezydentem Karolem Nawrockim a premierem Donaldem Tuskiem.

Obejmując w sierpniu 2025 r. urząd, Nawrocki mianował Cenckiewicza szefem Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Wiedział, że historyk ma odebrany certyfikat bezpieczeństwa. I że ciążą na nim prokuratorskie zarzuty za pomoc w ujawnieniu planów obronnych polskiej armii. Cenckiewicz był wtedy dyrektorem Wojskowego Biura Historycznego – na potrzeby kampanii wyborczej PiS. Pokazując odtajnione dokumenty, ówczesny szef MON Mariusz Błaszczak kłamał, że w przypadku agresji rząd PO-PSL chciał bez walki oddać Rosjanom całą wschodnią Polskę do linii Wisły, choć był to tylko jeden z wariantów – i to ostatecznych. Dziś sprawa jest już w sądzie – 21 sierpnia prokuratura wysłała akt oskarżenia.

W rezultacie Cenckiewicz od miesięcy pełni swoją funkcję bez kluczowych uprawnień. Zdaniem Kancelarii Prezydenta jest to polityczny spisek wymierzony w głowę państwa. W opinii rządu i służb specjalnych szef BBN po prostu nie daje rękojmi bezpieczeństwa.

I nie ma to związku z jednoznacznymi konotacjami politycznymi Cenckiewicza. To obsesyjny tropiciel relacji Lecha Wałęsy z komunistyczną bezpieką, wyznawca tezy o „zdradzie Okrągłego Stołu", bliski współpracownik Antoniego Macierewicza, likwidator Wojskowych Służb Informacyjnych w latach 2006-07, gdy PiS rządził po raz pierwszy. To wreszcie szef tzw. komisji ds. rosyjskich wpływów (tzw. lex Tusk), która miała wyeliminować Donalda Tuska z wyborów w 2023 r. i w ogóle z życia politycznego, promując tezę o rzekomej uległości rządu PO-PSL w latach 2008-15 wobec putinowskiej Rosji.

Jednocześnie Cenckiewicz od dawna był promotorem kariery prezydenta Nawrockiego, który – za rządów PiS z pracownika średniego szczebla w gdańskim oddziale Instytutu Pamięci Narodowej – awansował na dyrektora Muzeum II Wojny Światowej, a potem prezesa całego IPN. Nawrocki uważa Cenckiewicza za swój autorytet i jednego z najbardziej zaufanych doradców.

### Cenckiewicz: Mnie to nie rusza

W ostatnich tygodniach spór o szefa BBN wszedł już na poziom dyskusji o lekach, które Cenckiewicz przyjmował, a których nie ujawnił, wypełniając ankietę bezpieczeństwa. I to on sam mówi publicznie o swoim leczeniu. – Ja mam do tego taki dystans, że mnie to w ogóle nie rusza – stwierdził 21 października w wywiadzie dla TV Republika.

Wcześniej prowadzący rozmowę Michał Rachoń, powołując się na artykuł „Rzeczpospolitej" z poprzedniego dnia, oznajmił: – Okazuje się, że w tekście pada coś zupełnie szokującego, że Służba Kontrwywiadu Wojskowego leki z tej samej grupy co Apap nazwała lekami psychotropowymi i zarzuciła ci, że zataiłeś to przed służba specjalną.

Cenckiewicz nie zaprzeczał: – Po pierwsze – ty już o tym wiesz od długiego czasu, a po drugie – co cię tutaj w tej całej historii dziwi? Przecież to była sprawa robiona na zlecenie polityczne, szukanie jakichkolwiek, w cudzysłowie „argumentów", po to, żeby odebrać mi to poświadczenie i tak to zrealizowali i ten artykuł wczorajszy jakby to fajnie pokazał.

A w trakcie wywiadu na pasku telewizyjnym wyświetlała się taka informacja: „SKW nazywa paracetamol lekiem psychotropowym".

Problem w tym, że w artykule „Rzeczpospolitej" nie pojawia się słowo Apap i Paracetamol. A Cenckiewicz nie mówi prawdy i rzuca ciężkie oskarżenia wobec Służby Kontrwywiadu Wojskowego: – Tam nie ma żadnych zasad, wszystkie kwestie dotyczące intymności, prywatności są od lat i były zawsze narzędziem walki z przeciwnikami i ja jestem tego ofiarą.

Dlatego redakcja „Wyborczej" zdecydowała się ujawnić, z jakiej kategorii są to leki i sprostować słowa Cenckiewicza. Sprawa dotyczy bowiem bardzo ważnego urzędnika, który w dodatku sam tę sprawę publicznie omawia.

Ale po kolei.

### Audyt w służbach specjalnych

Jesienią 2023 r. po odsunięciu PiS od władzy w służbach specjalnych zarządzony został audyt. Cel: wykrycie nieprawidłowości, nadużyć oraz sprawdzenie, czy doszło do politycznego wykorzystania tych służb.

W audycie przeprowadzonym przez SKW nazwisko Cenckiewicza pojawia się dwa razy. Za każdym razem z poważnymi konsekwencjami natury prawnej i służbowej. To dlatego 5 lipca 2024 r. szef tej służby, gen. Jarosław Stróżyk, cofnął poświadczenie bezpieczeństwa, które wojskowy kontrwywiad wydał Cenckiewiczowi trzy lata wcześniej.

Stróżyk złożył też do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie, którego dopuścił się Cenckiewicz razem z Błaszczakiem oraz byłą urzędniczką MON – Agnieszką Glapiak. Jak pisaliśmy wielokrotnie, według SKW, a potem prokuratury, Cenckiewicz przekroczył swoje uprawnienia, wydając latem 2023 r. zgodę na odtajnienie planów strategicznych Wojska Polskiego na potrzeby kampanii PiS.

Odtajnione plany wykorzystał też sam Cenckiewicz i włączył je do propagandowego serialu TVP pt. „Reset", mającego udowodnić bliską współpracę rządu PO-PSL z Putinem. Serial, którego drugim współautorem był Rachoń, był emitowany w 2023 r. w szczycie kampanii wyborczej. Jak wynika z dokumentacji telewizji publicznej, Cenckiewicz zarobił na nim ok. 500 tys. zł. Sam zainteresowany zaprzeczał, że serial otrzymał taką kwotę.

Zupełnie inny charakter miała kwestia poświadczenia bezpieczeństwa. Tu o wszystkim decyduje SKW, która takie poświadczenie przyznaje i cofa. Bez poświadczenia nie można pełnić (lub jest to bardzo utrudnione) wielu funkcji publicznych.

Cenckiewicz odwołał się od decyzji SKW i w sierpniu 2025 r. sąd administracyjny przyznał mu rację, uznając zastrzeżenia SKW za niewystarczające do cofnięcia certyfikatu. To orzeczenie jest nieprawomocne i premier (bo to on przed sądem reprezentuje służby) złożył od niego odwołanie.

Koordynator służb specjalnych Tomasz Siemoniak uważa, że Cenckiewicz nie ma prawa dostępu do informacji niejawnych. Zwraca też uwagę, że bez względu na wyrok, który zapadnie w apelacji, Cenckiewicz nie będzie miał poświadczenia ze względu na akt oskarżenia, jaki posłała do sądu prokuratura.

Szef BBN, a za nim prezydent i cała jego Kancelaria utrzymują, że wyrok pierwszej instancji przywraca dostęp do tajemnic. Wątku oskarżenia o przekroczenie uprawnień, wysłanego już do sądu aktu oskarżenia, w tym kontekście nie komentują.

### „Rzeczpospolita" ujawnia sprawę leków

Do października 2025 r. powody odebrania Cenckiewiczowi poświadczenia bezpieczeństwa nie były znane. Jest to zgodne z procedurami, bo cały proces wyda-

*Podejrzenie co do wiarygodności osoby ubiegającej się o poświadczenie budzi sytuacja, gdy okaże się, że ktoś ukrywa fakty ze swojego życia. Wtedy powstaje pytanie, dlaczego ta osoba coś ukrywa i czy daje rękojmię zachowania powierzonych jej informacji niejawnych*

PIOTR NIEMCZYK
jeden z założycieli polskich służb specjalnych



eprasa.pl 331ff480e6

## Leki szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego

• **Kancelaria Prezydenta RP. Desygnowany na szefa Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomir Cenckiewicz (z prawej) podczas konferencji prasowej, na której prezydent elekt Karol Nawrocki przedstawił skład BBN. Warszawa, 3 lipca 2025 r.**

FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

wania certyfikatu, postępowania sprawdzającego i sama treść ankiety wypełnianej przez sprawdzaną osobę są tajne. Niemal nie zdarza się, by jakiekolwiek szczegóły wyciekły do opinii publicznej. „Wyborcza" i TVN24.pl podawały jedynie, że zastrzeżenia służb dotyczyły tego, że Cenckiewicz zataił w ankiecie fakt leczenia psychiatrycznego. W ankiecie bezpieczeństwa pytania na temat leczenia psychiatrycznego zajmują osobną sekcję.

Szef BBN nigdy się do tego nie odnosił.

Ale 20 października br. „Rzeczpospolita" opublikowała obszerny artykuł o kulisach odebrania Cenckiewiczowi certyfikatu. Dziennik zastrzegał, że sytuacja jest wyjątkowa: „Kierując się ważnym interesem społecznym i rangą sprawy, ujawniamy – z poszanowaniem danych wrażliwych – kulisy walki o certyfikaty między Sławomirem Cenckiewiczem, dziś kierującemu prezydenckim Biurem Bezpieczeństwa Narodowego, a szefem Służby Kontrwywiadu Wojskowego gen. Jarosławem Stróżykiem".

Tekst przytacza uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji i omawia zastrzeżenia SKW, które sąd podważył. Artykuł podaje wiele szczegółów, również tych dotyczących spraw zdrowotnych szefa BBN.

Oto niektóre fragmenty: „W kontrolnym postępowaniu sprawdzającym wszczętym wobec Cenckiewicza SKW badała, czy są wątpliwości dotyczące m.in. uzależnienia od alkoholu, środków odurzających lub substancji psychotropowych". Analizując ten wątek, SKW – jak wynika z ustaleń »Rzeczpospolitej« – uznała, że historyk zataił przyjmowanie leku działającego na ośrodkowy układ nerwowy.

Jak wyglądała sekwencja zdarzeń? Sławomir Cenckiewicz w 2020 r. dwukrotnie (wiosną i latem) skorzystał z konsultacji lekarza specjalisty i w ciągu kilku miesięcy wykupił pięć recept na dwa leki mające działać na ośrodkowy układ nerwowy przepisane mu przez lekarza. Przy drugiej wizycie lekarz wypisał mu większą ilość jednego z medykamentów – z zapasem na cztery miesiące. Na tej podstawie SKW uznała, że [Cenckiewicz] leczył się przez prawie osiem miesięcy.

*Cenckiewicz od miesięcy pełni swoją funkcję bez kluczowych uprawnień. Zdaniem Kancelarii Prezydenta jest to polityczny spisek wymierzony w głowę państwa. W opinii rządu i służb specjalnych szef BBN po prostu nie daje rękojmi bezpieczeństwa. I nie ma to związku z jednoznacznymi konotacjami politycznymi Cenckiewicza*

Kontrwywiad ocenił, że Sławomir Cenckiewicz w ankiecie bezpieczeństwa osobowego z 2021 r. podał nieprawdę – celowo zataił odbyte konsultacje u specjalisty i zaprzeczył, by zażywał w przeszłości »środek odurzający lub substancję psychotropową«. A kto taki fakt z życiorysu ukrywa, może być podatny na szantaż lub presję i – co za tym idzie – powstaje wątpliwość, czy daje on tzw. rękojmię zachowania tajemnicy (...). Według naszych źródeł Cenckiewicz powiedział o konsultacji medycznej podczas rozmowy z SKW w 2021 r. Każda służba, która sprawdza osoby ubiegające się o dostęp do informacji niejawnych, ma pełny dostęp do bazy ZUS i podgląd leków wykupywanych na recepty.

SKW odebrała mu poświadczenia bezpieczeństwa do wszystkich posiadanych przez niego poziomów (...). Uznano, że skoro zażywał leki działające na ośrodkowy układ nerwowy i bywał u specjalisty, to powinien podać to w ankiecie. (...) Co ustalił sąd? Że dolegliwość, z powodu której Sławomir Cenckiewicz udał się do specjalisty, nie ogranicza sprawności umysłowej i nie zakłóca psychiki. Potwierdził także, że żaden z dwóch przepisanych skarżącemu leków nie jest substancją psychotropową, a »podciąganie« pod tę kategorię leków działających na ośrodkowy układ nerwowy jest sprzeczne z pytaniem ankiety (...). Sąd uznał, że Sławomir Cenckiewicz nie wprowadził SKW w błąd, bo w ankiecie bezpieczeństwa odpowiedział zgodnie z prawdą, że substancji psychotropowych nie zażywał. A twierdzenie SKW o celowym zatajeniu brania przez osiem miesięcy leków działających na ośrodkowy układ nerwowy – według sądu – »nie ma racjonalnego uzasadnienia«. (...) W konsekwencji WSA uchylił decyzję premiera".

### Cenckiewicz mówi o Łubiance i grozi

Cenckiewicz był po tej publikacji zachwycony. Na portalu X polecał artykuł „Rz", komentował i groził: „Jak się komuś Oczki z Łubianką i SKW z FSB pomyli, to mamy takie bezprawie! Ale tu jest Polska! A za czyny bezprawne przebrane w decyzje administracyjne państwa polskiego – odpowiecie!".

Na ul. Oczki w Warszawie jest siedziba SKW. Łubianka to ponurej sławy gmach w Moskwie służb sowieckich, a dziś rosyjskich.

Dzień po publikacji „Rz" prezydencki minister wystąpił u Rachonia w TV Republika. – Ja mam do tego taki dystans, że mnie to w ogóle nie rusza, ale ze względu na pewne naruszenie mojej intymności pani redaktor nie napisała wszystkiego – mówił Cenckiewicz. – Ale rzeczywistość jest jeszcze gorsza, dlatego że na przykład wywiad medyczny, który poprzedził to krótkotrwałe leczenie moje, został wkomponowany przez Jarosława Stróżyka i podległą mu panią z Zarządu V SKW do ośmiu decyzji cofających mi poświadczenie bezpieczeństwa. I to jest dopiero hit. To są ludzie pozbawieni wszelkich skrupułów. Charakterystyczne dla ludzi byłej WSI, tam nie ma żadnych zasad, wszystkie kwestie dotyczące intymności, prywatności są od lat i były zawsze narzędziem walki z przeciwnikami i ja jestem tego ofiarą.

Wywiad kończy groźna zapowiedź: – Wiem, co było, wiem, jak jest, wiem, co oni zrobili, wiem więcej niż oni myślą, że ja wiem i czekam spokojnie na kolejny wyrok, a potem zobaczysz i zobaczycie państwo, co się będzie działo.

Rozmowę Cenckiewicza z Rachoniem z obszernymi fragmentami reklamuje strona BBN i prezydent.pl.

W podobnym tonie szef BBN wypowiadał się publicznie w innych mediach – chwalił tekst „Rz" i atakował szefów SKW.

### Takie leki zażywał Cenckiewicz

Pod koniec października do naszej redakcji zgłosił się informator, twierdząc, że zna szczegóły wypełnionej przez Cenckiewicza ankiety bezpieczeństwa. Podał nam nazwy dwóch leków, których zażywanie szef BBN zataił i teraz porównuje je z Apapem.

Mówił też: – Zażywanie leków zakończył w listopadzie 2020 r. – na tyle czasu miał przepisane recepty, ankietę bezpieczeństwa składał wiosną 2021 r. Nie sposób w tak krótkim czasie zapomnieć o tak ważnym fakcie.

Przez kilka tygodni sprawdzaliśmy wiarygodność tych informacji i mamy stuprocentową pewność, że właśnie o te leki chodzi. I że Cenckiewicz świadomie kłamał w publicznych wypowiedziach. Nie podajemy nazw leków, ale opisy ich działania (cytaty na podstawie stron medycznych):

• **Lek X:** „Zastosowanie: depresja, zaburzenia lęku napadowego, zaburzenia obsesyjno-kompulsywne. Wydawany na receptę. Klasyfikowany jest w grupie leków antydepresyjnych, wykorzystywanych głównie w psychiatrii. Substancja czynna za-

**Ciąg dalszy ▶ 6**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412142

**WÓJT GMINY USTRONIE MORSKIE**
**ogłasza na dzień 20 luty 2026 roku**

**Pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej**

**położonej w Ustroniu Morskim przy ul. Granicznej, stanowiącej działkę numer 265/10 o powierzchni 0,1330 ha będącej własnością Gminy Ustronie Morskie, znajdującej się ok. 230 m od plaży, przeznaczonej pod zabudowę usług turystycznych z możliwością zabudowy mieszkaniowej i usługowej.**

**Cena wywoławcza:** 2 460 000,00 zł; **Wadium:** 123 000,00 zł

**Przetarg odbędzie się w dniu 20 lutego 2026 roku o godz. 12:00 w siedzibie Urzędu Gminy Ustronie Morskie, ul. Rolna 2 w Sali Narad (I piętro). Wadium należy wpłacić do dnia 16 lutego 2026 roku.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Zagospodarowania Przestrzennego i Rolnictwa Urzędu Gminy w Ustroniu Morskim, ul. Rolna 2 (pok.nr 5), tel. 94 35 14 188.

Ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędy Gminy, opublikowano na stronach internetowych: *www.ustronie-morskie.pl,* oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Ustronie Morskie

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412060

**GKN.6821.2.22.2025** **Zamość, 2025-12-10**

**Ogłoszenie o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości**

Starosta Zamojski, działając na podstawie art. 114 ust. 3-4 oraz art. 113 ust. 5 i ust. 7 w zw. z art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

**Informuje**

o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym oznaczonej jako działki: nr **80** o pow. 0,09 ha, nr **100** o pow. 0,01 ha, nr **113** o pow. 0,07 ha, nr **133** o pow. 0,07 ha, nr **148** o pow. 0,07 ha i nr **171** o pow. 0,25 ha położone w **obr. 0015 Szur**, jedn. ewid. **062004_5 Krasnobród – obszar wiejski** poprzez udzielenie zezwolenia na budowę linii kablowej niskiego napięcia – realizacja inwestycji pt: „Przebudowa linii napowietrznej nN ze stacji „Szur 1" na linię kablową nn wraz z przyłączami kablowymi w m. Szur, realizowane w systemie „zaprojektuj i zbuduj ".

W toku czynności wyjaśniających ustalono, że właściciel wskazanej wyżej nieruchomości tj. Wspólnota Gruntowa wsi Szur nie posiada uregulowanego stanu prawnego jak również powołanego w drodze uchwały zarządu, a ponadto dla przedmiotowej nieruchomości nie ma założonej księgi wieczystej ani zbioru dokumentów.

W związku z powyższym wzywa się osoby i podmioty (Wspólnotę Gruntową wsi Szur), którym przysługują prawa rzeczowe do ww. nieruchomości o pisemne poinformowanie o tym fakcie Starosty Zamojskiego, w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia (tj. od dnia 10.12.2025 r.). Informację adresowaną do Starosty Zamojskiego należy składać drogą pocztową na adres: **Starostwo Powiatowe w Zamościu, ul. Przemysłowa 4, 22-400 Zamość**.

W informacji należy powołać się na znak niniejszego ogłoszenia: GKN.6821.2.22.2025 oraz dołączyć oryginał lub poświadczoną za zgodność z oryginałem decyzję ustalającą jakie grunty stanowią własność Wspólnoty Gruntowej wsi Szur, decyzję ustalającą wykaz osób uprawnionych do udziału w powyższej wspólnocie, jej statut oraz uchwałę o wyborze zarządu.

Dodatkowe informacje oraz wyjaśnienia w niniejszej sprawie udzielane są telefonicznie, pod nr tel.: **(84) 530 09 78**, w godzinach pracy urzędu tj. pn.-pt. w godz. 7:30 do 15:30.

Starosta Stanisław Grześko



eprasa.pl 331ff480e6

warta w preparacie jest selektywnym inhibitorem wychwytu zwrotnego serotoniny, który charakteryzuje się wysokim stopniem powinowactwa w odniesieniu do pierwotnego miejsca wiązania. Przedawkowanie może doprowadzić do śpiączki i wymaga interwencji lekarskiej".

Formalnie X jest psychotropem, bo tak określa się leki stosowane w psychiatrii i działające na ośrodkowy układ nerwowy, czyli „przekraczające barierę krew-mózg". Zapewne taką definicją kierowali się biegli z SKW. Jednak lek X nie znajduje się na liście substancji narkotycznych, bo nie ma działania uzależniającego. Tym kryterium mógł kierować się sąd.

• **Lek Y,** też na receptę, jest bardzo popularny i ma zastosowanie w stanach lękowych oraz przy bezsenności. To tzw. „psycholeptyk". Nie jest zaliczany do psychotropów, bo ma zastosowanie nie tylko w psychiatrii. „Odwracalnie blokuje receptory histaminowe H1. Działanie skupia się głównie na hamowaniu aktywności określonych obszarów podkorowych w OUN (ośrodkowym układzie nerwowym). Działa uspokajająco, zmniejszając aktywność ośrodkowego układu nerwowego. Lek ten może powodować senność, dlatego nie zaleca się prowadzenia pojazdów ani obsługi maszyn po jego zażyciu". Lek Y przyjęty w większej dawce ma działanie otępiające i zaburzające podstawowe czynności organizmu, a w skrajnych przypadkach jego nadużycie może spowodować śmierć z powodu zatrzymania akcji serca.

Co ważne – oba leki należą do najczęściej przepisywanych pacjentom skarżącym się na współczesne choroby cywilizacyjne: depresję, lęk, bezsenność, wypalenie. Ich przyjmowanie nie jest niczym wstydliwym.

– Leczę się od lat preparatem podobnym do X. Wpisałem to do ankiety bezpieczeństwa. Przed wydaniem poświadczenia odbyłem miłą rozmowę z lekarzem psychiatrą wyznaczonym przez służby i bez problemów dostałem poświadczenie – wspomina w rozmowie z „Wyborczą" urzędnik, który musiał wystąpić o dostęp do informacji niejawnych.

– W procedurach poświadczenia bezpieczeństwa chodzi o to, żeby pisać prawdę. Nadużywanie w przeszłości alkoholu, leczenie psychiatryczne, leki psychotropowe, lekkie narkotyki, co może być zweryfikowane przez lekarza – to wszystko może, ale nie musi mieć charakteru wykluczającego – mówi „Wyborczej" Piotr Niemczyk, jeden z założycieli polskich służb specjalnych i wieloletni ekspert sejmowej speckomisji. – Natomiast podejrzenie co do wiarygodności osoby ubiegającej się o poświadczenie, a co za tym idzie odmowę wydania poświadczenia lub jego cofnięcie, budzi sytuacja, gdy okaże się, że ktoś ukrywa takie fakty ze swojego życia. Wtedy powstaje pytanie, dlaczego ta osoba coś ukrywa i czy daje rękojmię zachowania powierzonych jej informacji niejawnych.

Przed wypełnieniem ankiety bezpieczeństwa osoby ubiegające się o dostęp do tajemnic są dokładnie pouczane, że podstawą jest mówienie prawdy. Wiedzą też, że podane w ankiecie informacje nie wyjdą poza tę procedurę. – Ktoś taki jak pan Cenckiewicz, który chwali się znajomością zasad obowiązujących w służbach specjalnych, powinien to wiedzieć, bo to jest wiedza podstawowa – podkreśla Niemczyk.

### Cenckiewicz „nie wyraża zgody"

Cenckiewicz nie rozmawia z „Wyborczą". Jeszcze w sierpniu napisał do mnie: „Uprzejmie proszę do mnie nigdy nie pisać, bo ze złem nie chcę mieć nic wspólnego". Przed publikacją obecnego tekstu wysłałem jednak do niego i do BBN kilka pytań:

• Dlaczego w odpowiedziach udzielanych SKW w ankiecie bezpieczeństwa nie podał pan nazw leków przepisanych panu przez lekarza psychiatrę?

• Dlaczego występując publicznie w sprawie cofnięcia panu poświadczenia bezpieczeństwa przez SKW (21 października 2025 w TV Republika) potwierdził pan, że „SKW nazwała lekami psychotropowymi leki z grupy tej samej co Apap", podczas gdy jest to nieprawda?

• Według informacji, które uzyskała nasza redakcja, zatajone przez pana leki to X i Y. Czy pan to potwierdza?

• Kto panu doradził, by nie wpisywać tych leków w ankietę; na jakiej podstawie pan uznał, że pytanie ankiety nie dotyczy tych leków?

• Dlaczego w tej sprawie oskarża pan SKW o „polityczne działania" przeciwko panu, zamiast postarać się skorygować błąd popełniony przy wypełnianiu ankiety?".

Tym razem odpowiedź przyszła. W imieniu Cenckiewicza odpisała nam radca prawny Alicja Kurek, za czasów rządów PiS dyrektor Biura Prawnego SKW. Z jej stanowiska wynika, że Cenckiewicz zabrania pisać o sprawie, o której sam chętnie mówił.

Odpowiedź mecenas Kurek (pisownia oryginalna): „Treść przedstawionych przez Pana pytań i zawartych w nich sugestii wskazuje, że pozyskane przez Pana informacje są niekompletne. Przypominam, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie orzekał na podstawie całokształtu materiału, w tym niejawnego, zgromadzonego przez SKW oraz Prezesa Rady Ministrów i uchylił wszystkie decyzje tych organów dotyczące cofnięcia poświadczeń bezpieczeństwa wydanych Panu Profesorowi Sławomirowi Cenckiewiczowi. Wobec faktu, że przedmiotowe wyroki nie są prawomocne, gdyż Prezes Rady Ministrów wniósł skargi kasacyjne, nie wypowiadam się na temat merytorycznych kwestii dotyczących niniejszego postępowania. Ponadto stosownie do art. 152 par. 1 p.p.s.a. Pan Profesor Sławomir Cenckiewicz posiada dostęp do informacji niejawnych. Jednocześnie informuję, że Pan Profesor Sławomir Cenckiewicz nie wyraża zgody na publikowanie, rozpowszechnianie informacji dotyczących jego prywatnej sfery życia, w tym kwestii zdrowotnych, pod rygorem pociągnięcia do odpowiedzialności cywilnej i karnej".

Odpisując mecenas Kurek przypomniałem publiczne wypowiedzi Cenckiewicza o jego stanie zdrowia i przyjmowanych lekach. I zapytałem: „Skoro Pani klient składa tego rodzaju publiczną deklarację i sam dzieli się informacjami z zakresu swojego zdrowia, to jak traktować zastrzeżenie zawarte w Pani stanowisku?"

Do czasu publikacji tego artykułu odpowiedzi nie dostałem.

### Wzmożenie szefa BBN

Za to szef BBN w ciągu weekendu jeszcze mocniej zradykalizował swoje już i tak radykalnie krytyczne stanowisko wobec obecnego rządu. Na portalu X zaatakował Władysława Kosiniaka-Kamysza, wicepremiera i ministra obrony narodowej. Powodem był spór o to, czy Kancelaria Prezydenta otrzymała od rządu informacje o przekazaniu Ukrainie samolotów MIG-29. Prezydent twierdzi, że nie był o tym informowany. Kosiniak-Kamysz temu zaprzeczył, za co Cenckiewicz go zbeształ pisząc o rządzie PO-PSL z lat 2007-15: „Wasz rząd – w którym był Pan ministrem – był rządem prorosyjskim a jednocześnie rządem walki właśnie z „kierunkiem" polityki wschodniej braci Kaczyńskich! Proszę zatem nas nie pouczać (...) i nie obrażać Pana Prezydenta RP Karola Nawrockiego!".

Wcześniej Cenckiewicz w swojej krytyce obecnej ekipy omijał szefa MON i wykonywał wobec niego pojednawcze gesty. Teraz to się skończyło.

Z kolei wczoraj na oficjalnej stronie BBN pojawił się raport kierowanej przez Cenckiewicza komisji „lex Tusk". To tam autorzy (zatrudnieni dziś w BBN) pisali, że Tusk, Sikorski i inni politycy KO byli „prorosyjscy" i nie mogą pełnić funkcji publicznych. W 2024 r. Sejm usunął ten raport z oficjalnych stron, a teraz Cenckiewicz podjął decyzję by „przywrócić raport do obiegu publicznego". Wykorzystał przy tym datę 13 grudnia (tego dnia w 1981 wprowadzono stan wojenny, a w 2023 powołano rząd Tuska) i napisał: „Tak! Rocznica to rocznica!". ●

# Jakie potrzeby Polaków zaspokaja UE?

**Powinna dawać poczucie militarnego bezpieczeństwa, przekazywać pieniądze na rozwój Polski, czy umożliwiać podróżowanie bez europejskich granic?** Sprawdziliśmy i zapytaliśmy Polaków: co im się kojarzy z Unią Europejską.

**Agnieszka Kublik**
**Andrzej Machowski**

Prezentujemy dziś kolejne wyniki sondażu, który na początku grudnia dla „Wyborczej" przeprowadziła pracownia Opinia24.

### Co Polakom kojarzy się z Unią Europejską?

W dzisiejszym tekście pokazujemy, co Polakom się kojarzy z Unią Europejską. Czy jeszcze dobrze? To pytanie zasadne, bo podczas Marszu Niepodległości opinię publiczną zelektryzowały hasła Polexitu.

– W wydarzeniu uczestniczył prezydent Karol Nawrocki, chociaż przed 11 listopada nacjonaliści chwalili się, że właśnie polexit chcą wciągnąć na sztandary Marszu Niepodległości.

Ale prezydentowi to nie przeszkadzało. Nawrocki okrzyknął się prezydentem prawicowego obozu, a tam antyeuropejskie hasła są szalenie głośne i nośne.

Potem poznaliśmy wyniki wielkiego sondażu Eurobazooka, który na zlecenie francuskiego magazynu „Le Grand Continent" przeprowadzono pod koniec listopada w Niemczech, Francji, Polsce, Hiszpanii, Portugalii, Belgii, Holandii i Chorwacji. Wynika z niego, że 74 proc. chce być członkiem Unii, 19 proc. chciałby ją opuścić, a 7 proc. nie ma zdania.

A w Polsce? Za pozostaniem członkiem UE opowiada się 69 proc., za polexitem – aż 25.

# Włodzimierz Czarzas

**Czarzasty ponownie został liderem Nowej Lewicy. Tym, którzy mogli z nim rywalizować, zaproponował fotele wiceprzewodniczących. Oferta została przyjęta.**

• **Włodzimierz Czarzasty**
FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Czarzasty został szefem Nowej Lewicy w trakcie obrad niedzielnego Kongresu, który był zamknięty dla mediów. O wyborze partia poinformowała w internecie. Potem rozpoczęły się przemówienia.

W ścisłym kierownictwie partii – poza Czarzastym – znaleźli się ministrowie Agnieszka Dziemianowicz-Bąk i Krzysztof Gawkowski oraz poseł Tomasz Trela. Wszyscy oni rozważali możliwość startu w wyborach, ale ostatecznie wycofali się z tego pomysłu, kiedy Czarzasty zaproponował im funkcje wiceprzewodniczących. Właśnie taki scenariusz – w końcówce minionego tygodnia – ogłosili wspólnie. Bo Czarzasty ogłosił start na chwilę przed partyjnymi wyborami.

Poza tym – na niedzielnym Kongresie – wiceprzewodniczącymi partii zostali: Katarzyna Kotula, sekretarz stanu w KPRM, europosłanka Joanna Scheuring-Wielgus, wiceszefowa MNiSW Karolina Zioło-Pużuk, szefowa klubu Lewicy Anna Maria Żukowska, Aneta Złocka, wiceszef MSWiA Wiesław Szczepański oraz poseł Dariusz Wieczorek.

Sekretarzem generalnym Nowej Lewicy wybrano szefa MNiSW Marcina Kulaska.

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

• **Drawsko. Wspólne ćwiczenia żołnierzy z Polski, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii i Turcji**

FOT. CEZARY ASZKIEŁOWICZ / AGENCJA WYBORCZA.PL

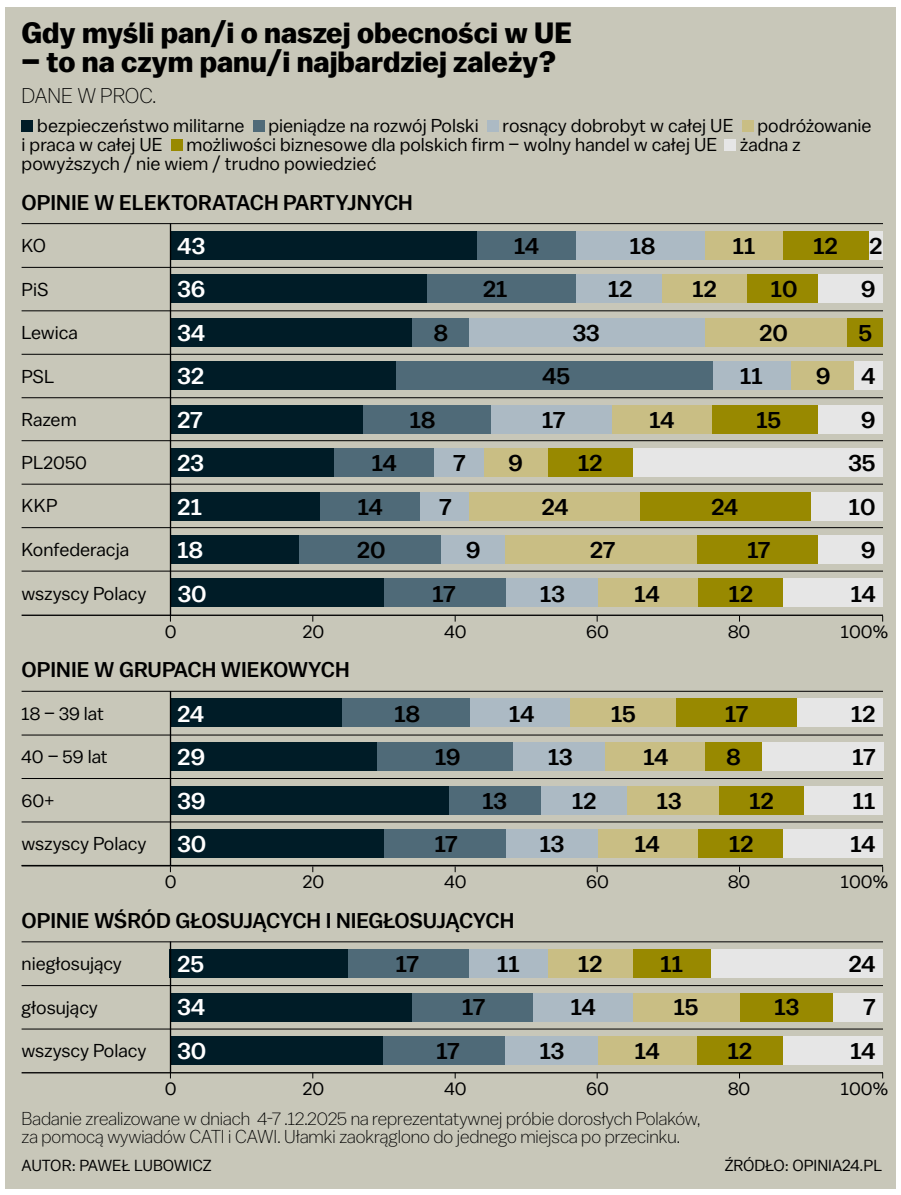


*Za pozostaniem członkiem UE opowiada się 69 proc. ankietowanych Polaków, za polexitem – aż 25*

Dla porównania: o wyjściu z UE nie chce słyszeć 90 proc. Portugalczyków i 89 proc. Hiszpanów, a także 78 proc. Niemców. Gorzej jest tylko we Francji, gdzie wyjść z UE chce 27 proc. badanych, a pozostać w Unii 67 proc.

## Przybywało zwolenników Unii Europejskiej

Spójrzmy, jak rysowało się poparcie dla naszego członkowska w UE od 2003 r. To wtedy w unijnym referendum Polacy poparli nasze członkowska w UE. Zagłosowało 58,55 proc. 77,45 proc. na „tak", na „nie" było 22,55 proc.

1 maja 2004 r. weszliśmy do Unii Europejskiej. Wraz z dziewięcioma innymi państwami: Cyprem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Maltą, Słowacją, Słowenią i Węgrami.

– Od tamtej pory zwolenników Polski w UE przybywało, przeciwników ubywało. Największy unijny entuzjazm CBOS odnotował w czerwcu 2022 r. – 92 proc. Przeciwko był zaledwie co dwudziesty badany.

A w tegorocznym, lipcowym sondażu CBOS zwolennicy to 81 proc., przeciwnicy – 13 proc. Czy od tego czasu hasło Polexitu mogło się stać dla Polaków bardziej interesujące?

W naszym sondażu widać, że obie Konfederacje i PiS – gdy chodzi o poczucie bezpieczeństwa – stawiają na USA, a nie na UE. Te środowiska zaciekle krytykują UE i rzucają hasła polexitu. Sprawa jest bardzo zideologizowana, a podziały są głębokie.

Wyborcy popierający partie obecnej koalicji rządzącej (KO, Lewica, PSL i PL2050) twierdzą, że Polska powinna przede wszystkim budować jak najlepsze relacje z Unią Europejską – 87 proc., 8 proc. – że ze Stanami Zjednoczonymi. A wśród wyborców PiS, Konfederacji i Korony pierwszy wybór to USA – 55 proc., 26 proc. stawia na relacje z UE.

## Jakie potrzeby zaspokaja UE

A jak to wygląda, gdy zapytaliśmy o konkrety, jakie nasze potrzeby zaspokaja UE? Zadaliśmy pytanie: „Gdy myślisz o naszej obecności w UE, to na czym ci najbardziej zależy?". Respondenci mogli wskazać jedną z kategorii:

- bezpieczeństwo militarne,
- podróżowanie i praca w całej Europie bez wewnętrznych granic,
- pieniądze na rozwój Polski,
- możliwości biznesowe dla polskich firm, czyli wolny handel w UE,
- rosnący dobrobyt obywateli w całej UE
- żadna z nich.

**Najwięcej badanych wskazało bezpieczeństwo militarne – 30 proc.** Wiosną zeszłego roku, kiedy tak samo zapytaliśmy badanych, było to 28 proc. Dalej widać spore zmiany, gdyż wiosną 2024 r. 26 proc. osób wskazało na możliwość podróżowania po Europie bez granic, teraz mniej – 14 proc. Ważniejsze dla badanych okazały się pieniądze na rozwój Polski – na tę korzyść wskazało 17 proc., przed rokiem – 15 proc.

Największe różnice opinii – przede wszystkim jeśli chodzi o częstotliwość wskazywania wiodącej kategorii jaką jest bezpieczeństwo militarne – występują w elektoratach partyjnych, w grupach wyróżnionych ze względu na wiek oraz między osobami aktywnymi i nieaktywnymi wyborczo.

Dla wyborców KO najważniejsze jest bezpieczeństwo militarne – aż 43 proc. Podobnie, choć nieco słabiej dla wyborców PiS (36 proc.), Lewicy (34 proc.) i PSL (32 proc.).

– I co ciekawe, dla wyborców ludowców zdecydowanie najważniejsze są pieniądze na rozwój Polski (45 proc.). Ale trzeba pamiętać, że w naszym badaniu PSL zdobywa zaledwie 2 proc., więc to mała grupka badanych.

Wyborcy obu Konfederacji najbardziej cenią sobie możliwość podróżowania i pracy w UE (Konfederacja – 27 proc.; Korona – 24 proc.) oraz wolny handel i wolność prowadzenia biznesu w UE (Konfederacja – 17 proc.; Korona – 24 proc.). Bezpieczeństwo europejskie jest na dalszym planie (Konfederacja – 18 proc.; Korona – 21 proc.), co oczywiste, skoro oni patrzą na Amerykę.

Bezpieczeństwo militarne jest najważniejsze we wszystkich grupach wiekowych, ale widać, że jego znaczenie wyraźnie rośnie z wiekiem. Wskazuje je 24 proc. wyborców przed czterdziestką i aż 39 proc. wyborów mających 60 i więcej lat.

Wśród osób aktywnych wyborczo (głosujących) bezpieczeństwo militarne wskazuje jedna trzecia z nich; wśród niegłosujących – jedna czwarta. Niegłosujący relatywnie bardzo często wybierali kategorie „żadna z nich" lub „trudno powiedzieć" – 24 proc. (te kategorie wskazało tylko 7 proc. głosujących). ●

Sondaż Opinia24 z 4-7 grudnia 2025 r., próba reprezentatywna 1001 dorosłych Polaków, badanie CATI i CAWI. Sondaż powstał w ramach projektu Poznajmy naszą Europę współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach programu dotacji Parlamentu Europejskiego w dziedzinie komunikacji.

# ty szefem Nowej Lewicy

W przemówieniu po wyborze Czarzasty podkreślał, że gdy dziesięć lat temu przejmował razem z przyjaciółmi stery Lewicy, to partia miała 2 proc. poparcia i była poza parlamentem. – Dzisiaj marszałek Sejmu jest z rekomendacji naszej formacji. Kiedyś udział Lewicy w rządzie był jednocześnie wspomnieniem i marzeniem, a dzisiaj współrządzimy Polską i zmieniamy ją na lepsze – zaznaczał.

Mówił, że „Lewica w rządzie to ekipa, która dowozi, realizuje składane obietnice". I wymieniał sukcesy rządu, m.in.: wprowadzenie renty wdowiej, program Aktywny Rodzic, rozwój aplikacji mObywatel, wprowadzenie wolnej Wigilii, budowę przez samorządy dostępnych mieszkań na wynajem.

– Wliczanie do stażu pracy umów śmieciowych i jednoosobowej działalności gospodarczej nie byłyby możliwe bez codziennej pracy lewicowych ministrów. Środki z KPO z których tak jesteśmy dumni nigdy by nie wpłynęły do Polski, gdyby Lewica za nimi w Sejmie nie zagłosowała – wyliczał.

Szef Lewicy otwarcie zapowiedział, że będzie prowadził twardą politykę wobec prezydenta. – Będę z walczył z Karolem Nawrockim, gdy zaatakuje naszą Konstytucję lub zarzuci Sejm populistycznymi ustawami służącymi skłóceniu społeczeństwa.

Jako marszałek Sejmu wolałbym mieć jako partnera bardziej koncyliacyjnego prezydenta. Wyciągnąłbym do niego dłoń jeżeli zobaczyłbym jakąkolwiek możliwość współpracy, ale Nawrocki rozumie tylko język siły. Trudno, będzie weto za weto i wet za wet – zapowiedział.

Polityk przestrzegał przed rządami prawicy i przekonywał, że w 2027 roku wygrana obecnej koalicji rządzącej jest realna.

– Koalicja PiS-u, Brauna i Mentzena z prezydentem Nawrockim to koalicja zła. Większość Polek i Polaków doskonale zdaje sobie z tego sprawę. Nie chcą takiego rządu. Jeśli wlejemy w ich serca nadzieję, jeśli pokażemy kilkunastu milionom Polaków, że prawicową falę da się zatrzymać – przekonywał.

I dodawał, że działając razem z Donaldem Tuskiem, Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem i przedstawicielami Polski 2050 są w stanie przeciwstawić się prawicy. – W koalicji musimy być jak jedna pięść! Jestem patriotą tej koalicji i jej częścią, Nowa Lewica będzie wspólnie z naszymi partnerami walczyć o zwycięstwo w wyborach 2027 roku – zaznaczał.

Przypomnijmy, że spekulacje w sprawie wyborów szefa Lewicy trwały miesiącami. Początkowo Czarzasty zapowiedział, że nie będzie starał się o fotel lidera. Wyjaśniał, że wszystko przez problemy ze zdrowiem. Ale wyszedł na prostą i uznał, że jest gotowy, choć nieco zwlekał z ogłoszeniem decyzji.

Wcześniej w partii spekulowano, że celem Czarzastego jest przede wszystkim stanowisko marszałka Sejmu. Na starcie koalicji rządzącej polityk Nowej Lewicy ustalił z Szymonem Hołownią, że „podzielą się" marszałkowaniem, co zapisano w porozumieniu koalicyjnym. Jednak Czarzasty do końca nie był pewny, że dojdzie do zamiany. Przecież Hołownia kilka razy sugerował, że umowa z zapisem o rotacji to „nie Biblia i można ją renegocjować".

Ostatecznie nie robił jednak problemów i od 18 listopada Sejmem rządzi Włodzimierz Czarzasty.

Ludzie z otoczenia Czarzastego od dawna podkreślali, że dla dobra i stabilności koalicji powinien utrzymać stanowisko lidera partii. Było jasne, że chce on sięgnąć po całą pulę, więc konkurenci odpuścili. Wyszli wspólnie do dziennikarzy i ogłosili, że popierają decyzję przewodniczącego. Tłumaczyli, że uzgodniono to w przyjaźni, skonsultowano z szefami regionów, a w niedzielę pomysł zaproponują wszystkim delegatom.

– Mamy świadomość czasów. Rozchwianie, kłótnie i dysputy zaostrzające klimat nie są dla nas dobre – tłumaczył Czarzasty.

Podobnie mówili politycy typowani na wiceprzewodniczących partii. – Team, ekipa, drużyna. Dlatego zdecydowałem się wesprzeć Włodzimierza Czarzastego w kandydowaniu, bo mam poczucie odpowiedzialności za przyszłość – podkreślał Gawkowski.

Dziemianowicz-Bąk: – Potrzebujemy siły, jedności i odpowiedzialności. Dlatego wspólnie popieramy kandydaturę Włodzimierza Czarzastego. Lewica jest silna jako partia zjednoczona, ale też szanująca swoją różnorodność.

A Tomasz Trela mówił o „współpracy i przyszłości", co zawsze wyróżniało lewicę. Zapowiedział, że partia zaczyna kampanię przed wyborami w 2027 r. – By nie doszli do władzy Braun z Kaczyńskim. Tylko silna, skonsolidowana lewica postawi tamę brunatnej prawicy – przekonywał. ●

**Iwona Szpala**



eprasa.pl 331ff480e6

▲ **Więzienie w Taganrogu, Rosja**
FOT. YANDEX MAPS

# „Nie mogę odebrać. Wszystko ok. Kocham cię”

**Bliscy zaginionego wiosną 2023 roku mieszkańca Krakowa nie mają wątpliwości.** – Wszystko wskazuje, że to jego zamęczyli Rosjanie – mówią „Wyborczej”.

**Wiktoria Bieliaszyn**

Po naszych tekstach o Polaku zabitym w rosyjskim areszcie śledczym w Taganrogu zgłosiła się do nas rodzina oraz przyjaciele zaginionego wiosną 2023 roku mężczyzny. W pierwszej wiadomości, która dotarła do nas w piątek 12 grudnia od wieloletniej przyjaciółki zaginionego, otrzymaliśmy część jego danych z pytaniem, czy pasują do osoby, o której pisaliśmy.

„Czy to nasz Krzysztof?”, pyta pani Małgorzata. Chwilę później dzwoni syn zaginionego, pyta, co wiadomo o zabitym w rosyjskim więzieniu Polaku, jak się nazywał, ile miał lat, czy wiadomo, jak wyglądał. Nie jestem w stanie odpowiedzieć na wszystkie te pytania, mówię to, co wiem. W słuchawce zapada cisza. „To on” – słychać po chwili.

## Rodzina Krzysztofa uważa, że to on mógł zginąć w rosyjskim więzieniu

W tekstach, które opublikowaliśmy, nie upubliczniliśmy dotąd imienia oraz szacowanego wieku zakatowanego w Rosji obywatela Polski. Wiedzieliśmy, że chodzi o Polaka o imieniu Krzysztof, który był torturowany w rosyjskim więzieniu wiosną 2023 roku i tam zmarł. Wiedzieliśmy też, że wiek ofiary określany był na około 50-55 lat. Nie mieliśmy jednak całkowitej pewności, na ile te informacje są precyzyjne. Nieoficjalnie przekazali nam je obrońcy praw człowieka z Memoriału, by pomóc nam w pracy.

Sami otrzymali je od informatora, Ukraińca, który nadal przebywa w jednym z rosyjskich więzień. W raporcie „Ukraina: zbrodnie wojenne rosyjskich agresorów”, który ukazał się pod koniec listopada, Memoriał, powołując się na źródło, opisywał, że Polak pojechał do Ukrainy już po pełnoskalowej inwazji, by „zobaczyć, co się tam dzieje”. Podczas podróży na wschód mężczyzna „skręcił w złą stronę i wjechał na posterunek wojskowy Federacji Rosyjskiej”. Dzięki tym informacjom udało nam się znaleźć osobę, która pasowała do informacji. Żeby uniknąć pomyłki, dane przekazaliśmy policji.

Rodzina Krzysztofa Galosa odnalazła nas sama. – To pasuje, wszystko układa nam się w całość – słyszymy od Pawła, syna mężczyzny, zaginionego w kwietniu 2023 roku w Krakowie, który na wiadomość o losie ojca czeka od ponad dwóch lat.

Paweł opowiada, że podczas spotkania rodzinnego z okazji Wielkanocy jego ojciec powiedział mu, że wyjeżdża na dwutygodniowe wakacje. Nie wyjaśnił jednak dokąd ani jak zamierza je spędzić. Kilka dni później wysyłał synowi z polskiego numeru smsy, które rodzina przekazała redakcji „Wyborczej”.

Krzysztof zapewnia w nich, że wszystko w porządku, ale nie odbierał telefonu.

„Nie mogę odebrać. Wszystko ok. Kocham cię” – napisał 19 kwietnia 2023 roku. To była ostatnia wiadomość, którą wysłał do rodziny. Kiedy termin wspominanych wakacji minął, a telefon mężczyzny nadal nie odpowiadał, rodzina udała się na policję. – Zgłosiliśmy zaginięcie – opowiada Paweł.

Karolina, siostrzenica zaginionego, relacjonuje, że około tygodnia lub dwóch po zgłoszeniu rodzina otrzymała od policji informację, że mężczyzna przekroczył 20 kwietnia 2023 roku granicę z Ukrainą. Przemieszczał się własnym samochodem, na którym przewoził też rower. Według Karoliny w sierpniu 2023 roku policja ustaliła, że ten sam pojazd po raz ostatni był zarejestrowany w maju przez kamery monitoringu w okolicy elektrowni Zaporoże. – To był ostatni komunikat, jaki dostaliśmy od służb – słyszymy. Na miejscu nie posługiwał się kartą bankomatową: zabrał ze sobą gotówkę.

*Wiedzieliśmy, że chodzi o Polaka o imieniu Krzysztof, który był torturowany w rosyjskim więzieniu wiosną 2023 roku i tam zmarł. Wiedzieliśmy też, że wiek ofiary określany był na około 50-55 lat*

◀ **Krzysztof Galos**
FOT. ARCHIUWM PRYWATNE

Krótko wcześniej rodzina otrzymała tę informację także nieoficjalnie, od mieszkającego w Polsce zaprzyjaźnionego Ukraińca, który miał znajomości w ukraińskiej policji.

– Dla nas to był szok. Wujek nie był w żaden sposób związany z Ukrainą. Nikogo tam nie znał. Negował przez cały czas, że toczy się tam prawdziwa wojna, mówił, że to nieprawda. Wiążemy to z depresją, na którą cierpiał od kilku lat – mówi siostrzenica Krzysztofa.

Od Małgorzaty, przyjaciółki Krzysztofa, słyszymy, że mężczyzna od kilku lat był w kryzysie. – Zwolnił się po bardzo wielu latach z pracy na poczcie. Nie mógł znaleźć stałej pracy, zerwał kontakt z wieloma przyjaciółmi i z niektórymi członkami rodziny. Nie rozumieliśmy, co się z nim dzieje. Niestety, nie chciał podjąć leczenia – opowiada Małgorzata.

## Czy Polska będzie ścigać sprawców zabójstwa obywatela Polski?

W sprawie zabitego w rosyjskim więzieniu Polaka zwróciliśmy się do MSZ, MSW, Prokuratury, Straży Granicznej i na policję, przekazując im nasze ustalenia oraz informacje otrzymane od Memoriału.

„Wyborcza” spytała Prokuraturę Krajową, czy w sprawie zabójstwa Polaka w rosyjskim areszcie jest prowadzone śledztwo. Rzecznik PK Przemysław Nowak ustalił, że żadne takie postępowanie nie jest prowadzone. Nasze pytania przesłał do Biura Podawczego Prokuratury Krajowej z sugestią potraktowania ich jako zawiadomienia o przestępstwie. Jeśli tak się stanie, zostanie wyznaczona jednostka prokuratury do zbadania sprawy. Śledczy mogą uznać za konieczne ściganie sprawców bezprawnego pozbawienia wolności obywatela Polski, połączonego z jego szczególnym udręczeniem, oraz morderstwa. Za bezprawne pozbawienie wolności połączone ze szczególnym udręczeniem grozi od 5 do 25 lat więzienia. Za zabójstwo – do dożywocia.

O pomoc w ustaleniu szczegółów zwróciliśmy się również do niezależnych rosyjskich dziennikarzy śledczych i działaczy. Część z nich ma dostęp do baz danych więźniów osadzonych w rosyjskich zakładach karnych i aresztach.

Z pytaniem o raport Memoriału zwróciliśmy się do Sztabu Koordynacyjnego ds. Jeńców Wojennych w Kijowie, a także do organizacji zajmujących się ukraińskimi wojskowymi i cywilami, którzy przebywają w rosyjskiej niewoli. Rodziny ukraińskich jeńców oraz osób, które zaginęły bez wieści, szukają tam informacji o swoich bliskich wśród uwolnionych z rosyjskiej niewoli. Zajmują się w tej chwili sprawą Polaka, poszukując przebywających na wolności świadków.

Wystosowaliśmy też pismo do rosyjskiego MSZ, w którym powołaliśmy się na wypowiedź rzecznika MSZ Polski Marcina Wiewióra. Stwierdził on wcześniej, że na podstawie umów konsularnych Moskwa powinna była poinformować o zatrzymaniu, a potem o śmierci polskiego obywatela. Tak się jednak nie stało.

Zażądaliśmy od rosyjskiego MSZ udzielenia szczegółowych informacji na temat zatrzymania obywatela Polski, wyjaśnienia, gdzie i w jakich okolicznościach do niego doszło, a także, co doprowadziło do jego śmierci oraz gdzie znajduje się ciało. Zapytaliśmy też, dlaczego Rosja do tej pory nie poinformowała o tej sytuacji polskich władz.

Czekamy na odpowiedź. ●

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

# Białoruś wypuściła 123 więźniów politycznych

• **Białoruska opozycjonistka Maria Kolesnikawa w autobusie z częścią zwolnionych więźniów politycznych** FOT. UKRAINIAN ARMED FORCES

**Z więzienia wyszli m.in. liderka białoruskiej opozycji Maria Kalesnikawa i noblista Aleś Bialacki.** Wśród uwolnionych nie ma Andrzeja Poczobuta.

**Anna Małasz**

Uwolnienie więźniów politycznych zostało poprzedzone negocjacjami Aleksandra Łukaszenki z amerykańską delegacją, na której czele stał specjalny wysłannik USA ds. Białorusi John Coale. Rozmowy odbyły się w dniach 12–13 grudnia w Pałacu Niepodległości w Mińsku. W wyniku spotkania Stany Zjednoczone zniosły sankcje na białoruski potas.

Administracja Joego Bidena wprowadziła sankcje wobec „Biełaruśkalija", największego białoruskiego producenta nawozów potasowych, w sierpniu 2021 roku. Dotyczyły one transakcji z amerykańskimi spółkami, a także miały ograniczyć eksport białoruskiego potasu na rynki międzynarodowe, w tym pośrednio przez państwa trzecie. 2 grudnia 2021 roku sankcje rozszerzono na Białoruską Kompanię Potasową (BKK) – kluczowego eksportera produktów „Biełaruśkalija", wyznaczając termin zakończenia transakcji do kwietnia 2022 roku.

Jednocześnie nadal obowiązują sankcje wobec białoruskiego sektora potasowego, wprowadzone przez Unię Europejską.

## Łukaszenka wypuszcza więźniów politycznych

Wśród uwolnionych 13 grudnia więźniów politycznych są kluczowe postacie białoruskiej opozycji, zatrzymane podczas masowych protestów po wyborach prezydenckich w 2020 roku. Więzienie opuścili m.in. opozycjonistka Maria Kalesnikawa i przewodniczący Centrum Obrony Praw Człowieka „Wiasna", noblista Aleś Bialacki. A także Wiktar Babaryka, kandydat na prezydenta Białorusi z 2020 roku oraz Maksim Znak, prawnik i współpracownik Kalesnikawej i Babaryki.

Uwolniono też obrońców praw człowieka: Walancina Stefanowicza i Uładzia Labkowicza. Obaj zostali skazani w tzw. „sprawie Wiasny" wraz z Bialackim na dziewięć i siedem lat więzienia.

Na liście uwolnionych jest też redaktorka naczelna białoruskiego niezależnego portalu TUT.BY, Marina Zołatawa. W białoruskim areszcie przebywała od maja 2021 roku.

Na wolności jest także politolog Alaksandr Fiaduta, skazany na 10 lat kolonii karnej. Został zatrzymany w Moskwie 12 kwietnia 2021 roku w ramach sprawy dotyczącej próby zamachu stanu na Białorusi.

Białoruś przekazała też Ukrainie pięciu ukraińskich więźniów.

Wśród uwolnionych jest też Polak Roman Gałuza. Nie ma natomiast Andrzeja Poczobuta.

Służby prasowe Łukaszenki ogłosiły uwolnienie więźniów w specjalnym komunikacie: „W ramach osiągniętych porozumień z prezydentem Stanów Zjednoczonych Donaldem Trumpem oraz na jego prośbę, w związku ze zniesieniem nielegalnych sankcji wobec sektora potasowego Republiki Białorusi, wprowadzonych przez administrację poprzedniego prezydenta USA Joego Bidena, a także w związku z przejściem do fazy praktycznej procesu znoszenia innych nielegalnych sankcji wobec Republiki Białorusi prezydent państwa podjął decyzję o ułaskawieniu 123 obywateli różnych państw, skazanych zgodnie z prawem Republiki Białorusi za popełnienie przestępstw o różnym charakterze – działalność szpiegowską, terrorystyczną oraz ekstremistyczną" – czytamy.

*Wśród uwolnionych jest też Polak Roman Gałuza*

Wśród uwolnionych są także obywatele Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, Litwy, Ukrainy, Łotwy, Australii i Japonii.

## Coale: Znosimy sankcje, uwalniamy więźniów

– W miarę normalizacji relacji między oboma krajami coraz więcej sankcji będzie znoszonych – powiedział w sobotę Coale. Dodał, że negocjacje z Łukaszenką były „bardzo produktywne". Zwrócił też uwagę na „czynnik wieloletnich dobrych relacji" między Łukaszenką a prezydentem Rosji Władimirem Putinem. Nawiązał do kwestii zakończenia wojny w Ukrainie.

– To jest w tej sytuacji bardzo pomocne. To wieloletni przyjaciele i mają odpowiedni poziom relacji, by omawiać tego typu kwestie (...). To jeden ze sposobów, by pomóc temu procesowi – oświadczył amerykański dyplomata.

Na pytanie, co jest potrzebne do dalszej normalizacji relacji między Białorusią a USA, Coale skwitował: – Dokładnie to, co już robimy. Znosimy sankcje, uwalniamy więźniów.

Po powrocie Donalda Trumpa do Białego Domu w 2025 roku stosunki między Białorusią a Stanami Zjednoczonymi odżyły. Mińsk, znajdujący się w dyplomatycznej izolacji od Zachodu z powodu nasilających się represji, wywołania kryzysu migracyjnego, a także wsparcia udzielanego Rosji w wojnie z Ukrainą, podjął kroki w kierunku wznowienia dialogu z Waszyngtonem. Próbując wyjść z dyplomatycznego impasu, Łukaszenka zaczął w ostatnim czasie stopniowo uwalniać więźniów politycznych. 12 lutego ułaskawił obywatela USA oraz dwóch innych więźniów.

W kolejnych miesiącach Donald Trump kilkakrotnie osobiście zwracał się do Łukaszenki. Odbył z nim m.in. rozmowę telefoniczną w trakcie drogi na Alaskę na szczyt z Putinem oraz poświęcił mu kilka postów w serwisie Truth Social, w których wyrażał oczekiwanie „uwolnienia 1300 zakładników". Podczas jednej z wizyt Coale przekazał Łukaszence list od prezydenta USA i jego żony Melanii, w którym pierwsza para USA napisała m.in., że modli się za jego zdrowie i dobrostan, a także za dalszy postęp w realizacji wspólnych celów w imieniu narodów USA i Białorusi.

Obecnie na Białorusi w więzieniach przebywa 1227 osób, oficjalnie uznanych za więźniów politycznych przez Centrum obrony praw człowieka „Wiasna". Według nieoficjalnych informacji liczba ta może być nawet dwukrotnie większa. Jednocześnie liczba byłych więźniów politycznych figurujących na liście „Wiasny" sięga już kilku tysięcy. ●

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412281

Z głębokim żalem i smutkiem żegnamy

*prof. dr. hab.*

*Jacka Semaniaka*

rektora naszej Uczelni w latach 2012-2020,
który z Uniwersytetem Jana Kochanowskiego
związał całą swoją karierę naukową.

Zapamiętamy Go jako wybitnego naukowca, świetnego organizatora,
a przede wszystkim jako człowieka pełnego empatii
i wielkiej serdeczności dla współpracowników, studentów i wszystkich,
którzy mieli z nim kontakt.
Jego życzliwość, kultura osobista i chęć do pomocy
zostają na zawsze w pamięci,
jako przykład człowieczeństwa i życiowej wrażliwości.

*Rodzinie i Bliskim*

*śp. Jacka Semaniaka*

składamy wyrazy głębokiego współczucia

*Rektor,*
*Senat i społeczność akademicka*
*Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach*

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412095

**Wyciąg z ogłoszenia o przetargu**

**Prezydent Miasta Oświęcim**

**ogłasza III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Oświęcimiu przy ul. Królowej Jadwigi obejmującej działkę 229/484 pow.0,4503ha użytek ŁIII, jedn. ewid. Oświęcim - miasto obręb Stare Stawy, stanowiącej własność Gminy Miasto Oświęcim.**

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta w Sądzie Rejonowym w Oświęcimiu.

Działka w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego znajduje się w jednostce strukturalnej: 6.UC-U – tereny przeznaczone pod obiekty handlowe o powierzchni sprzedaży powyżej 2000m2; zabudowa usługowa, w tym gastronomia.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 1.600.000,- zł netto** (słownie: jeden milion sześćset tysięcy złotych).
Sprzedaż nieruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem VAT na podstawie ustawy z dnia 11.03.2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz.775 z późn. zm.).

**Przetarg odbędzie się w dniu 24 lutego 2026 r. o godz.10.00** w siedzibie Urzędu Miasta Oświęcim, ul. Zaborskiej 2 sala nr 15.

**Wadium w wysokości 150.000,- zł** (słownie: sto pięćdziesiąt tysięcy złotych) należy wpłacić **do dnia 18 lutego 2026 r.** w pieniądzu przelewem na rachunek bankowy Urzędu Miasta Oświęcim nr 47 8136 0000 0031 0008 2000 0080. Za potwierdzenie wpłaty przyjmuje się datę wpływu wadium na podany rachunek.

Ogłoszenie zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Oświęcim przy ul. Zaborskiej 2 i ul. Jagiełły 23 oraz na tablicy przy ul. Dąbrowskiego, zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Miasta Oświęcim https://oswiecim.pl/urzad-miasta/ogloszenia/ oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowych informacji w sprawie przetargu można zasięgnąć w Wydziale Mienia Komunalnego Urzędu Miasta Oświęcim, ul. Jagiełły 23 tel. 33 84 29 218.



eprasa.pl 331ff480e6

# Pieniądze z KPO trafiają za Wielki Mur

**W latach 2024-2025 polskie miasta zamówiły chińskie pojazdy za około 621 mln zł – wynika z naszych obliczeń.** Często polscy i europejscy producenci przegrywali symboliczną kwotą. A miliony, zamiast do naszego przemysłu, wędrowały do Pekinu.

**Karolina Chojnacka**

Na początku grudnia w Białymstoku rozstrzygnięto największy w historii miasta przetarg na autobusy elektryczne – przedmiotem zamówienia była dostawa 60 niskopodłogowych wozów na prąd. Zwycięzca zaproponował cenę o ponad 56 mln zł niższą od zaplanowanego przez miasto budżetu.

Białystok planował przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia 210,3 mln zł, Firma Busnex Poland, która u nas w kraju reprezentuje chińskiego producenta autobusów marki Yutong, zaoferowała realizację kontraktu za 153,7 mln zł.

W 2025 r. Busnex Poland wygrał 10 przetargów na dostawy autobusów do polskich miast. Rok wcześniej – dwa. Więcej przetargów w latach 2024-2025 od chińskiej konkurencji wygrała tylko jedna firma – Solaris (35 wygranych przetargów).

Jedno z tych dwóch zeszłorocznych zwycięstw Busnex odniósł w Katowicach. Firma zaproponowała, że trzydzieści osiemnastometrowych pojazdów dostarczy do Katowic za 116 mln zł. Solaris proponował za swoje autobusy 123 mln zł, zaś turecka firma Karsan wyceniła swoją ofertę na niecałe 120 mln zł.

Drugie zwycięstwo Busnex odniósł w Warszawie – 18 autobusów elektrycznych z Chin Miejskie Zakłady Autobusowe (MZA) zamówiły za 58,2 mln zł. W tym roku Warszawa zamówiła 30 kolejnych Yutongów od chińskiego producenta za ponad 90 mln zł.

## Zdalny dostęp do autobusu

Pod koniec października światło dzienne ujrzały wyniki testów wykonanych przez spółkę Ruter, która zarządza transportem publicznym w stolicy Norwegii i jej okolicach. O sprawie informowała agencja Associated Press.

Norwegowie postanowili przetestować dwa autobusy pod względem cyberbezpieczeństwa: chińskiego Yutonga i pojazd produkcji europejskiej – wybór padł na holenderskiego VDL. Wszystko odbyło się w wielkiej tajemnicy: pod pozorem sesji zdjęciowej, autobusy rozebrano i sprawdzono w specjalnym laboratorium izolującym sygnały radiowe.

Test wykazał, że chiński autobus może być sterowany zdalnie, a europejski – nie.

W autobusie z Chin został znaleziony moduł z kartą SIM, który umożliwia producentowi zdalny dostęp systemów sterowania w celu aktualizacji oprogramowania i diagnostyki. Eksperci uznali, że choć w teorii taki dostęp ma służyć przeprowadzaniu aktualizacji, to w praktyce pozwala też na unieruchomienie autobusu. W kryzysowej sytuacji mogłoby to sparaliżować ruch i wywołać chaos. Holenderskie autobusy nie miały możliwości bezprzewodowej aktualizacji oprogramowania.

Po pojawieniu się tej informacji „The Guardian" informował, że władze w Danii – gdzie Movia, największa firma transportu publicznego, posiada 262 elektryczne autobusy wyprodukowane przez Yutonga – podjęły działania, by usunąć lukę w zabezpieczeniach chińskich autobusów elektrycznych.

Autobusy Yutong jeżdżą także od 2018 r. po drogach Wielkiej Brytanii. „Daily Mail" szacuje, że jest ich ok. 2500. Posłanka Partii Konserwatywnej Alicia Kearns w rozmowie z gazetą stwierdziła: „Rząd musi uznać zagrożenie i zablokować wszelkie dalsze zakupy autobusów Yutong. Nie ma takiej części naszej gospodarki ani społeczeństwa, której Komunistyczna Partia Chin nie próbowałaby zinfiltrować, a w swoich próbach podważenia naszego bezpieczeństwa narodowego nie cofnie się przed niczym".

Norweskie testy wzbudziły też zaniepokojenie nad Wisłą. Rzecznik MZA w Warszawie Adam Stawicki wówczas uspokajał i wyjaśniał, że do udziału w postępowaniach przetargowych dopuszczani są wyłącznie producenci pojazdów posiadający odpowiednie homologacje, a także certyfikaty bezpieczeństwa i cyberbezpieczeństwa, obowiązujące na terenie Unii Europejskiej.

Chińska firma w oświadczeniu, które opublikował „The Guardian", zapewniła, że „ściśle przestrzega" praw i przepisów obowiązujących w miejscach, w których działają jej pojazdy. Gazeta powołała się na anonimowego rzecznika firmy Yutong, który stwierdził, że dane są szyfrowane i „wykorzystywane wyłącznie do konserwacji, optymalizacji i udoskonalania pojazdów, aby sprostać potrzebom klientów w zakresie obsługi posprzedażowej".

Busnex Poland w przesłanej nam informacji prasowej stwierdza, że system – nazwany Link+ – w który wyposażone są wybrane modele autobusów Yutong, „to rozwiązanie telemetryczne pozwalające na zdalną diagnostykę techniczną pojazdu i bieżący monitoring parametrów eksploatacyjnych". Dzięki niemu właściciel floty ma otrzymywać w czasie rzeczywistym dane dotyczące m.in. zużycia energii, przebiegu, stylu jazdy kierowcy, temperatury opon, kondycji baterii czy historii ładowania. Głównym zadaniem systemu ma być zapobieganie awariom i zwiększanie bezpieczeństwa użytkowników poprzez wcześniejsze wykrywanie nieprawidłowości, zanim dojdzie do usterki

„Warto podkreślić, że system nie umożliwia zdalnego sterowania pojazdem ani ingerencji w jego działanie. Karta SIM, z której korzysta oprogramowanie, służy wyłącznie transmisji danych diagnostycznych. Co istotne, korzystanie z usługi nie jest obowiązkowe – to opcja dostępna na życzenie klienta. Właściciel autobusu może w każdej chwili wyłączyć usługę Link+, np. poprzez dezaktywację lub fizyczne usunięcie karty SIM, bez wpływu na codzienną eksploatację pojazdu" – czytamy w informacji.

Busnex zapewnia też, że autobusy Yutong dostępne na polskim rynku spełniają wszystkie wymogi krajowe i unijne dotyczące bezpieczeństwa technicznego, cyberbezpieczeństwa oraz ochrony danych.

– Naszym priorytetem jest bezpieczeństwo – zarówno w wymiarze technicznym, jak i cyfrowym. Wszystkie systemy montowane w autobusach Yutong są zgodne z europejskimi regulacjami i transparentne wobec klienta. Technologia ma służyć kierowcom i pasażerom – nie ingerować w ich niezależność – podkreśla Marcin Kucharski, prezes zarządu Busnex Poland.

## Coraz więcej chińskich autobusów na drogach

15 kwietnia 2024 r. wpłynęło do Polski z Komisji Europejskiej 27 miliardów złotych z pierwszego wniosku o płatność z Krajowego Planu Odbudowy (KPO). 2,7 miliarda złotych skierowane zostało na program „Zielony Transport Publiczny". W skali całego kraju pozwoliło to podpisać umowy z samorządami na sfinansowanie 900 autobusów elektrycznych oraz 300 punktów ładowania.

Z danych, do których dotarła Wyborcza.biz wynika, że polskie samorządy w latach 2024-2025 kupiły 327 autobusów od Solarisa. W tym samym czasie chiński Yutong sprzedał 219 autobusów.

Zgodnie z przepisami, w całej Unii Europejskiej od 2030 r. nowe autobusy miejskie mają być zeroemisyjne (elektryczne lub wodorowe). W Polsce już od 2026 r. miasta powyżej 100 tys. mieszkańców będą musiały kupować wyłącznie autobusy zeroemisyjne.

*Miejski autobus elektryczny Yutong U12 jest tańszy od MAN-a Lion's City 12 E o około 100 tysięcy euro netto*

Przejście na prąd w autobusach jest dużo prostsze niż w przypadku samochodów osobowych. Tutaj z góry wiadomo, jaką ma trasę, ile kilometrów dziennie przejeżdża, kiedy i jak długie może mieć postoje na ładowanie. Choć elektryczne autobusy w zakupie są droższe niż ich spalinowe odpowiedniki, to koszty ich eksploatacji są dużo niższe; ich zakup w dłuższej perspektywie miastom się po prostu bardziej opłaca.

W ubiegłym roku w Europie już 49 proc. nowo zakupionych autobusów miejskich stanowiły autobusy zeroemisyjne, czyli bateryjne lub wodorowe.

Do tej pory, gdy po ulicach jeździły autobusy spalinowe i hybrydowe, dominowali na nim europejscy producenci, z których część miała swoje fabryki m.in. w Polsce. Gdy nastąpiła zmiana w kierunku elektromobilności, na scenie pojawili się producenci spoza Europy, przede wszystkim

z Chin. Gdy wiele dużych europejskich firm z dnia na dzień stało się swego rodzaju start-up'ami, jeśli chodzi o elektromobilność (bo wcześniej nigdy nie działało w tym obszarze), oni weszli na rynek z już gotową i rozwiniętą technologią.

W 2023 r. Scania podjęła decyzję o zakończeniu produkcji autobusów w zakładzie w Słupsku. Informowano, że decyzja „motywowana jest negatywnymi zmianami na globalnym rynku w segmencie autobusów". W tym samym roku o zmianie swojego modelu biznesowego poinformowało też Volvo Buses, ogłaszając, że kończy z produkcją autobusów. Zmiana ta pociągnęła za sobą decyzję o zamknięciu fabryki we Wrocławiu. Restrukturyzację działu autobusowego musiał przeprowadzić także MAN, producent autobusów i ciężarówek również należący do Volkswagena. W listopadzie 2022. firma poinformowała o planach zwolnienia 860 z niemal 3 tys. pracowników w fabryce autobusów MAN w Starachowicach.

W 2024 r. europejski rynek został przytłoczony produkcją autobusów z Chin (598 mln euro, +64,1 proc. r/r, 22,7 proc. udziału w rynku) i Turcji (1,8 mld euro, -1,2% r/r, 68,6 proc. udziału w rynku). Z danych ACEA wynika, że podczas gdy wartość importu wzrosła o 6,4 proc., wartość eksportu spadła o 19,2 proc. W rezultacie deficyt handlowy w tym segmencie wzrósł o 21,3 proc.

## Wygrywają ceną

Technologicznie chińskie i europejskie autobusy są do siebie bardzo zbliżone. W większości przetargów głównym kryterium jest jednak cena. I pod tym względem producenci z Chin mają niezaprzeczalną przewagę.

Przykład? Autobus miejski elektryczny Yutong U12 jest tańszy od MAN-a Lion's City 12 E (modele odpowiadają sobie klasyfikacyjnie i funkcjonalnie) o około 100 tysięcy euro netto.

Produkcja w Chinach jest po prostu tańsza. Kraj ten sam w sobie jest ogromnym rynkiem zbytu – nasi rozmówcy mówią, że jeden producent produkuje rocznie tyle autobusów, ile cały europejski rynek – efekt skali pozwala znacząco obniżyć koszty produkcji.

– Europejscy producenci funkcjonują w warunkach rygorystycznych norm śro-



eprasa.pl 331ff480e6

• **Chiński autobus elektryczny Yutong w Warszawie**
FOT. MARYSIA ZAWADA/ REPORTER

dowiskowych, wysokich kosztów pracy oraz transparentnych zasad pomocy publicznej. Tymczasem chińskie firmy korzystają z szeroko zakrojonych subsydiów państwowych, tańszych surowców, innych standardów produkcji i często mniej wymagających regulacji – mówi Wyborcza.biz Marcin Grabowski, dyrektor ds. produktu i sprzedaży autobusów w MAN Truck & Bus Polska.

I dodaje: – W efekcie pojazdy z Chin trafiają na europejski rynek z ceną, z którą europejskie koncerny nie mogą konkurować bez utraty jakości, inwestycji lub miejsc pracy. Z ekonomicznego punktu widzenia nie jest to więc konkurencja oparta na innowacji i efektywności, lecz na nierównych warunkach gry. Długofalowo zagraża to stabilności całej europejskiej branży autobusowej, jej łańcuchom dostaw oraz tysiącom wysoko kwalifikowanych miejsc pracy.

– Europejski rynek autobusów stoi dziś przed jednym z największych wyzwań ostatniej dekady. Producenci z Chin wchodzą do Europy z ofertą, która na pierwszy rzut oka wydaje się bardzo atrakcyjna cenowo. Jednak za tą przewagą stoją często mechanizmy, z którymi europejskie firmy nie są w stanie konkurować w sposób uczciwy – mówimy o znaczących subsydiach państwowych, innych standardach regulacyjnych oraz braku porównywalnych wymogów jakościowych i środowiskowych – podkreśla Marcin Grabowski.

W tej sytuacji zdaniem przedstawicieli branży nie da się mówić o uczciwej konkurencji.

– Konkurencja jest motorem rozwoju w każdej branży – również w autobusowej. Dzięki niej nasze produkty stają się coraz lepsze. Dziesięć lat temu autobus elektryczny pokonywał około 100 kilometrów, dziś potrafi przejechać nawet 600 kilometrów na jednym ładowaniu – i to na bateriach o mniejszej masie, większej żywotności i jednocześnie niższej cenie. Wykorzystujemy coraz nowocześniejsze materiały: lżejsze, o większej efektywności energetycznej, a jednocześnie bardziej wytrzymałe. Podnosimy komfort i bezpieczeństwo zarówno pasażerów, jak i kierowców. Konkurencja wymusza doskonalenie w każdym aspekcie – nie tylko w produkcji, ale także w dostawie i serwisowaniu pojazdów. Ważne jednak, by ta rywalizacja odbywała się na równych zasadach, bo tylko wtedy jest uczciwa – mówi Wyborcza.biz Mateusz Figaszewski z Solarisa.

I tłumaczy: – Wszystkie nasze pojazdy produkujemy w Europie, tu mamy centra badawczo-rozwojowe, współpracujemy z lokalnymi dostawcami i spełniamy wszystkie normy wymagane przez unijne regulacje. Również te z obszaru ochrony środowiska i redukcji śladu węglowego. W przetargach, które są finansowane z pieniędzy europejskich podatników, bazując na dofinansowaniu unijnym czy krajowym, konkurujemy z firmami, które swoje produkty wytwarzają w zupełnie innym ekosystemie gospodarczym. Są dotowane przez państwo i nie mają żadnych barier wejścia na rynek europejski. To nie jest zrównoważony sposób konkurowania. Taka firma wygrywa przetarg i transferuje zysk, czyli pieniądze europejskich podatników do swojego kraju, do swoich fabryk czy centrów badawczo-rozwojowych, co jeszcze bardziej w przyszłości może wpływać na pogłębienie tej nierównowagi.

W zeszłym roku po trwającym ponad rok dochodzeniu, któremu towarzyszyły przewlekłe negocjacje z Pekinem i spory wśród rządów państw UE, Komisja Europejska wprowadziła przepisy nakładające cła wyrównawcze na elektryczne samochody osobowe importowane z Chin. Cła mają wyrównać skutki nielegalnych dotacji, z jakich według KE korzystają producenci aut na prąd w Chinach.

Jak informowaliśmy w Wyborcza.biz, zwykle postępowania w sprawie nielegalnego dotowania importu są wszczynane przez Brukselę po skargach europejskich firm, zagrożonych przez takie praktyki ich zagranicznych rywali. W przypadku aut elektrycznych z Chin było inaczej. Dochodzenie to KE wszczęła ex-officio, czyli z urzędu. Nie objęto nim jednak elektrycznych autobusów. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34411676

NARODOWE CENTRUM NAUKI

OGŁASZA KONKURS:

■ **SONATINA 10** – na projekty badawcze realizowane przez osoby posiadające stopień doktora, uzyskany w okresie do 3 lat przed rokiem wystąpienia z wnioskiem.

Szczegóły:
www.ncn.gov.pl.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34412072

**W Sądzie Rejonowym w Sierpcu**
toczy się postępowanie z wniosku Ochotniczej Straży Pożarnej w Skoczkowie (sygn. akt I Ns 341/25) **o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia zabudowanej nieruchomości położonej w Skoczkowie, gmina Zawidz Kościelny**, składającej się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów nr 57 o pow. 0,72 ha, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta, ani zbiór dokumentów.
**Wzywa się wszystkich zainteresowanych,** aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się w sądzie, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa, gdyż w przeciwnym razie będą pominięci w tym postępowaniu.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34412319

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34411879

urząd miejski wrocławia

**PREZYDENT WROCŁAWIA**
**ogłasza**
**drugi przetarg ustny nieograniczony**
**na sprzedaż wolnego lokalu mieszkalnego**
**TERAZ NIŻSZA CENA**

**ul. generała Romualda Traugutta 141 m. 4**

| | | |
|---|---|---|
| Powierzchnia lokalu | - | **82,26 m²** |
| Powierzchnia piwnicy | - | **2,79 m²** |
| Cena wywoławcza w zł | - | **528 000,00 zł** |
| Wadium | - | **52 800,00 zł** |
| Minimalna wysokość postąpienia | - | **5 280,00 zł** |

Lokal mieszkalny oglądać można w dniach: 10.02.2026 r. w godz. $9^{00}$ – $11^{00}$, 11.02.2026 r., w godz. $11^{00}$ – $13^{00}$ oraz 12.02.2026 r., w godz. $12^{00}$ – $14^{00}$, po uprzednim ustaleniu terminu z Centrum Obsługi Mieszkańca, ul. Namysłowska 8, 50-304 Wrocław tel.: 71 326-41-01, 71 323-57-38.

**U W A G I:**
1. **Przetarg** odbędzie się w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia, pl. Nowy Targ 1-8 w sali nr 215, o godz. 10:00 dnia **25 lutego 2026 r.**
2. Wadium na w/w lokal uczestnik przetargu winien wpłacić **najpóźniej do dnia 18 lutego 2026 r.** na konto Gminy Wrocław – **Bank PKO BP S.A. nr 36 1020 5226 0000 6302 0417 7655.** Datą dokonania wpłaty wadium jest data uznania rachunku bankowego Gminy.
3. Dowodem wniesienia wadium jest potwierdzenie z banku.
4. Pełną informację dotyczącą przetargu zawiera ogłoszenie wywieszone na tablicy w siedzibie Urzędu Miejskiego Wrocławia ul. G. Zapolskiej 4, I p.
Ogłoszenia o przetargach dostępne są również w internecie pod adresem: ***http://bip.um.wroc.pl***
5. Prezydent Wrocławia może odwołać przetarg z ważnych powodów.

**Szczegółowe informacje uzyskać można w Wydziale Sprzedaży Lokali Urzędu Miejskiego Wrocławia przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 148, tel. 71 777 88 92.**

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34411575

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

**AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO ODDZIAŁ REGIONALNY WE WROCŁAWIU**
Wyciąg z ogłoszenia nr 115/2025 o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości zabudowanej będącej własnością Skarbu Państwa - Agencji Mienia Wojskowego
Adres, oznaczenie, powierzchnia nieruchomości / zabudowa: **Zawadzkie, ul. Dębowa 5,** działka nr 592, AM-2, obręb 0094 Zawadzkie o pow. 0,1100 ha (OP1S/00061445/4). Działka zabudowana budynkiem administracyjnym, gospodarczym i garażowym. Cena wywoławcza netto: **650.000,00 zł**. Wysokość wadium i termin wpłaty: **65.000,00 zł, do 16.02.2026 r.** Termin i miejsce przetargu: **19.02.2026 r., godz. 10:00**, budynek Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Zwycięska 39, pokój nr 20 (parter). Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego we Wrocławiu, ul. Sztabowa 32 i ul. Zwycięska 39, zamieszczona na stronie internetowej: www.amw.com.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać telefonicznie: 71/710-72-78.

**ODDZIAŁ REGIONALNY AMW WE WROCŁAWIU**
**ul. Sztabowa 32, 50-984 Wrocław • tel. (071) 710 72 00 • fax (071) 710 72 01**
**e-mail: wroclaw@amw.com.pl • www.amw.com.pl**

PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG PRZETARG

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412227

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

*Pana Profesora dr. hab.*
*Jacka Semaniaka*

Prezesa Głównego Urzędu Miar, wybitnego naukowca i nauczyciela akademickiego.

Pan Profesor zostanie w naszej pamięci jako człowiek o wyjątkowej kulturze osobistej i wrażliwości, wielkiej wiedzy i doświadczeniu zawodowym, oddany służbie państwu.

Łączę wyrazy współczucia dla

*Rodziny oraz Współpracowników Pana Profesora*

*Minister Finansów i Gospodarki Andrzej Domański*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412191

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

*Mariana Nowakowskiego*

Przewodniczącego Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pracowników OHP

Wieloletniego, oddanego działacza związkowego i naszego dobrego Kolegi.

Jego zaangażowanie i życzliwość na zawsze pozostaną w pamięci pracowników OHP.

Łączymy się w bólu z

*Rodziną i Bliskimi*

*Pracownicy Komendy Głównej Ochotniczych Hufców Pracy*



eprasa.pl 331ff480e6

# Dobrze wiedzieć, co wlewamy do spryskiwaczy

**Pióra wycieraczek, uszczelki szyb czy samochodowy lakier są najbardziej narażone na szkodliwe działanie fatalnej jakości płynów do spryskiwaczy.** Dotarliśmy do raportu, który mówi wprost: nawet 8 na 10 produktów na polskim rynku nie spełnia norm.

**Karolina Chojnacka**

FOT. KAMIL GOZDAN / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wyborcza.biz jako pierwsza dotarła do wyników badań, które powinny zaniepokoić kierowców. Z przeprowadzonych przez Instytut Transportu Samochodowego (ITS) testów wynika, że ok. 80 proc. płynów do mycia i spryskiwania szyb oraz reflektorów, dostępnych na rynku nie spełnia deklaracji jakościowych podanych na opakowaniach.

## Stopnie robią różnicę

W ciągu ostatniego roku badacze przebadali 126 płynów pod kątem różnych parametrów. Najczęściej zawodził ten związany z temperaturą krystalizacji. To moment, w którym płyn przechodzi w stan stały i traci swoją użyteczność, czyli po prostu zamarza.

Wartość temperatury krystalizacji inną niż deklarowana na opakowaniu miało 95 płynów. Na opakowaniu 12 płynów podana temperatura krystalizacji była niższa, niż płyn miał w rzeczywistości; co akurat jest na korzyść klienta, bo ten kupował produkt o lepszych parametrach. Ale aż 83 płyny na opakowaniu miały podaną temperaturę krystalizacji wyższą niż rzeczywista.

Przykład: płyn reklamowany jako odporny do minus 20 C w rzeczywistości krystalizował się już przy minus 18, minus 19 C. Różnica wydaje się niewielka, ale badacze z ITS podkreślają, że w praktyce to niezwykle istotne, bo w przewodach systemu spryskiwacza dochodzi wtedy do zablokowania przepływu, a nawet jeśli płyn dotrze do szyby, to może zamarznąć po rozpyleniu już przy minus 10, minus 12 C.

– Te 1-2 stopnie robią znaczącą różnicę, bo wystarczy tylko jedna noc z temperaturą minus 15 C i płyn może zamarznąć w układzie natryskowym – podkreśla Ewa Rostek.

W trakcie badań wyszło na jaw, że nawet niektóre certyfikowane płyny nie przechodziły testów temperatury krystalizacji. Badacze podkreślają, że dystrybutorzy często monitorują ich jakość i wycofują nieprawidłowy towar z obrotu.

ITS odnotowało też błędne oznakowania, np. płyny zimowe oznaczone jako „minus 15 C", co de facto wskazywałoby na płyn przejściowy (tzw. jesienno-zimowy), a nie pełnoprawny roztwór zimowy. Nieprawidłowe oznaczenia – „płyn zimowy" choć powinien być „jesienno-wiosenny" umieszczone były na etykiecie 11 płynów.

## Toksyczny metanol i inne zagrożenia

Aby obniżyć temperaturę krystalizacji, producenci sięgają po alkohol. Najczęściej jest to etanol, czasem izopropyl, a coraz częściej także metanol. Ten ostatni, choć skuteczny i tani, jest substancją silnie toksyczną. Płyny zawierające powyżej 3 proc. alkoholu metylowego mogą podrażniać oczy, skórę i drogi oddechowe, a ich opary kumulują się w kabinie pojazdu, co może wywoływać zawroty głowy.

W 2004 roku wprowadzono zakaz stosowania metanolu w chemii gospodarczej, ale od 2010 roku unijne regulacje pozwoliły na jego ograniczone użycie. Z badania ITS wynika, że producenci stosują oznakowania tak, by konsument nie dostrzegł zagrożenia – np. unikając charakterystycznych piktogramów informujących o zagrożeniach.

Nie wszyscy wytwórcy umieszczają też na opakowaniach bezpieczne zamknięcia (takie, które chronią np. przed otwarciem przez dzieci), co stwarza ryzyko przypadkowego kontaktu.

W trakcie badania, jak dowiedziała się Wyborcza.biz, nie stwierdzono zależności między nieprawidłowościami a miejscem dostępności płynu. Ponieważ badacze nie dysponowali informacjami na temat ceny wszystkich badanych płynów, nie analizowano zależności między ceną a jakością.

## Dobra widoczność to podstawa

Jesienią i zimą, gdy szybko zapada zmrok i często pada deszcz lub śnieg, widoczność jest kluczowa dla bezpieczeństwa na drodze. Nawet niewielkie smugi mogą rozpraszać światła nadjeżdżających aut, powodując efekt oślepienia lub zaburzając ocenę odległości.

W trudnych warunkach pogodowych niezwykle istotny jest sprawny układ spryskiwaczy. I to, co do niego wlewamy. Płyny dobrej jakości skutecznie usuwają brud, sól i tłuste osady, poprawiając przejrzystość szyb. W niskich temperaturach jakość samego płynu (jego odporność na zamarzanie) nabiera szczególnego znaczenia i decyduje o tym, czy system spryskiwaczy będzie działać wtedy, gdy będzie to najbardziej potrzebne.

*Wartość temperatury krystalizacji inną niż deklarowana na opakowaniu miało 95 płynów*

– Jeden chłodny poranek wystarcza, by mniej odporny płyn zamarzł w przewodzie lub po rozpyleniu na szybie. W efekcie kierowca może stracić możliwość doprowadzenia środka czyszczącego do szyb lub otrzymać powierzchnię pokrytą cienką warstwą lodu, którą ciężko usunąć w warunkach ruchu i ograniczonego czasu – zwraca uwagę Ewa Rostek, kierowniczka Centrum Badań Materiałowych ITS.

Niewłaściwy preparat może zamarzać w przewodach i na szybach, ograniczać widoczność, a nawet uszkadzać elementy samochodu. Przy długotrwałym stosowaniu zawarte w takich płynach nieodpowiednie rozpuszczalniki mogą niszczyć gumowe pióra wycieraczek, uszczelki szyb czy nawet matowić lakier.

Warto zwrócić uwagę, że art. 66 ustawy Prawo o ruchu drogowym nakłada na kierowcę obowiązek zapewnienia dostatecznego pola widzenia oraz utrzymania auta w stanie niezagrażającym bezpieczeństwu. Jeśli tak nie jest (co może wynikać z tego, że przez niewłaściwy preparat nie da się oczyścić szyby), kierowca naraża się nie tylko na mandat, ale również na zatrzymanie dowodu rejestracyjnego. Policjant ma także prawo zakazać dalszej jazdy do czasu usunięcia usterki.

## Jaki płyn wybrać?

Zimą płyn do spryskiwaczy to przede wszystkim kwestia bezpieczeństwa. Na co zatem zwrócić uwagę, zanim wlejemy płyn do zbiornika?

- Wybierajmy płyny odporne na niskie temperatury – o temperaturze krystalizacji co najmniej minus 20 C, a w chłodniejszych regionach kraju minus 25 C lub niższej. – Zbyt „słaby" płyn może zamarznąć już przy minus 10 C i unieruchomić system spryskiwaczy – ostrzegają eksperci z ITS.
- Unikajmy produktów z metanolem.
- Nie kupujmy najtańszych, nieatestowanych preparatów. Tego typu płyny mogą zawierać nieodpowiednie rozpuszczalniki, które m.in. niszczą gumowe pióra wycieraczek i uszczelki szyb.
- Wybierajmy płyny oznaczone „Certyfikatem Zgodności" lub „Znakiem bezpieczeństwa B". Atest potwierdza, że produkt przeszedł badania laboratoryjne i nie uszkodzi elementów pojazdu.
- Sprawdźmy opakowanie i etykietę. Butelka powinna mieć zabezpieczenie przed otwarciem przez dzieci, a etykieta – wyraźnie określoną temperaturę krystalizacji i skład.
- Kontrolujmy stan płynu i uzupełniajmy go regularnie. Płyn z czasem traci właściwości, szczególnie gdy jest rozcieńczany wodą.

Eksperci podkreślają przy tym, że nawet najlepszy płyn do szyb nie spełni swojej roli, jeśli pióra wycieraczek będą stare i nie będą przylegały właściwie do powierzchni szyby. ●

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

# Kosztowne rozhuśtanie kursu akcji

Wiceprzewodniczący rady nadzorczej PKP Cargo Marcin Wojewódka stracił to stanowisko po tym, jak w środę sprzedał swoje akcje spółki, zbijając ich kurs, a potem ponownie kupił po niższej cenie. **Transakcje weźmie też pod lupę Urząd Komisji Nadzoru Finansowego.**

**Andrzej Kublik**

„Środowe transakcje na akcjach spółki PKP Cargo podlegają analizie Urzędu KNF z punktu widzenia przepisów Rozporządzenia MAR" – ogłosił w czwartek UKNF, odwołując się do unijnego rozporządzenia MAR w sprawie wykorzystywania poufnych informacji i manipulacji giełdowych. W ten sposób odniósł się do zamieszania, jakie wywołały w środę transakcje akcjami PKP Cargo, przeprowadzone przez Marcina Wojewódkę, wiceprzewodniczącego rady nadzorczej tej spółki. A wcześniej także prezesa tej państwowej spółki.

Jeszcze szybciej na transakcje Wojewódki zareagowała spółka PKP, główny akcjonariusz PKP Cargo. W czwartek Wojewódka został odwołany z rady nadzorczej PKP Cargo.

### Sprzedać, kupić i zarobić

W środę przed południem PKP Cargo w raporcie dla giełdy poinformowała, że Marcin Wojewódka sprzedał tego dnia cały swój pakiet 91 703 akcji spółki w cenie średnio 12,56 zł za sztukę.

Ta informacja wywołała obawy inwestorów o sytuację w PKP Cargo. Bo skoro wiceprzewodniczący rady nadzorczej nagle pozbywa się wszystkich akcji, to może wiedzieć o czymś niepokojącym.

W efekcie kurs akcji PKP Cargo spadł z 12,88 zł na początku sesji do 11,65 zł na jej zakończeniu, czyli aż o 9,06 proc. A kwadrans po zamknięciu warszawskiej giełdy PKP Cargo ogłosiła, że Marcin Wojewódka kupił 91 703 akcje spółki, tyle samo, ile sprzedał. Ale kupował je średnio już po 11,53 zł za sztukę. Czyli zachował swój udział w akcjonariacie spółki, ale jednocześnie zarobił na tych dwóch transakcjach blisko 100 tys. zł w gotówce.

Pośrednio Wojewódka zyskał jeszcze więcej. Bo w czwartek kurs akcji PKP Cargo zwyżkował i wczesnym popołudniem kosztowały one 12,67 zł za sztukę, o 8,8 proc. drożej niż na zamknięciu giełdy w środę.

• **Marcin Wojewódka** FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

**Szybki zarobek**

BLISKO

100

TYS. ZŁ

• **Tyle zyskał Wojewódka na dwóch transakcjach w środę, sprzedając i kupując tyle samo akcji PKP Cargo**

W czwartek przed południem PKP Cargo poinformowała też, że Marcin Wojewódka kupił tego dnia 1 038 akcji spółki w cenie 12,68 zł za sztukę. Tym razem była to cena w ramach czwartkowych wahań kursu akcji PKP Cargo.

Z nagłej środowej przeceny akcji PKP Cargo skorzystał również wiceprezes tej spółki Paweł Miłek. Tuż przed zakończeniem środowej sesji na warszawskiej giełdzie PKP Cargo poinformowała, że tego dnia wiceprezes Miłek kupił 1000 akcji spółki w cenie średnio 11,16 zł za sztukę.

### Cargo w restrukturyzacji

Takie transakcje członka władz PKP Cargo mogą budzić emocje. W połowie ubiegłego roku sąd rozpoczął postępowanie restrukturyzacyjne spółki i jej zarząd postanowił przeprowadzić zwolnienia grupowe, zmniejszając zatrudnienie o niemal 3,7 tys. osób.

W połowie tego roku zarząd PKP Cargo ogłosił plan kolejnych zwolnień grupowych, która zatrudniała wtedy około 10 tys. osób. Zgodnie z nim, w 2025 r. planowano zwolnić do 1 041 pracowników, a w przyszłym roku do 1 388 osób.

We wrześniu zarząd PKP Cargo ogłosił, że tegoroczne zwolnienia grupowe będą mniejsze niż wcześniej planowano i dotkną 500 osób. Samo PKP Cargo, choć jest spółką skarbu państwa, to podlega nie pod Ministerstwo Aktywów Państwowych, ale pod rządzone przez Dariusza Klimczaka z PSL Ministerstwo Infrastruktury. ●

**wyborcza.biz**

• **Więcej czytaj na Wyborcza.biz**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Kraj/34409602

**DO 20 GRUDNIA**

**Zamów PRENUMERATĘ TECZKOWĄ „Wyborczej"**

**na styczeń 2026** u swojego sprzedawcy prasy

- Masz pewność, że każde wydanie będzie na Ciebie czekać (zamawiasz gazetę na cały miesiąc z góry)
- Masz niższą cenę niż przy zakupie pojedynczych wydań każdego dnia
- Masz bezpłatny dostęp do wyborcza.pl**
- Masz gwarancję niezmienności cen w okresie realizacji prenumeraty
- Możesz zostać członkiem Klubu Wyborczej i mieć dostęp do archiwum tekstów

***W prezencie książka**
„Prawdziwe zbrodnie"

*Książka do odbioru od 16 stycznia 2026 w punkcie sprzedaży **Aby otrzymać dostęp do Klubowego pakietu prenumeraty Wyborcza.pl oraz do archiwum tekstów „Wyborczej": 1. Skontaktuj się z naszą infolinią, tel. 22 555 54 55 (od poniedziałku do piątku w godz. 8-17). 2. Podaj numer dowodu zakupu prenumeraty teczkowej. ***Cena sugerowana

**CENA PRENUMERATY 199,99 zł*****

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

## OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO

Zgodnie z art. 9ac ust. 1-1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1234), oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), na wniosek inwestora: Miasto Stołeczne Warszawa, Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, w dniu 14 listopada 2025 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 755/SAAB/2025 zmieniająca decyzję Wojewody Mazowieckiego Nr 695/SAAB/2022 z dnia 6 września 2022 r., znak: WI-I.7840.9.14.2020.JK, zatwierdzającą projekt budowalny i udzielającą pozwolenia na budowę i rozbiórkę dla inwestycji pn.: „budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 „Powstańców Śląskich" do Stacji Techniczno-Postojowej (STP) „Mory" wraz STP „Mory". Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa, Mory – gm. Ożarów Mazowiecki) wraz z przebudową sieci uzbrojenia terenu, dróg i układu drogowego wynikającego z budowy Stacji Techniczno-Postojowej „Mory", oraz „rozbiórka sieci elektroenergetycznej: WN 220kV relacji GPZ Mory – GPZ Towarowa pomiędzy projektowanymi słupami nr. 4 – 6 WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Wola oraz GPZ Mory – RPZ Wola na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Ochota oraz GPZ Mory – RPZ Południowa na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Szamoty oraz GPZ Mory – GSZ 2 Ursus na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, słupem nr 3 w Warszawie, w ramach Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa. Mory – gm. Ożarów Mazowiecki). Adres zamierzenia budowlanego, działki ew. nr: 2/3, 2/5, 2/6, 3/1, 3/2, 3/3, 4/21, 4/23, 6/3, 7/1, 7/2, 8/10, 8/11, 8/12, 8/13, 9/4, 9/5, 9/6, 9/7, 9/8, 9/9, 10, 11, 12/1, 12/2, 12/3, 13/1, 13/2, 13/3, obręb 6-13-12; nr: 4/1, 4/2, 5, 6, 9, 29/4, 29/5, 29/6, 37/1, 37/2, 38, 39/3, 39/4, 40/3, 40/1, 40/2, 40/4, 40/5, 40/6, 40/7, 41, 42, 43, 44, 45, 46/3, 46/4, 46/5, 46/6, 46/7, 46/8, 47, 48, 49/1, 49/2, 50/4, 50/6, 50/7, 50/10, 50/11, 52/1, 52/2, 52/3, 60/1, 60/2, 68/1, 68/3, 68/4, 69/1, 69/2, 69/3, 69/4, 69/8, 70/1, 70/2, obręb 6-13-13; nr: 1/1, 1/2, 1/3, 3, obręb 6-14-01 Dzielnica Bemowo m.st. Warszawy, powiat m.st. Warszawa; nr: 25/15, 25/8, 25/14, 46/12, 46/13, 46/18, 46/19, 47/7, 47/12, 47/13, 48/3, 48/8, 48/10, 48/11, 49/3, 49/4, 52/5, 52/10, 52/11, 52/12, 52/13, 55/10, 55/16, 55/17, 55/18, 55/19, obręb 0011 Mory, gmina Ożarów Mazowiecki, powiat warszawski zachodni, województwo mazowieckie,

**inwestor:** Miasto Stołeczne Warszawa,
Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa

**inwestycja:** „budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 „Powstańców Śląskich" do Stacji Techniczno-Postojowej (STP) „Mory" wraz STP „Mory". Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa, Mory – gm. Ożarów Mazowiecki) wraz z przebudową sieci uzbrojenia terenu, dróg i układu drogowego wynikającego z budowy Stacji Techniczno-Postojowej „Mory", oraz „rozbiórka sieci elektroenergetycznej: WN 220kV relacji GPZ Mory – GPZ Towarowa pomiędzy projektowanymi słupami nr. 4 – 6 WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Wola oraz GPZ Mory – RPZ Wola na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Ochota oraz GPZ Mory – RPZ Południowa na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Szamoty oraz GPZ Mory – GSZ 2 Ursus na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, słupem nr 3 w Warszawie, w ramach Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa. Mory – gm. Ożarów Mazowiecki). Adres zamierzenia budowlanego zamiennego: działki ew. nr: 9/9 z obrębu 6-13-12, jednostka ew. nr 146502_8 dzielnica Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie, a także w dniu 14 listopada 2025 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 756/SAAB/2025 umarzająca w części postępowanie w sprawie wydania zmiany decyzji Wojewody Mazowieckiego Nr 695/SAAB/2022 z dnia 6 września 2022 r., znak: WI-I.7840.9.14.2020. JK, zatwierdzającą projekt budowalny i udzielającą pozwolenia na budowę i rozbiórkę dla inwestycji pn.: „budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 „Powstańców Śląskich" do Stacji Techniczno-Postojowej (STP) „Mory" wraz STP „Mory". Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa, Mory – gm. Ożarów Mazowiecki) wraz z przebudową sieci uzbrojenia terenu, dróg i układu drogowego wynikającego z budowy Stacji Techniczno-Postojowej „Mory", oraz „rozbiórka sieci elektroenergetycznej: WN 220kV relacji GPZ Mory – GPZ Towarowa pomiędzy projektowanymi słupami nr. 4 – 6 WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Wola oraz GPZ Mory – RPZ Wola na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Ochota oraz GPZ Mory – RPZ Południowa na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, a projektowanym słupem nr. 5. WN 110 kV relacji GPZ Mory – RPZ Szamoty oraz GPZ Mory – GSZ 2 Ursus na odcinku pomiędzy polami liniowymi w stacji GPZ Mory, słupem nr 3 w Warszawie, w ramach Zamierzenie budowlane nr 7a polegające na budowie przyłączy i sieci uzbrojenia terenu oraz dróg zewnętrznych na terenie Stacji Techniczno-Postojowej „Mory" (ul. Łęgi / ul. Mory oraz ul. Krańcowa. Mory – gm. Ożarów Mazowiecki), adres zamierzenia budowlanego, działki ew. nr: 2/3, 2/5, 2/6, 3/1, 3/2, 3/3, 4/21, 4/23, 6/3, 7/1, 7/2, 8/10, 8/11, 8/12, 8/13, 9/4, 9/5, 9/6, 9/7, 9/8, 9/9, 10, 11, 12/1, 12/2, 12/3, 13/1, 13/2, 13/3, obręb 6-13-12; nr: 4/1, 4/2, 5, 6, 9, 29/4, 29/5, 29/6, 37/1, 37/2, 38, 39/3, 39/4, 40/3, 40/1, 40/2, 40/4, 40/5, 40/6, 40/7, 41, 42, 43, 44, 45, 46/3, 46/4, 46/5, 46/6, 46/7, 46/8, 47, 48, 49/1, 49/2, 50/4, 50/6, 50/7, 50/10, 50/11, 52/1, 52/2, 52/3, 60/1, 60/2, 68/1, 68/3, 68/4, 69/1, 69/2, 69/3, 69/4, 69/8, 70/1, 70/2, obręb 6-13-13; nr: 1/1, 1/2, 1/3, 3, obręb 6-14-01 Dzielnica Bemowo m.st. Warszawy, powiat m.st. Warszawa; nr: 25/15, 25/8, 25/14, 46/12, 46/13, 46/18, 46/19, 47/7, 47/12, 47/13, 48/3, 48/8, 48/10, 48/11, 49/3, 49/4, 52/5, 52/10, 52/11, 52/12, 52/13, 55/10, 55/16, 55/17, 55/18, 55/19, obręb 0011 Mory, gmina Ożarów Mazowiecki, powiat warszawski zachodni, województwo mazowieckie, adres zamierzenia budowlanego dotyczącego wniosku o zmianę decyzji, działki ew. nr: 9/9, 7/2 obręb 6-13-02, jedn. ew. 146502_8, Dzielnica Bemowo, m. st. Warszawa, województwo mazowieckie, w zakresie dz. ew. nr: 7/2 obręb 6-13-02, jedn. ew. 146502_8, Dzielnica Bemowo, m. st. Warszawa, województwo mazowieckie.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój 7 POK, w godzinach $13^{00}$-$16^{00}$ – pon., $8^{00}$-$12^{00}$ - czw.) po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nie umówione nie będą obsługiwane.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **15 grudnia 2025 r.** do dnia **29 grudnia 2025 r.**

Informacja w sprawach będzie ponadto udzielania telefonicznie w poniedziałek w godz. $13^{00}$ – $16^{00}$ lub w czwartek w godz. $8^{00}$ – $12^{00}$ **pod nr 22 695-66-48.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas rozmowy strony nie uzyskają informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni, od jej doręczenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

**Data publicznego obwieszczenia: 15 grudnia 2025 r.**

**WI-I.7840.9.14.2020.JK/MSK zm.1**

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez Unię Europejską

Warszawa/34411071

**NEWSLETTERY WYBORCZEJ**

Wszystkie piszą ludzie, nie maszyny
Nasi najlepsi redaktorzy.
Możesz wybrać z bogatej oferty
ponad **40** różnych newsletterów.
Zapisz się na: **wyborcza.pl/newslettery**

wyborcza.pl

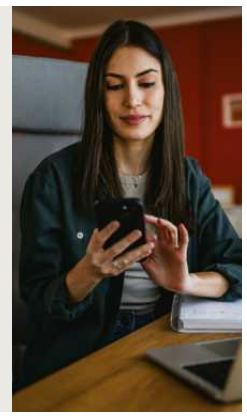

**Spółdzielnia Budownictwa Mieszkaniowego „Łucznik" w Radomiu**

ogłasza **ustny przetarg nieograniczony** na **najem lokalu mieszkalnego o pow. 47,62 m²** położonego na czwartym piętrze w 8 – piętrowym w budynku **przy ul. Żwirki i Wigury 29 w Radomiu.**

Powyższy **lokal składa się z dwóch pokoi w tym jeden z aneksem kuchennym, łazienki z w.c. i przedpokoju Jest wyposażony w urządzenia sanitarne, pralko-suszarkę, lodówkę, płytę elektryczną czteropalnikową, piekarnik, meble kuchenne, szały oraz kanapę narożną.**

Budynek, w którym znajduje się powyższy lokal jest ogrodzony.

**Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni przy ul. Paderewskiego 23 w Radomiu w dniu 22 grudnia 2025 r. o godz. $14^{00}$.**

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie **wadium w wysokości 3.000,00 zł,** na konto Spółdzielni do: ING BANK ŚLĄSKI nr 36 1050 1793 1000 0090 3048 6246 (dokument potwierdzający wpłatę wadium należy okazać przed przetargiem).

**Wywoławcza stawka miesięcznego czynszu najmu wynosi 1.500,00 zł.** Oprócz czynszu najmu najemca zobowiązany będzie wnosić opłaty eksploatacyjne i za media.

Spółdzielnia może unieważnić przetarg bez podania przyczyn.

Wadium wpłacone przez uczestnika, który przetarg wygra zostanie zaliczone na poczet kaucji zabezpieczającej, zaś pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone.

Wadium ulega przepadkowi w przypadku nie przystąpienia uczestnika do przetargu, a także gdy uczestnik, który przetarg wygrał nie podpisze umowy najmu lokalu mieszkalnego, którego oferta dotyczyła.

Szczegółowe informacje o przedmiocie przetargu oraz **warunki przetargowe** można uzyskać w Zarządzie Spółdzielni przy ul. Paderewskiego 23 p.12 w Radomiu tel. 48-360-68-11.

Radom/34412036

**Syndyk masy upadłości Questo Spółka z o.o.**

**oferuje do sprzedaży**, z wolnej ręki, w trybie wyboru najkorzystniejszej oferty w obniżonej cenie **wierzytelność** w stosunku do Questo Group Spółka z o.o. z siedzibą w Warszawie KRS 0000797407, wynikającej z umowy o przeniesienie praw ochronnych do znaków towarowych z dnia 1 września 2022 roku zawartej pomiędzy Questo spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Siedlcach a KL-KA Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie KRS nr 0000797407 (obecnie Questo Group spółką z ograniczoną odpowiedzialnością) **za cenę nie niższą niż 242 038,00 zł (słownie: dwieście czterdzieści dwa tysiące trzydzieści osiem złotych).**

**Aktualna wartość wierzytelności: 670 000 zł (słownie: sześćset siedemdziesiąt tysięcy złotcyh).**

**Oferty z proponowaną ceną zakupu** należy przesłać do biura syndyka ul. Rapackiego 12/4, 20-150 Lublin **w terminie do dnia 9 stycznia 2026 r.** (liczy się data wpływu oferty do biura syndyka). Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze syndyka lub pod numerem telefonu 601 37 51 35.

Warszawa/34412070

**Prezydent Miasta Radomia**

**Informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30,**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21.08.1997r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2024r., poz. 1145 z późn. zm.), na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiącej **własność** Skarbu Państwa, położonej **w rejonie ul. Wrocławskiej** w Radomiu, oznaczonej w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działki **Nr 76/2, Nr 77/2, Nr 79/2 i Nr 80/5** o łącznej pow. 2.665m² (obr. 0030 – DZIERZKÓW, ark. 45), której prawo użytkowania wieczystego przysługujące Gminie Miasta Radomia przeznacza się do zbycia w trybie przetargu ograniczonego.

Radom/34411888

**Prezydent Miasta Radomia**

**informuje, że w Urzędzie Miejskim w Radomiu, przy ul. Kilińskiego 30**

zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21. sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.) na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu wywieszony został wykaz nieruchomości, których właścicielem jest Gmina Miasta Radomia, przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego, nieruchomość oznaczona jest w ewidencji gruntów i budynków miasta Radomia jako działka nr **1410** o pow. 2599 m² (obr. 0080), położona jest w Radomiu przy ulicy Tartacznej.

Radom/34411963

Syndyk masy upadłości Jadwigi Pakulskiej- osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej sprzeda z wolnej ręki prawo własności:
a) *niezabudowanej działki gruntu (łąki; grunty orne) położonej Wykowo gm. Słupno- KW PL1P/00104943/6,*
b) *niezabudowanej działki gruntu położonej Emilianów gm. Gostynin- KW PL1G/00036769/5,*
c) *niezabudowanej działki gruntu (grunty orne) położonej Żółtowo; Zglenice Duże gm. Mochowo- KW PL1E/00028739/5,*
d) *lasu położonego Cieślin gm. Mochowo- KW PL1E/27525/5,*
e) *niezabudowanej działki gruntu (grunty orne) położonej Dzięgielewo, gm. Gozdowo- KW PL1E/00026924/5.*
**Krajowemu Ośrodkowi Wsparcia Rolnictwa przysługuje prawo pierwokupu i odkupu co do nieruchomości z lit. a, b, d i e.**
Minimalna cena składnika z lit.:
a) 21.040 zł netto,
b) 3.440 zł netto,
c) 33.600 zł netto,
d) 20.800 zł netto,
e) 18.400 zł netto.
Minimalna cena jest niższa o 20% od ceny wynikającej z operatów szacunkowych z dnia 25.09. i 18.10. 2025 r. opracowanych przez rzeczoznawcę majątkowego Wojciecha Jasińskiego (uprawnienia nadane przez Ministra Infrastruktury i Budownictwa nr 2424). W/w rzeczoznawca jest również biegłym sądowym przy SO w Płocku.
Termin składania ofert: do 29.12.2025 r.
Sposób składania ofert jest podany na stronie internetowej syndyka w zakładce Ogłoszenia syndyka (nieruchomości).
Istnieje możliwość przesłania operatu szacunkowego za pośrednictwem poczty elektronicznej.
Dane kontaktowe syndyk Anny Borysewicz: nr tel. 600 545 232; e-mail: anna.borysewicz@wp.pl.

Płock/34411849



eprasa.pl 331ff480e6

Jak przyspieszyć wzrost PKB

# Kompromis potrzebny gospodarce

Niski poziom inwestycji w Polsce wynika nie z braku zdolności finansowych przedsiębiorstw, ale z niepewności prawnej i niestabilności systemu podatkowego.

Gadomski

Polityczny konsensus łatwo jest osiągnąć dla rozwiązań populistycznych, np. nowych programów socjalnych, generujących coraz większe wydatki budżetowe. Trudno o kompromis przy przyjmowaniu reform koniecznych dla wzmocnienia państwa i utrzymania w długim okresie wysokiego wzrostu gospodarczego. Rząd koalicji demokratycznej kontynuuje w tym zakresie politykę rządu PiS, właściwie bez żadnych zmian.

Niski poziom inwestycji w Polsce wynika nie z braku zdolności finansowych przedsiębiorstw, ale z niepewności prawnej i niestabilności systemu podatkowego. W ciągu trzech kwartałów 2025 roku nakłady inwestycyjne średnich i dużych przedsiębiorstw (zatrudniających co najmniej 10 osób i prowadzących pełną księgowość) wyniosły 144,5 mld zł, w ubiegłym roku 141,9 mld zł. Nominalny wzrost wyniósł zaledwie 1,8 proc., realny po uwzględnieniu wzrostów cen był praktycznie zerowy.

**Rząd ma nadzieję, że inwestycje ruszą dzięki pieniądzom z KPO. Pytanie, czy będą wydawane efektywnie.** Duże inwestycje często wywołują rozmaite prawne spory – między kontrahentami, właścicielami gruntów sąsiadujących z inwestycją itd. Boom inwestycyjny w prywatnych przedsiębiorstwach nie zacznie się, dopóki każda transakcja może być podważona, a na prawomocny wyrok przedsiębiorca musi czekać latami, modląc się, by przeciwna strona sporu nie podważyła legalności sędziego.

Stworzenie osobnego sądownictwa dla rynku kapitałowego, jak proponował ostatnio doradca prezydenta Karola Nawrockiego Leszek Skiba, byłoby tylko legislacyjną protezą. Likwidacja prawnego dualizmu i wprowadzenie reform usprawniających działanie sądów to warunek utrzymania wzrostu gospodarczego w średnim i długim okresie. To wymaga politycznego konsensusu, który na razie wydaje się nierealny.

Bez konsensusu nie uda się naprawić finansów publicznych. Minister finansów już nawet nie udaje że ma plan ograniczenia deficytu budżetowego. Nie nastąpi to ani w przyszłym, ani w wyborczym 2027 roku. Stan finansów publicznych w coraz większym stopniu opiera się na rozwiązaniach doraźnych: kreatywnej księgowości, funduszach poza budżetem i przesuwaniu kosztów w przyszłość. Bez reform zwiększających przejrzystość i racjonalizujących wydatki państwo traci wiarygodność. To prowadzi do wyższych kosztów obsługi długu, ograniczenia inwestycji publicznych oraz mniejszej odporności na przyszłe szoki gospodarcze.

Państwo, czyli poprzedni i obecny rząd, zobowiązało się do wydatków, które są trwale wyższe niż osiągane dochody podatkowe. To się nie zmieni bez poważnych reform, na które muszą zgodzić się obie strony sporu politycznego. Nic jednak nie zapowiada, by miały taki zamiar.

**Wzrost gospodarczy można by przyspieszyć, uruchamiając prywatyzację, zatrzymaną przed dziesięciu laty.** Państwowe spółki marnotrawią gigantyczne pieniądze na źle zaprojektowane inwestycje, takie jak elektrownia Ostrołęka, instalacja Olefin III w Orlenie, czy Polimery Police. Te marnotrawne wydatki formalnie zaliczane są do inwestycji, ale nie zwiększają zdolności produkcyjnych naszej gospodarki, a przeciwnie, ciągną ją w dół. Ale każdy głos za prywatyzacją spotyka się z kontrą politycznych przeciwników, którzy demagogicznie mówią o wyprzedaży polskiego majątku. Politycy nie chcą też prywatyzacji z partykularnego powodu. Państwowe spółki dają zatrudnienie znajomym i rodzinom działaczy, pośrednio finansują polityczne partie.

**Słaby wzrost gospodarczy będzie zmniejszał potencjał obronny państwa i wydolność usług publicznych**

W interesie obu stron polskiego konfliktu politycznego jest przeprowadzenie reform strukturalnych gospodarki, naprawa finansów publicznych i sądownictwa. Bez tych działań będą lawinowo rosły kłopoty. Słabszy wzrost będzie zmniejszał obronny potencjał państwa i wydolność usług publicznych (opieki zdrowotnej, edukacji, bezpieczeństwa wewnętrznego). Chaos w sądownictwie sprawia, że konflikt z Unią Europejską stanie się permanentny, a rosnące koszty zawierania i egzekwowania umów będą stale obniżać konkurencyjność polskiej gospodarki.

Polityczny spór w Polsce można opisać w kategoriach dylematu więźnia, w którym dwie główne strony konfliktu – obóz rządzący i opozycja – podejmują decyzje racjonalne z punktu widzenia własnego interesu politycznego, lecz prowadzące do wyniku niekorzystnego dla obu. Każda ze stron obawia się, że poparcie reform gospodarczych i fiskalnych, takich jak naprawa finansów publicznych, ograniczenie wydatków czy prywatyzacja, zostanie wykorzystane przez przeciwnika jako dowód „zdrady interesów społecznych" lub pretekst do politycznego ataku.

W efekcie dominuje strategia defensywna: blokowanie lub odkładanie reform. Jeśli obie strony współpracowałyby i zgodziły się na kosztowne, lecz konieczne zmiany, korzyści w postaci stabilnych finansów, wyższego wzrostu i mniejszego ryzyka kryzysu byłyby wspólne. Jednak brak zaufania i krótkoterminowa kalkulacja wyborcza sprawiają, że każda strona wybiera strategię niekooperacyjną, co prowadzi do stagnacji gospodarczej i narastania problemów fiskalnych. W rezultacie, podobnie jak w klasycznym dylemacie więźnia, racjonalne decyzje indywidualne prowadzą do najgorszego rezultatu. ●

**Witold Gadomski**

**• Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autoróww i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

OGŁOSZENIE PŁATNE

## Mrowiec sp. j. z siedzibą w miejscowości Lgota informuje, że

zabawka : rower trójkołowy Junior nr 002058123, kod EAN: 5908258100075 nie spełnia wymagań rozporządzenia Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 20 października 2016 r. w sprawie wymagań dla zabawek z uwagi na brak stabilności – po obciążeniu masą 25 kg rowerek przewrócił się ustawiony bokiem do dołu pochylni (bez popychacza oraz z zamontowanym popychaczem), co stwarza ryzyko urazu lub obrażeń fizycznych oraz stanowi zagrożenie dla użytkownika.

Ogłoszenie publikuje się w związku z postępowaniem prowadzonym przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

1 RP

Kraj/34412090

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34411489

BYDGOSZCZ

## PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**
**Prezydent Miasta Bydgoszczy**
**informuje o ogłoszeniu VI przetargu ustnego nieograniczonego**
**na sprzedaż nieruchomości**
**stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy,**
**przeznaczonej pod budowę obiektów produkcyjnych, składów i magazynów**

1. Oznaczenie nieruchomości:

| | Położenie | Nr działki | Pow. [ha] | Księga wieczysta | Cenawywoławcza netto [zł] | Wadium [zł] |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. | ul. Hutnicza obr. 267 | 4/8 | 1,1732 | BY1B/00064946/6 | 2. 200.000,-* | 270.000,- |

***Uwaga:** cena wywoławcza nieruchomości nie obejmuje należności podatkowych, które wprowadziła z dniem 1 maja 2004 r. ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2024 r. poz. 361 ze zm.). Nabywca zobowiązany jest do zapłaty wylicytowanej ceny sprzedaży oraz obowiązującego w dniu sprzedaży podatku VAT.

2. Termin i miejsce przetargu: **19.02.2026 r. o godz. 11.00 w Ratuszu przy ul. Jezuickiej 2 w Sali Łochowskiego.**
3. Termin wpłaty wadium **11.02.2026 r**. przelewem na konto Urzędu Miasta Bydgoszczy w Banku Pekao SA Nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, przy czym za datę wniesienia wadium przyjmuje się datę uznania środków pieniężnych na wskazany w ogłoszeniu rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy.
4. Miejsce wywieszenia i publikacji pełnego ogłoszenia o przetargu:
   - na tablicy ogłoszeń w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Grudziądzkiej9-15 w budynku A,
   - na stronie internetowej : http:// bip.um.bydgoszcz.pl.
5. Szczegółowych informacji o sprzedawanej nieruchomości i warunkach przetargu można uzyskać w Wydziale Mienia i Geodezji Urzędu Miasta, przy ul. Grudziądzkiej 9-15, w budynku A, pokój nr 122, tel.: 052/ 58 56 412, w godzinach 8 ⁰⁰ -16 ⁰⁰ (pon., śr., czw.); 8⁰⁰ – 18⁰⁰ (wt.); 8⁰⁰ – 14 ⁰⁰ (pt.).

eprasa.pl 331ff480e6

**Były fotoedytor AP: – Wiedziałem, że to nieprawda**

# KŁAMSTWO Z „NAPALM GIRL”

**Fotograf, który dostał Pulitzera za to słynne zdjęcie, nie jest jego autorem?** Zarzuty są tak wiarygodne, że fundacja World Press Photo wycofała nazwisko z podpisu.

**Emilia Dłużewska**

To historia fascynująca na tak wielu poziomach, że trudno streścić ją w kilku zdaniach. Spróbujmy jednak: są bardzo mocne przesłanki by wierzyć, że autorem jednego z najsłynniejszych zdjęć w historii nie jest fotograf agencji Associated Press, który pół wieku temu dostał za nie Pulitzera, lecz freelancer, który sprzedał je AP za 20 dolarów.

Fotograf nagrodzony Pulitzerem nazywa się Nick Ut. Freelancer: Nguyen Thanh Nghe. Obaj wciąż żyją. Podobnie jak człowiek, który twierdzi, że to on świadomie podpisał zdjęcie niewłaściwym nazwiskiem: były fotoedytor AP Carl Robinson. Dlaczego to zrobił? – Od pięćdziesięciu lat zadaję sobie to pytanie – odpowiada.

## ZDJĘCIE, KTÓRE PRZESZŁO DO HISTORII

Zacznijmy od zdjęcia. Powstało 8 czerwca 1972 r. niedaleko miejscowości Trang Bang w południowowschodnim Wietnamie. Przedstawia kilku żołnierzy i grupę dzieci na podmiejskiej drodze. Za nimi unoszą się kłęby czarnego dymu – chwilę wcześniej południowowietnamskie samoloty omyłkowo zrzuciły napalm na swój własny oddział. Poparzonych zostało sześciu żołnierzy i pięcioro cywilów, w tym dziewięcioletnia Phan Thi Kim Phuc.

Kim Phuc znajduje się w centrum fotografii. Dziewczynka jest całkowicie naga – chwilę wcześniej zerwała z siebie płonące ubranie, biegnie drogą, rozkładając szeroko ręce, usta ma otwarte w krzyku. Oficjalnie zdjęcie nosi tytuł „The Terror of War”, „Zgroza wojny”, ale powszechnie znane jest jako „Napalm Girl”, „Napalmowa dziewczynka”.

Pół wieku po zakończeniu wojny w Wietnamie to zdjęcie wciąż znajduje się w czołówce najważniejszych i najbardziej rozpoznawalnych fotografii w historii. Nawet oglądane dziś robi wstrząsające wrażenie. Wówczas wywołało szok, szczególnie opinii publicznej w USA. W obiegowej opinii to właśnie widok przerażonego, nagiego dziecka, zmobilizował „zwykłych Amerykanów” do wzmożenia nacisków na rząd, by zakończyć wojnę.

Trudno tę opinię zweryfikować. Nie ma narzędzi, pozwalających zmierzyć siłę oddziaływania pojedynczej fotografii. Antywojenne protesty w USA nasilały się od końca lat 60., wraz z rosnącym w siłę ruchem hippisowskim. Nie tylko hippisi byli zmęczeni ciągnącym się latami konfliktem, z którego dziesiątki tysięcy młodych Amerykanów wracało do kraju w trumnach albo koszmarnie pokiereszowanych fizycznie i psychicznie.

Nie ma jednak wątpliwości, że „Napalm Girl” odegrało w tej historii pewną rolę. Zdjęcie stało się symbolem okrucieństwa wojny w Wietnamie i cierpienia cywilnej ludności. Przedrukowały je gazety na całym świecie, odwoływali się do niego uczestnicy pacyfistycznych manifestacji. Wrażenie, jakie robiło, było tak duże, że – jak wiemy z ujawnionych po latach nagrań – ówczesny prezydent USA, Richard Nixon, zastanawiał się, czy fotografia nie była przypadkiem ustawką.

## LEGENDARNY FOTOGRAF I JEGO PODWŁADNY

Co dokładnie wydarzyło się między porankiem 8 czerwca 1972 r., kiedy południowowietnamscy lotnicy zrzucili napalm na Trang Bang a porankiem 9 czerwca, gdy zdjęcie „Napalm Girl” ukazało się na czołówkach gazet na całym świecie? To kwestia sporna.

Co wiemy na pewno: gazety, które opublikowały zdjęcie, kupiły je od Associated Press, amerykańskiej agencji prasowej. Rolka filmu ze zdjęciem Kim Phuc została dostarczona do ich oddziału w Sajgonie (dziś Ho Chi Minh) wczesnym popołudniem. AP miało na miejscu ciemnię, w której wywoływało kliszę i wybierało z niej ujęcia, których chce użyć. Te przesyłane były fototelegrafem do biura w USA.

Za wybór odpowiadali fotoedytorzy. Wśród nich Carl Robinson, były pracownik amerykańskiej administracji, który w 1968 r. zaczął pracę w AP, co pozwoliło mu zostać w Wietnamie i utrzymywać rodzinę: pochodzącą z Wietnamu żonę oraz dwoje dzieci. Tego dnia w biurze było kilku innych fotoedytorów, w tym kierownik działu fotografii AP i człowiek, który zatrudnił Robinsona: Horst Faas.

Horst Faas nie miał wówczas jeszcze czterdziestki, ale już był legendą fotografii wojennej. Urodził się w 1933 r. w Berlinie, karierę zaczynał jako osiemnastolatek, szybko zdobywając renomę. Miał 23 lata, gdy dołączył do AP, w wieku 29 był już szefem działu foto AP na Azję Południowo-Wschodnią. Swojego pierwszego Pulitzera, za fotoreportaż z Wietnamu, zdobył w 1965 r., jako 32-latek. Jest autorem wielu ikonicznych zdjęć, w tym słynnej fotografii młodego żołnierza patrzącego w obiektyw znad hełmu z napisem „War is Hell” (wydawnictwo Karakter wykorzystało ją na okładce „Depesz” Michela Herra).

Faas był znany również jako fotoedytor, który nie boi się przekraczać granic. W 1968 r., cztery lata przed powstaniem „Napalm Girl”, zdecydował o publikacji zdjęcia, na którym komendant policji w Sajgonie, Nguyen Ngoc Loan, zabija strzałem w głowę schwytanego żołnierza Wietkongu, Nguyen Van Lema. Fotoreporter AP Eddie Adams nacisnął spust migawki dokładnie w momencie wystrzału; twarz Lema jest zniekształcona siłą wbijającego się w głowę pocisku.

„Egzekucja w Sajgonie” do dziś jest złamaniem tabu: pokazuje moment śmierci, w dodatku uchwycony z bardzo bliska, szczegółowo widoczna jest twarz zabijanego. Ale AP przyniosła chwałę, a fotografowi nagrody: w 1969 r. Adams zdobył Pulitzera i World Press Photo.

Horst Faas umiera w 2012 r. z dwoma Pulitzerami, medalem Roberta Capy i wieloma innymi nagrodami na koncie. Dziesięć lat po jego śmierci Gary Knight, brytyjski fotoreporter oraz współzałożyciel prestiżowej VII Photo Agency dostaje wiadomość od Carla Robinsona. Fotoedytor oświadcza: na polecenie Faasa przypisałem autorstwo „Napalm Girl” Nickowi Utowi. Wiedziałem, że to nieprawda. Rolkę z tym zdjęciem dostarczył AP wietnamski freelancer o imieniu Nghe.

I jeszcze: ta sprawa nie daje mi spokoju od pięćdziesięciu lat. Jestem już po osiemdziesiątce, niedługo

• **Zdjęcie powstało 8 czerwca 1972 r. niedaleko miejscowości Trang Bang w południowowschodnim Wietnamie**

FOT. ASSOCIATED PRESS /EAST NEWS

1 RP

eprasa.pl 331ff480e6

umrę, chcę oddać temu człowiekowi sprawiedliwość.

## CZŁOWIEK, KTÓRY ZROBIŁ ZDJĘCIE

Oświadczenie Robinsona nie przeszłoby pewnie bez echa, ale nietrudno wyobrazić sobie, jak można je podważyć: fotoedytor nie ma na jego poparcie żadnych dowodów, nie zna nawet nazwiska freelancera, który miał rzekomo zrobić zdjęcie. Minęło 50 lat, może coś źle zapamiętał, może jest wariatem lub oszołomem próbującym zaistnieć, może żywi zadawnioną urazę do AP albo do Horsta Faasa, który nie może się bronić, bo od dekady nie żyje. Żyje za to Nick Ut, który w ciągu ostatniego pół wieku tysiące razy opowiadał publicznie, jak je zrobił. Często obok niego stała Kim Phuc, która jako dorosła została antywojenną aktywistką.

Sytuacja zmienia się jednak, gdy na scenę wkracza kolejna postać: Nguyen Thanh Nghe. Wietnamski fotograf, który w czasie wojny pracował jako kierowca i freelancer, sprzedający zdjęcia m.in. AP. Który – są na to liczne dowody – 8 czerwca 1972 r. był na tej samej drodze pod Trang Bang. Kiedy dotarła do niego współpracująca z Knightem wietnamska dziennikarka, Lê Vân, powiedział: czekałem na ten moment latami. To moje zdjęcie.

Wersja Nguyen Thanh Nghego brzmi tak: tamtego dnia był świadkiem zrzucenia napalmu na zabudowania pod Trang Bang. Sfotografował dzieci uciekające szosą. Po powrocie do Sajgonu w towarzystwie brata zaniósł rolkę z filmem do biura AP. Dostał za nią 20 dolarów. Dopiero kilka miesięcy później dowiedział się, że zdjęcie jest podpisane nazwiskiem Nicka Uta.

Tę wersję potwierdzają jego dzieci i brat. No i Carl Robinson, który zdjęcie przyjął do druku. Wszyscy mówią to przed kamerą w filmie „The Stringer. Człowiek, który zrobił zdjęcie", w którym amerykański dokumentalista Bao Nguyen relacjonuje śledztwo Gary'ego Knighta.

## TRZY PULITZERY Z WIETNAMU

Dziś cała historia nie miałaby racji bytu. Fotoreporterzy wojenni używają aparatów cyfrowych; nawet, jeśli ktoś decyduje się użyć kliszy, można zakładać, że ma jej skany. Ale w 1972 r. działało to inaczej: oddając rolkę filmu, oddawało się jedyny dowód autorstwa. Zwyczajowo fotograf dostawał wtedy od agencji odbitkę sprzedanego zdjęcia. Nguyen Thanh Nghe potwierdza, że tak było w przypadku „Napalm Girl". Ale, jak tłumaczy, kiedy jego żona zobaczyła zdjęcie nagiej, poparzonej dziewczynki, podarła je i wyrzuciła. Córka Nguyena opowiada w filmie, że odbitkę widziała. Dowodu jednak nie ma.

Nikt z zaangażowanych w sprawę nie neguje, że i Nguyen, i Ut byli w odpowiednim miejscu w odpowiednim czasie. Ani że obaj sfotografowali poparzoną Kim Phuc. Ba, Robinson twierdzi, że wybrał do publikacji właśnie zdjęcie Uta, który uchwycił dziewczynkę bokiem, bo zdjęcie nagiej dziewięciolatki widzianej od frontu uznał za zbyt mocne. Ale Faas bez wahania wskazał właśnie na to. I dodał: „Nick Ut. Podpisz: Nick Ut".

Po co właściwie Faas miałby to robić? Bo Nick Ut był pracownikiem AP – odpowiada Robinson. Faas chciał, by zdjęcie było przypisane komuś z AP, bo widział, że jest wybitne. Associated Press szczyci się tym, że w ciągu ostatnich stu lat zebrało 36 fotograficznych Pulitzerów. Trzy z nich przyznane zostały za zdjęcia z Wietnamu: w 1965 r. za fotoreportaż Faasa. W 1969 r. za zdjęcie Eddiego Adamsa. I w 1973 r. za „Napalm Girl".

Czy to wiarygodny powód? Czy legendarny fotograf dopuścił się tak karygodnego fałszerstwa tylko po to, by dodać blasku swojej agencji?

Film „The Stringer" sugeruje, że w grze mogły być jeszcze inne, bardziej ludzkie czynniki. W momencie ataku w Trang Bang Nick Ut miał zaledwie 21 lat, a już od sześciu był związany z AP. Zaczynał jako asystent w ciemni. AP zatrudniła go tam, by pomóc jego rodzinie – starszy brat Nicka, Huynh Thanh My, był fotografem pracującym dla agencji, w 1965 r. zginął, realizując zlecenie.

Szefem fotografów AP był wówczas Horst Faas. Czy mógł mieć poczucie winy? Chcieć pomóc w karierze młodemu wietnamskiemu fotografowi, którego znał od dzieciaka? Czy byłby w stanie zrobić to kosztem obcego człowieka?

Trudno w to uwierzyć. Ale można też zadać inne pytanie: dlaczego Carl Robinson miałby to wszystko zmyślić?

Zwłaszcza że w jego wersji wydarzeń decyzja jest błyskawiczna, wręcz impulsywna. Faas mówi: „podpisz to Nick Ut", a Robinson podpisuje. W filmie Knight pyta go, czemu się zgodził. Robinson odpowiada, że wciąż się nad tym zastanawia. Wylicza: wiele zawdzięczał Faasowi, pozycja szefa była niepodważalna, a on sam nie był człowiekiem, z którym się dyskutowało, miał na utrzymaniu rodzinę, bał się utraty pracy. – Ostatecznie zabrakło mi odwagi – mówi. Podjął więc tchórzliwą decyzję, a potem wrócił do domu i żył z nią przez kolejne pięćdziesiąt lat.

## ILE METRÓW PRZEBIEGŁ NICK UT?

Historia jest mocna, ale to wciąż słowo przeciwko słowu. Rodzina Nguyena może kłamać, by wspierać jego wersję; Robinson może być wariatem albo się mścić; Horst Faas nie żyje i nie może się bronić.

Ale twórcom dokumentu w sukurs przychodzi technologia. A konkretnie INDEX, agencja działająca non-profit, która specjalizuje się w tworzeniu komputerowych modeli 3D na podstawie dostępnych źródeł, m.in. fotografii, nagrań, map satelitarnych, zeznań świadków. Najczęściej bada przypadki przemocy policyjnej, sprawdzając, czy zeznania funkcjonariuszy zgadzają się z udokumentowanym przebiegiem sytuacji.

Na prośbę Knighta jej analitycy stworzyli trójwymiarowy model drogi pod Trang Bang 8 czerwca 1972 r. Było to o tyle łatwe, że materiałów jest dużo: są zdjęcia lotnicze, a na miejscu poza fotoreporterami były ekipy telewizyjne. Reporterzy włazili sobie nawzajem w kadr, chwytali drogę z różnych możliwych kątów niemal minuta po minucie.

Na tej podstawie eksperci INDEX rozmieścili na drodze poszczególnych uczestników zdarzenia: Kim Phuc, Nicka Uta, Nguyen Thanh Nghego. Ustalili, w którym punkcie drogi i w którym momencie zostało zrobione słynne zdjęcie. I doszli do wniosku, że Nicka Uta w tym miejscu być nie mogło.

Poprawka: teoretycznie to możliwe, ale żeby się tam znaleźć Nick Ut musiałby najpierw zrobić zdjęcie Kim Phuc, następnie odwrócić się i w ciągu kilku sekund przebiec 60 metrów w dół drogi, targając ciężki sprzęt; zatrzymać się w oddali, gdzie sfilmowała go kamera telewizyjna, spokojnego i niezdyszanego; po czym z powrotem podbiec do przodu i ponownie, z bliska, sfotografować Kim Phuc.

Czy taki scenariusz można uznać za wiarygodny?

## LEICA CZY PENTAX? CZYM ZROBIONO SŁYNNE ZDJĘCIE

Na to pytanie usiłuje odpowiedzieć agencja AP. W styczniu, przez premierą dokumentu „The Stringer" na festiwalu Sundance, wypuściła wstępny raport, w którym odnosi się do głównej tezy filmu. Jego poszerzoną wersję opublikowała w maju.

Autorzy raportu podkreślają, że Ut był związany z agencją od piętnastego roku życia aż do emerytury i jest cenionym fotoreporterem. Podważają też wiarygodność Carla Robinsona: podkreślają, że przez lata nie kwestionował autorstwa Nicka Uta, a na zdjęciu z maja 1973 r. stoi obok Uta z butelką szampana, wznosząc toast podczas świętowania przyznanego mu Pulitzera. Piszą, że został zwolniony z agencji w 1978 r. i że był rozgoryczony – miał mieć pretensje do AP, że nakazała mu ewakuację z Sajgonu. Przytaczają też opinię Foxa Butterfielda, korespondenta „New York Timesa": Robinson „żywił jakąś urazę do AP, ale nigdy nie dowiedziałem się, o co chodzi".

Sęk w tym, że żadne z powyższych stwierdzeń nie przeczy wersji Robinsona. A niektóre zdają się wręcz ją potwierdzać.

AP zarzuca też twórcom filmu, że wybiórczo dobierali zawarte w nim wypowiedzi i przywołują słowa innych obecnych tego dnia w Trang Bang fotoreporterów, którzy zapewniają, że słynne zdjęcie zrobił Ut. Ale czy ktokolwiek z nich może to stwierdzić? Trudno sobie wyobrazić, by zamiast na swojej pracy, skupiali się na zapamiętywaniu i analizowaniu ustawienia kolegów. Kim Phuc w ogóle nic tego dnia nie pamięta, była ciężko poparzona i w szoku. Rodzina powiedziała jej, że zdjęcie zrobił Ut, jest przekonana, że tak było.

*Zdjęcie stało się symbolem okrucieństwa wojny w Wietnamie i cierpienia cywilnej ludności. Przedrukowały je gazety na całym świecie, odwoływali się do niego uczestnicy pacyfistycznych manifestacji*

Czy Nick Ut znajdował się w odpowiednim położeniu, by zrobić zdjęcie? AP nie przesądza, choć podważa szacunki INDEX: według autorów Ut niekoniecznie musiałby biec 60 metrów, być może tylko połowę tego dystansu. Fotograf tłumaczy, że cofnął się, by mieć szersze ujęcie, ale wtedy dzieci zatrzymały się, więc ruszył z powrotem w ich stronę.

Sporą część raportu zajmuje kwestia użytego aparatu. Po analizie zdjęcia INDEX stwierdził, że zostało zrobione aparatem marki Pentax – takim, jakiego używał Nghe. Ut wielokrotnie opowiadał, że tego dnia miał ze sobą dwie Leiki i dwa Nikony i że „Napalm Girl" sfotografował Leiką – producent aparatów do dziś chwali się tym na swojej stronie. Raport AP potwierdził: zdjęcie zostało zrobione Pentaxem. Pytany o to Ut odpowiedział, że nie pamięta: miał różne aparaty, wiele stracił podczas ewakuacji Sajgonu, może po prostu się pomylił.

Brzmi wiarygodnie? Mniej czy bardziej wiarygodnie od twierdzenia Nghe, że jego żona wyrzuciła jedyną odbitkę „Napalm Girl"?

## DOKUMENT „THE STRINGER": KOGO WYZWOLI PRAWDA?

Ostateczny wniosek z raportu AP brzmi następująco: nie wszystkie wątpliwości udało się wyjaśnić, relacje świadków są sprzeczne, ale nie da się stwierdzić na pewno, że Nick Ut nie zrobił zdjęcia znanego jako „Napalm Girl". A skoro tak, to pozostaje on jego autorem.

Do podobnych wniosków doszli autorzy raportu przygotowanego przez fundację World Press Photo, która w 1973 r. nagrodziła Uta. Decyzja fundacji jest jednak inna: skoro poważnych wątpliwości przedstawionych w „The Stringer" nie dało się rozwiać, należy wycofać podpis spod zdjęcia. Na swojej stronie World Press Photo zaznacza obecnie, że nie wiadomo, kto jest jego autorem. „Jest bardzo mało prawdopodobne by zdjęcie zrobił Nick Ut" – piszą wprost autorzy raportu.

Co ciekawe, WPP wskazuje na trzeciego potencjalnego autora: Hunh Công Phúca, również freelancera. Zdaniem autorów raportu to on miał znajdować się najbliżej punktu, w którym zostało zrobione zdjęcie – ma być to utrwalone na nagraniu, które w „The Stringer" się nie znalazło. Ale to z kolei kłóci się z wersją Carla Robinsona, który zapamiętał imię Nghe. A także twierdzeniami obu pozostałych fotografów.

Nick Ut nie zgodził się na rozmowę z twórcami filmu, w „The Stringer" widzimy tylko fragmenty archiwalnych wywiadów. To duża biała plama, choć Nguyen i Knight ustawiają narrację tak, by Ut nie był w jej centrum. Sugerują, że fotoreporter w jakimś stopniu też jest ofiarą Faasa – nie miał z fałszerstwem nic wspólnego, decyzja została podjęta za jego plecami. Gdy obudził się następnego dnia, zdjęcie było już wszędzie, podpisane jego nazwiskiem.

Ut wypowiada się oszczędnie, acz kategorycznie. W oświadczeniu opublikowanym na Facebooku w lutym stwierdza: to kłamstwo, to on jest autorem fotografii. Nie jest w stanie zrozumieć, dlaczego Carl Robinson twierdzi inaczej i dlaczego robi to po 50 latach. „Oskarżenie pana Robinsona jest policzkiem dla wszystkich, którzy poświęcili życie i kariery, by stworzyć autentyczne, prawdziwe obrazy tak trudnych sytuacji, jak wojna w Wietnamie" – napisał.

Jeszcze w styczniu Ut zapowiedział, że pozwie twórców „The Stringer" o zniesławienie. Sprawa podzieliła środowisko fotoreporterów. Wielu z nich, zwłaszcza starszego pokolenia, stanęło za Utem murem i ostro krytykowało decyzję World Press Photo. W maju, kiedy był gościem festiwalu w Perpignan, poświęconego fotografii wojennej, którego organizatorzy publicznie podkreślali swoją solidarność z Utem i krytykowali twórców dokumentu.

Również w maju Netflix poinformował, że kupił prawa do dokumentu Nguyena. Reprezentujący Uta Jim Hornstein przesłał wówczas do mediów oświadczenie, w którym powtórzył, że oskarżenia są fałszywe, a fotograf jest gotów bronić dobrego imienia w sądzie. Cytuje w nim Uta: „Świadomość, że Netflix da tym oskarżeniom globalną platformę, jest bolesna".

Horstein dodał, że fotograf nie chce skupiać się na kłamstwach, ale na celebrowaniu wartości, jakie jednoczą fotoreporterów. „Jesteśmy strażnikami pamięci. Ryzykujemy życiem, by mieć pewność, że prawda nie zostanie zapomniana" – napisał Ut.

„Nic nie jest ważniejsze od prawdy" – pisze na swojej stronie internetowej Gary Knight. ●

Dokument „The Stringer. Człowiek, który zrobił zdjęcie" w reż. Bao Nguyena można zobaczyć na platformie Netflix



eprasa.pl 331ff480e6

wyborcza

STOŁECZNA

Poniedziałek, 15 grudnia 2025 | Redaktor prowadzący Edyta Różańska

warszawa.wyborcza.pl | Kontakt z redakcją: stoleczna@wyborcza.pl

Mokotów

# Augustówka brodzi w błocie

**Na osiedlu Augustówka wrze. Deweloperzy rozkopali ulice, by podłączyć nowe bloki do kanalizacji.** Mieszkańcy starych domów brodzą w błocie, zabrano im autobus i wciąż muszą korzystać z szambiarek.

**Miłosz Piotrowski**

• **Ul. Antoniewska** FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Augustówka to największe pod względem powierzchni osiedle Mokotowa, ale żyje tam najmniej mieszkańców – około 700 osób. Jednak buzują wśród nich emocje. Udało im się przekonać radę dzielnicy, by zgodziła się na utworzenie Rady Osiedla Augustówka. – Ogłaszamy pospolite ruszenie! – zapowiadają. Do mobilizacji zmotywowały ich działania okolicznych deweloperów.

Przy ulicy Antoniewskiej osiedle-miasteczko stawia Dom Development. Pierwsze bloki Sportowego Mokotowa są już na ukończeniu, docelowo ma tam powstać nawet 1300 mieszkań. Po sąsiedzku Robyg buduje Rytm Mokotowa, a plan miejscowy przewiduje, że na Augustówce może powstać nawet 10 tysięcy mieszkań. Ambitne plany deweloperów wymagają jednak dużych nakładów na infrastrukturę. Na Augustówce brakuje dróg, kanalizacji, chodników, oświetlenia czy ogrzewania. Od września deweloperzy w porozumieniu z miastem przeciągają pod ulicami Antoniewską i Augustówka kanalizację. Ma ona dotrzeć do ich klientów, czyli mieszkańców nowych bloków.

– Zrobiło się tu wielkie bagno, nie da się przejechać samochodem, odcięli nas od autobusu, dzieci nie mogą normalnie dotrzeć do szkoły – mówi Tomasz Natorski, mieszkaniec Augustówki. Starzy mieszkańcy są rozgoryczeni, od miesięcy mieszkańcy odczuwają utrudnienia związane z inwestycjami, a nie widzą z nich żadnych korzyści dla siebie. W ich domach nadal nie ma dostępu do kanalizacji i miejskiego ogrzewania, a urzędnicy nie są w stanie powiedzieć im, kiedy taki dostęp uzyskają. – Tutaj jest jasny podział. Jest stara Augustówka, czyli taka ostatnia wioska Galów na końcu świata, i ta deweloperska, która właśnie się buduje – mówi Tomasz Natorski. – Oni rzeczywiście ciągną tu kanalizację. A my od urzędników słyszymy, że może zdołają nas do niej podłączyć w 2031 roku. Oczyszczalnia ścieków jest 400 metrów stąd.

*Na Augustówce brakuje dróg, kanalizacji, chodników, oświetlenia czy ogrzewania*

Radny Mokotowa Jacek Grzeszak z Miasto Jest Nasze: – Mieszkańcy są bardzo sfrustrowani. Odczuwają duże uciążliwości, a dalej muszą grzać w domach w piecykach i korzystać z usług szambiarek, a tymczasem deweloperzy już kończą pierwsze bloki. To powoduje spór.

Ulica Antoniewska przypomina jedno wielkie bagno. Gdzieniegdzie przez kałuże przeskakują mieszkańcy, a po drodze jeżdżą koparki i ciężarówki. Z błota wyrasta przystanek autobusowy, jest pusty, bo od listopada z powodu robót nie dojeżdża tam już jedyna linia – 108. Jest linia zastępcza Z-8, ale nie dociera ona na przystanki Ananasowa, Antoniewska, Kaloryczna i Augustówka. – Trudno dziś określić, kiedy przywrócona zostanie możliwość bezpiecznego przejazdu ulicą Antoniewską i jednocześnie stała trasa linii 108 – mówi nam rzecznik ZTM Tomasz Kunert.

– Dzieciom dotarcie do szkoły okręgowej na ulicy Gościniec okrężną drogą zajmuje godzinę, a autem ciężko z domu wyjechać – żali się Tomasz Natorski.

Ulice nie są całkowicie zamknięte, bo to jedyna droga do kilkunastu posesji, jednak na plac budowy są wpuszczane pojedyncze auta. – Prowadzę działalność gospodarczą, już dwóch klientów się tu zakopało, kiedy do mnie jechali – mówi Tomasz Natorski. – Budowlańcy przestali tu cokolwiek sprzątać. Jezdnia jest nieprzejezdna, nikt tego nie czyści. Nikt nie poczuwa się, by wymusić na inwestorach utrzymanie porządku. Trzeba brodzić w błocie.

– Zanieczyszczenie pasa drogowego powodują prace ziemne. Wykonawca został upomniany o konieczności systematycznego oczyszczania zabrudzonych nawierzchni – odpowiedział mieszkańcom wicedyrektor ZDM Mikołaj Pieńkos.

Prace koordynują deweloperzy, którzy inwestują na Augustówce, oraz MPWiK. „Mamy świadomość, że stanowi to dużą niedogodność dla okolicznych mieszkańców, ale równoczesne wykonanie kanalizacji i części wodociągu MPWiK pozwoli skrócić ich łączny czas i zapewnić, aby w przyszłości na tym odcinku utrudnienia się nie powtórzyły" – czytamy w oświadczeniu Dom Development.

Deweloper zapewnia, że w połowie grudnia zacznie odtwarzanie ulicy Antoniewskiej od strony skrzyżowania z ulicą Augustówka. Ma to potrwać do końca lutego 2026 roku. Później ma przyjść pora na wyłożenie jezdni asfaltem, ale data zakończenia tych prac nie jest znana.

A co z kanalizacją i ogrzewaniem dla mieszkańców Augustówki? Dom Development zapowiada, że budowana przez nich infrastruktura w przyszłości umożliwi podłączenie się do mediów także mieszkańców starej Augustówki. To jednak na razie jedynie obietnice, za które odpowiedzialny ma być w przyszłości MPWiK.

– Problemem jest brak koordynacji działań deweloperów, które powodują duże utrudnienia, a przecież tam też mieszkają ludzie. Samorząd powinien wziąć za nich odpowiedzialność – komentuje radny Jacek Grzeszak. ●

Śródmieście

# Samochody nie wjadą na Podwale koło Starówki

**Centrum Warszawy w kolejny weekend było sparaliżowane korkami. Tkwią w nich przyjeżdżający samochodami na oglądanie świątecznych iluminacji. Ratusz zdecydował, że wprowadzi zakaz wjazdu przez ul. Senatorską na Podwale koło Starego Miasta.**

W grudniowe weekendy, a potem przez cały okres świąteczno-noworoczny dla ruchu kołowego zamykany jest Trakt Królewski od ronda de Gaulle'a po pl. Zamkowy. Tłumy spacerowiczów podziwiają iluminacje, niektórzy zaglądają też na ślizgawkę na Rynku Starego Miasta. Mnóstwo osób próbuje przedzierać sie autem jak najbliżej Starego Miasta. Z tego powodu zakorkowane są most Śląsko-Dąbrowski czy Tamka, ale największe zatory tworzą się na Podwalu i Długiej.

Niektórych kierowców do wjazdu w wąskie ulice wokół Starego Miasta i Traktu Królewskiego mogłoby zniechęcić wprowadzenie śródmiejskiej strefy płatnego parkowania. Mimo że urzędnicy przeprowadzili kilka lat temu badania, które uzasadniały takie regulacje, radni wciąż ich nie przegłosowali. W tej sytuacji w ratuszu powstał inny plan, jak rozładować weekendowe korki na Podwalu. – Mamy już zatwierdzony projekt organizacji ruchu, który przewiduje zakaz wjazdu na ul. Senatorską ze skrzyżowania z Miodową i dalej na Podwale oraz ul. Kilińskiego – mówi Arkadiusz Łapkiewicz, dyrektor śródmiejskiego Zarządu Terenów Publicznych.

Informację potwierdza Tamas Dombi, dyrektor miejskiego Biura Zarządzania Ruchem Drogowym: – Na ten krok zdecydowaliśmy się przede wszystkim dlatego, żeby ułatwić przejazd autobusom, które stoją w korku na Senatorskiej i Miodowej. Tędy prowadzi dla nich objazd zamkniętego Traktu Królewskiego. Zarządzenie jest już podpisane. A jak zajdzie taka potrzeba, to w soboty i niedziele wprowadzimy też zakaz wjazdu w ul. Długą od pl. Krasińskich.

Kiedy zacznie obowiązywać zakaz wjazdu w Senatorską, na Podwale i ul. Kilińskiego od ul. Miodowej? Dyrektor Łapkiewicz mówi, że jeszcze nie ma terminu wprowadzenia oznakowania. – Do tego czasu, w godz. 16-21 w soboty i niedziele na miejscu są patrole policji – mówi. – Jeśli widzą, że samochody nie przesuwają się na Senatorskiej do Podwala, następnym kierowcom każą skręcać w Miodową, żeby nie blokowali autobusów. ●

**Jarosław Osowski**



eprasa.pl 331ff480e6

**Włochy**

# Osiedle krzywych bloków na dwa tysiące ludzi

**We Włochach planowane jest osiedle, w którym wszystkie bloki ustawione są na ukos do okolicznych ulic i do siebie nawzajem. – Takie projektowanie to tragedia współczesnej Warszawy – komentuje architekt.**

Inwestycja, o której mowa, ma powstać na nietypowej, trójkątnej działce o powierzchni ponad czterech hektarów, wierzchołkiem dotykającej do ul. Łopuszańskiej. Tuż obok jest centrum handlowe Łopuszańska 22. Działka jest pusta, dziś służy jako parking.

Ten grunt znajduje się dziś w rękach spółki celowej powiązanej z firmą deweloperską Robyg. Inwestor złożył niedawno tzw. kartę informacyjną przedsięwzięcia, starając się o zgody środowiskowe dla osiedla. W dokumentach ujawnił jego kształt. Bloki wyglądają tak, jakby ktoś specjalnie starał się złamać jak najwięcej zasad urbanistyki

Osiedle Robyga będzie składać się z siedmiu budynków. Tuż przy Łopuszańskiej powstanie pięciokondygnacyjny hotel z 72 lokalami. W głębi działki – sześć budynków o wysokości od czterech do sześciu pięter. W sumie znajdą się w nich 824 mieszkania. Pod budynkami powstaną jednopoziomowe parkingi, które pomieszczą 911 aut.

Według obliczeń inwestora zamieszka tam 2,2 tys. ludzi, do tego 210 osób „użytkujących" – to ci, którzy będą wynajmować pokoje hotelowe.

## Boom budowlany na Rakowie

Rozmiary tego osiedla to element boomu budowlanego na Rakowie. Przybiera on skalę, która grozi przeciążeniem infrastruktury technicznej i społecznej. Niedawno pisaliśmy, że tuż obok, u zbiegu ul. Łopuszańskiej i Opackiego, osiedle 12 bloków zbuduje firma Victoria Dom. Czyli za kilka lat liczbę mieszkańców tylko tego stosunkowo niewielkiego rejonu Rakowa trzeba będzie liczyć w tysiącach. A jeszcze do niedawna nie mieszkał tu nikt, bo tu były hale i parkingi.

Ale rozmiary nowych osiedli to tylko część problemu. Nawet intensywną zabudowę można zaprojektować tak, że stworzy chociaż namiastkę miejskiej tkanki. I pod tym względem osiedle u zbiegu Łopuszańskiej i Opackiego jest przynajmniej poprawne. Budynki mają regularne kształty, ustawione są równolegle względem siebie. Tworzą uporządkowany kawałek przestrzeni. A z osiedlem Robyga jest inaczej.

Owszem, trójkątna działka jest trudniejsza do zagospodarowania. Ale na tej działce wszystkie budynki mają nieregularne kształty. Większość jest ustawiona ukosem do sąsiednich ulic, nie tworzą pierzei. Są ustawione pod kątem nawet względem siebie. Na osiedlu nie ma żadnej regularności, nie jest przecięte osiami widokowymi, w zabudowie nie ma żadnej symetrii. Tyle tu porządku, co w skrzynce ze śrubkami.

Dlaczego to osiedle tak dziwnie wygląda? – Bo tu chodziło tylko o to, żeby zmieścić jak najwięcej bloków przy zachowaniu tzw. linijki słońca – wyjaśnia zwięźle Michał Tatjewski, architekt, sędzia konkursów Stowarzyszenia Architektów Polskich, którego poprosiłem o zerknięcie na plan osiedla. – Budynki stoją ukosem, bo ich nie projektowano tak, by pasowały do sąsiednich ulic, tylko tak, by stały na osi północ-południe. Bo to jest najbardziej efektywne ustawienie, żeby wykorzystać słońce przesuwające się po niebie i doświetlić budynki z obu stron.

## Kto wciśniej więcej PUM

– To klasyczne pumowanie rzeźbione linijką słońca – wtóruje mu Wojciech Kotecki, architekt pracowni BBGK, którego również poprosiłem o zerknięcie na plan osiedla. „Pumowanie" to słowo z żargonu architektów, pochodzi od skrótu PUM – Powierzchnia Użytkowa

*Za kilka lat liczbę mieszkańców tylko tego stosunkowo niewielkiego rejonu Rakowa trzeba będzie liczyć w tysiącach*

Mieszkalna, czyli suma powierzchni wszystkich pomieszczeń przeznaczonych na cele mieszkalne. O projektach nastawionych na to, żeby upchnąć jak najwięcej zabudowy, ignorując architekturę i urbanistykę, mówi się też czasem „wyciskanie PUM-u".

– Myślę, że to tragedia współczesnej Warszawy: oportunistyczne zabudowywanie traktujące regulacje budowlane jak rodzaj quizu, gdzie wygrywa ten, kto wycisnął największy PUM – dodaje Kotecki. Układa równanie: „Deweloper + prawnik – wartości = chaos zabudowy".

Tatjewski uważa, że architekt osiedla poszedł na łatwiznę, nawet nie próbując wkomponować go w otoczenie. Ale zauważa: – To miejsce rok temu zostało objęte planem zagospodarowania. Gdyby to był dobrze napisany plan, to wytyczyłby obowiązujące linie zabudowy. To by wykluczyło bloki stojące ukosem i zmusiłoby inwestora do stworzenia pierzei – mówi. – Ale w planie wyznaczono tylko nieprzekraczalne linie zabudowy. Przekroczyć ich nie można, ale nie trzeba się ich trzymać. To błąd miejskich planistów. ●

**Michał Wojtczuk**

1 WA

OGŁOSZENIE PŁATNE

Warszawa/34411577

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w listopadzie 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | Zakład Centralny SUW Filtry | | Zakład Centralny SUW Praga | | Zakład Północny | | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | średnia | max | średnia | max | średnia | max | Polska* | WHO** |
| | **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | – | 2 | – | 44 | – | 0 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Clostridium perfringens | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0(1)** | **–** |
| 5. | Enterokoki | jtk/100ml | – | 0 | – | 0 | – | 0 | **0** | **–** |
| | **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | | | | | |
| 6. | Mętność | NTU | <0,10 | 0,16 | 0,16 | 0,34 | <0,20 | <0,20 | **1(2)** | **5(6)** |
| 7. | Barwa | mg Pt /l | <2 | 3 | 2 | 3 | <2 | <2 | **(2)** | **15(6)** |
| 8. | Zapach | – | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | akcept. | **(2)** | **–** |
| 9. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,3 | 7,7 | 7,5 | 7,6 | 7,3 | 7,4 | **6,5÷9,5(3)** | **6,5÷8,0(6)** |
| 10. | Twardość | mgCaCO3/l | – | 248 | – | 230 | – | 224 | **60÷500** | **500(6)** |
| 11. | Przewodność | µS/cm | 946 | 1100 | 917 | 1086 | 567 | 606 | **2500(3)** | **–** |
| 12. | Żelazo | µg/l | <20 | <20 | <20 | <20 | <20 | <20 | **200** | **300** |
| 13. | Mangan | µg/l | <5 | <5 | <5 | <5 | <10 | <10 | **50** | **100(6, 11)** |
| 14. | Chlorki | mg/l | 156 | 186 | 158 | 183 | – | 32 | **250(3)** | **250(6)** |
| 15. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | <0,013 | <0,013 | 0,019 | <0,026 | 0, 0148 | **0,50** | **1,5(6)** |
| 16. | Azotany | mg/l | – | 5,9 | – | 5,5 | – | 3,3 | **50** | **50(9)** |
| 17. | Azotyny | mg/l | – | <0,002 | – | <0,002 | – | <0,020 | **0,50** | **3(9)** |
| 18. | Utlenialność z $KMnO_4$ | mg $O_2$/l | 1,1 | 1,2 | 1,2 | 1,4 | 1,8 | 2,2 | **5,0** | **–** |
| 19. | Chlor wolny | mg/l | –(***) | –(***) | –(***) | –(***) | 0,07 | 0,11 | **0,3(4)** | **0,3(6, 7)** |
| 20. | Chloryny | mg/l | – | 0,24 | 0,28 | 0,41 | 0,33 | 0,34 | **–** | **0,7(8)** |
| 21. | Chlorany | mg/l | – | 0,06 | 0,03 | 0,06 | 0,073 | 0,076 | **–** | **0,7(8)** |
| 22. | Suma chlorynów i chloranów | mg/l | – | 0,30 | 0,31 | 0,47 | 0,40 | 0,41 | **0,7(4)** | **–** |
| 23. | Siarczany | mg/l | 72 | 74 | – | 51 | – | 52 | **250(3)** | **250(6)** |
| 24. | Fluorki | mg/l | – | 0,11 | – | 0,14 | – | 0,099 | **1,5** | **1,5** |
| 25. | Glin | µg/l | – | <20 | – | – | – | <40 | **200** | **200(6, 12)** |
| 26. | Kadm | µg/l | – | <0,05 | – | <0,05 | – | <0,05 | **5** | **3** |
| 27. | Ołów | µg/l | – | <0,5 | – | <0,5 | – | <0,5 | **10** | **10** |
| 28. | Rtęć | µg/l | – | <0,10 | – | <0,10 | – | <0,10 | **1** | **6(10)** |
| 29. | Nikiel | µg/l | – | 0,8 | – | 1,3 | – | 1,6 | **20** | **70** |
| 30. | Miedź | mg/l | – | 0,0012 | – | <0,0010 | – | 0,0012 | **2,0(5)** | **2,0** |
| 31. | Chrom | µg/l | – | <0,5 | – | <0,5 | – | <0,5 | **50** | **50** |
| 32. | Arsen | µg/l | – | <0,7 | – | <0,7 | – | <0,7 | **10** | **10** |
| | **TRIHALOMETANY** | | | | | | | | | |
| 33. | Chloroform | mg/l | – | <0,00006 | – | <0,00006 | – | <0,00006 | **0,030** | **0,3** |
| 34. | Bromodichlorometan | mg/l | – | <0,00005 | – | <0,00005 | – | 0,00005 | **0,015** | **0,06** |
| 35. | Suma trihalometanów | µg/l | – | 0,4 | – | 0,9 | – | 0,29 | **100** | **–** |

*(1) Clostridium perfringens (łącznie ze sporami) należy badać w wodzie pochodzącej z ujęć 1 powierzchniowych i mieszanych*
*(2) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(3) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(4) W punkcie czerpalnym u konsumenta*
*(5) Wartość dopuszczalna, jeżeli nie powoduje zmiany barwy wody spowodowanej agresywnością korozyjną wody*
*bnz – bez nieprawidłowych zmian (Zaleca się, aby ogólna liczba mikroorganizmów nie przekraczała:*
*– 100 jtk /1 ml w wodzie wprowadzanej do sieci wodociągowej,*
*– 200 jtk /1 ml w kranie konsumenta)*
*(6) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(7) Kryterium zdrowie – 5 mg/l;*
*(8) Pojedynczy parametr*
*(9) Krótkotrwałe działanie*
*(10) Rtęć nieorganiczna*
*(11) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
*(12) Kryterium zdrowotne – 900 µg/l*

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.
*** Do dezynfekcji wody stosowany jest dwutlenek chloru

„Analizując jakość wody w wodociągu warszawskim na wyjściach do sieci w miesiącu listopadzie 2025 r. na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza, że próbki wody wodociągowej w badanym zakresie odpowiadają warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294) jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia)."

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w dzielnicy Wawer w listopadzie 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | SUW Radość | SUW Falenica | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Polska* | WHO** |
| | **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | 2 | 1 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Enterokoki | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| | **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | |
| 5. | Mętność | NTU | 0,20 | 0,14 | **1(1)** | **5(4)** |
| 6. | Barwa | mg Pt /l | 7 | 2 | **(1)** | **15(4)** |
| 7. | Zapach | – | akcept. | akcept. | **(1)** | **–** |
| 8. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,4 | 7,4 | **6,5÷9,5(2)** | **6,5÷8,0(4)** |
| 9. | Przewodność | µS/cm | 350 | 656 | **2500(2)** | **–** |
| 10. | Żelazo | µg/l | 28 | <20 | **200** | **300** |
| 11. | Mangan | µg/l | <5 | <5 | **50** | **100(4, 5)** |
| 12. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | <0,013 | **0,50** | **1,5(4)** |
| 13. | Chlor wolny | mg/l | 0,18 | 0,21 | **0,3(3)** | **0,3(4, 6)** |

*(1) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(2) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(3) W punkcie czerpalnym u konsumenta*
*(4) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(5) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
*(6) Kryterium zdrowie – 5 mg/l*
bnz – bez nieprawidłowych zmian

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.

**Informacja Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w m. st. Warszawie S.A. o jakości wody przeznaczonej do spożycia w dzielnicy Wesoła w listopadzie 2025 roku**

| Lp. | Wskaźnik, nazwa substancji | Jednostka | SUW Stara Miłosna | Hydrofornia OSP Centrum | Zawartość dopuszczalna | |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | | | | | Polska* | WHO** |
| | **WSKAŹNIKI MIKROBIOLOGICZNE** | | | | | |
| 1. | Ogólna liczba mikroorganizmów w 22±2°C | jtk/1ml | 3 | 12 | **bnz** | **–** |
| 2. | Bakterie grupy coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| 3. | Escherichia coli | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **0** |
| 4. | Enterokoki | jtk/100ml | 0 | 0 | **0** | **–** |
| | **WSKAŹNIKI ORGANOLEPTYCZNE I FIZYKOCHEMICZNE** | | | | | |
| 5. | Mętność | NTU | 0,16 | 0,21 | **1(1)** | **5(3)** |
| 6. | Barwa | mg Pt /l | 4 | 2 | **(1)** | **15(3)** |
| 7. | Zapach | – | akcept. | akcept. | **(1)** | **–** |
| 8. | Stężenie jonów wodoru (pH) | – | 7,3 | 7,5 | **6,5÷9,5(2)** | **6,5÷8,0(3)** |
| 9. | Przewodność | µS/cm | 904 | 816 | **2500(2)** | **–** |
| 10. | Żelazo | µg/l | <20 | <20 | **200** | **300** |
| 11. | Mangan | µg/l | <5 | 89 | **50** | **100(3, 4)** |
| 12. | Amonowy jon | mg/l | <0,013 | 0,04 | **0,50** | **1,5(3)** |

*(1) Akceptowalny przez konsumentów i bez nieprawidłowych zmian*
*(2) Parametr powinien być uwzględniany przy ocenie agresywnych właściwości korozyjnych wody*
*(3) Wskaźniki(substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
*(4) Kryterium zdrowie – 400 µg/l*
*(5) Wskaźniki (substancje), które wpływają na wygląd, smak i zapach wody – poziom akceptowalny przez konsumentów*
bnz – bez nieprawidłowych zmian

* Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 07.12.2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz.U. z 2017 r., poz. 2294)
** Wytyczne WHO: „Guidelines for Drinking-water Quality", fourth edition, Genewa 2011 r.

„Analizując jakość wody na wyjściach do sieci z poniższych stacji:
- Zakład Centralny SUW Radość;
- Zakład Centralny SUW Falenica;
- Zakład Centralny SUW Stara Miłosna;
- Zakład Centralny Hydrofornia OSP Centrum

w miesiącu listopadzie 2025 r. na podstawie wyników przesłanych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w m.st. Warszawie S.A., Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w m.st. Warszawie stwierdza, iż w wodzie na wyjściu z hydroforni OSP Centrum odnotowano ponadnormatywne stężenie manganu wynoszące 89 mg/l, w pozostałym zakresie jakość wody z powyższych wodociągów odpowiada warunkom określonym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 7 grudnia 2017 r. w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi (Dz. U. z 2017 r., poz. 2294) jak również normom zalecanym przez WHO (Światową Organizację Zdrowia). Pod względem bakteriologicznym woda odpowiada wymaganiom sanitarnym."

eprasa.pl 331ff480e6

**Pasażerowie o zmodernizowanym dworcu**

# Ziąb na nowym Zachodnim

**Na nowym dworcu PKP Warszawa Zachodnia po hucznym otwarciu pasażerowie zwracają uwagę na pierwsze mankamenty.** Zaskakuje ich nagromadzenie zbędnych schodów, fruwające gołębie i przeraźliwe zimno.

**Jarosław Osowski**

• **Dworzec PKP Warszawa Zachodnia** FOT. KUBA ATYS / AGENCJA WYBORCZA.PL

Budowa nowego dworca PKP Warszawa Zachodnia trwała aż pięć lat i kosztowała przynajmniej 2,5 mld zł

Budowa nowego dworca PKP Warszawa Zachodnia trwała aż pięć lat i kosztowała przynajmniej 2,5 mld zł. Pod koniec listopada odbyło się otwarcie pierwszej części podziemnej. W budowie do drugiej połowy 2026 r. pozostaje jeszcze tunel dla tramwajów na poziomie -2, które dojadą tu ze skrzyżowania Grójeckiej z ulicami Banacha i Bitwy Warszawskiej 1920 r. na Ochocie.

Ta największa pod względem liczby pociągów stacja w Polsce (od 14 grudnia będzie tu ponad 1100 kursów dziennie) przeszła niezwykłą metamorfozę. Znikły perony z krzywą nawierzchnią, a nowe są w dużej części zadaszone. Nie ma już też wąskiego, zapyziałego korytarza, który do nich prowadził. Teraz jest to najszersze przejście podziemne w stolicy, które rozciąga się na 66 metrów. Czy jednak takie rozmiary rzeczywiście są potrzebne? Powstało mnóstwo zakamarków, które będą trudne do upilnowania i do utrzymania w czystości. Zresztą na chropowatej posadzce z granitu już po kilkunastu dniach od wejścia pasażerów widać coraz więcej tłustych plam. Od razu zaczęły też po nim fruwać gołębie, które zostawiają po sobie rozmaite ślady.

Zdumiewający jest widok schodów, które łączą dworcową część podziemi z przejściem pod Alejami Jerozolimskimi. Trzeba się wspinać albo schodzić aż w trzech miejscach w niewielkiej odległości od siebie. Kto chce uniknąć tej niewygody, bo np. porusza się na wózku, pcha wózek z dzieckiem albo ciągnie walizkę na kółkach, może skorzystać z pochylni obok schodów. Są jednak tak wąskie, że może się na nich zmieścić tylko jedna osoba.

W podziemiach od razu zwraca też uwagę coś, o czym w mejlu do „Stołecznej" pisze nasz czytelnik Grzegorz P. Kubalski: „Z ciekawości pozwoliłem sobie skorzystać z nowego Dworca Zachodniego wieczorem w dniu jego otwarcia, przesiadając się z pociągu dalekobieżnego do podmiejskiego. Naszła mnie refleksja o dostosowaniu jego projektu do potrzeb pasażerów. Na stacji Kraków Główny też jest wykorzystana przestrzeń pod torami, ale tam działają śluzy powietrzne albo drzwi ruchome ograniczające jej wychładzanie. W przypadku Dworca Zachodniego w Warszawie nie zastosowano takiego rozwiązania, co przy szerokich dwustronnych wejściach na perony skutkuje dużą wymianą powietrza, a w niekorzystnych warunkach może spowodować zastoinę zimna". Według pana Grzegorza o godz. 23 w przejściu podziemnym było tak zimno, że „nie dało się w rozsądnym komforcie cieplnym skorzystać z wydzielonej – skromnej zresztą – poczekalni". „Jest to o tyle problematyczne, że nowy budynek dworca od strony ul. Tunelowej na Woli stanowi majestatyczną obudowę schodów zejściowych. Jego powierzchnia jest jednak za mała, aby pomieścić wszystkich pasażerów, którzy będą się tu chronili przed zimnem" – obawia się pan Grzegorz.

Karol Jakubowski z biura prasowego spółki Polskie Linie Kolejowe podkreśla, że na Dworcu Zachodnim pasażerowie mają do dyspozycji cztery przestrzenie, w których jest cieplej: budynek dworcowy od strony ulicy Tunelowej, wejście od strony Alej Jerozolimskich, poczekalnię przy kasach biletowych na poziomie -1 od strony ul. Tunelowej, pomieszczenie od strony Alej Jerozolimskich. Dlaczego jednak w najszerszym przejściu podziemnym nie ma drzwi, które zabezpieczałyby je przed przeciągiem? -Takie rozwiązanie utrudniałoby swobodne korzystanie z obiektu większym grupom pasażerów. Warto podkreślić, że na początku 2026 r. w przejściu podziemnym pod Zachodnią planujemy otwieranie nowych punktów gastronomicznych, z których będzie można skorzystać i w razie potrzeby ogrzać się także tam – radzi Karol Jakubowski ze spółki PLK.

OGŁOSZENIE PŁATNE Warszawa/34410650

**OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO**

Zgodnie z art. 31g ust. 4, art. 89 ust. 1, art. 90, w związku z art. 31f ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o Centralnym Porcie Komunikacyjnym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1747), dalej specustawa, niniejszym zawiadamia się, że w dniu 1 grudnia 2025 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 180/SPEC/2025 o zezwoleniu na udostępnienie nieruchomości na rzecz:

**inwestor:** Centralny Port Komunikacyjny Sp. z o.o.
Al. Jerozolimskie 142B, 02-305 Warszawa

**inwestycja:** „budowa lotniska użytku publicznego".

Adres zamierzenia inwestycyjnego: województwo mazowieckie,
**powiat grodziski**
gmina Baranów, jedn. ew. nr 140503_2
obręb 0021 Wyczółki, dz. ew. nr: 197, 200, 202,
obręb 0020 Strumiany Dolne, dz. ew. nr: 476, 477.

Przedmiotowej decyzji na podstawie art. 31h ust. 3 specustawy nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Akta przedmiotowej sprawy znajdują się do wglądu w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie, Wydział Infrastruktury i Rolnictwa, Delegatura – Placówka Zamiejscowa w Radomiu, ul. Żeromskiego 53, 26-600 Radom, pok. 204 w poniedziałek w godz. $13^{00}$ - $16^{00}$ lub w czwartek w godz. $8^{00}$ - $12^{00}$ po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 48 36-20-594. Osoby nieumówione nie będą obsługiwane. Czas przeznaczony na zapoznanie się z aktami wynosi do 30 min i nie może zostać przedłużony.

Odwołanie od decyzji wnosi się w terminie w terminie 14 dni od dnia obwieszczenia lub doręczenia zawiadomienia o jej wydaniu.

Właściwy miejscowo wojewoda doręcza decyzję o udostępnieniu nieruchomości na cele badań i pomiarów wnioskodawcy, a pozostałe strony zawiadamia o jej wydaniu, w drodze obwieszczenia, w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację tej inwestycji, na stronach internetowych urzędu wojewódzkiego oraz tych gmin, ze skutkiem doręczenia na dzień obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim - zgodnie z art. 31g ust. 4 specustawy.

Data publicznego obwieszczenia: **15 grudnia 2025 r.**
WIR-I.747.7.62.2025.EPJ

OGŁOSZENIE PŁATNE Warszawa/34411065

**OBWIESZCZENIE WOJEWODY MAZOWIECKIEGO**

Zgodnie z art. 9ac ust. 1-1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r., poz. 1234), oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112), na wniosek inwestora: Miasto Stołeczne Warszawa, Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, w dniu 14 listopada 2025 r. została wydana przez Wojewodę Mazowieckiego decyzja Nr 753/SAAB/2025 zmieniająca decyzję Wojewody Mazowieckiego Nr 535/SAAB/2022 z dnia 12 lipca 2022 r., znak: WI-I.7840.9.7.2020.JK, zatwierdzającą projekt budowlany i udzielającą pozwolenia na budowę dla inwestycji pn.: „budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 „Powstańców Śląskich" do stacji Techniczno Postojowej (STP) „Mory" wraz STP „Mory". Zamierzenie budowlane nr 3 w zakresie hektometraży od L 18+48.266, P 18+58.827 do L 30+19.949, P 30+36.209 polegające na budowie Stacji C02 (ul. Rayskiego / ul. Szeligowska), budowie tuneli wraz z łącznikiem tunelowym, budowie i przebudowie infrastruktury technicznej i obiektów towarzyszących w tym: budowie wejść, wind, czerpnio-wyrzutni, wyrzutni i przebudowie sieci uzbrojenia terenu, dróg i układu drogowego wynikającego z budowy metra", na terenie Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie. Adres zamierzenia budowlanego: działki ew.: nr 11/1, 11/3, 11/4, 12, 14/2, 14/5, 14/6, 15/1, 15/3, 16/3, obręb 6-13-02; nr 12/1, 12/2, 12/3, 14/6, obręb 6-13-04; nr 1/3, 2/5, 2/8, 2/9, 2/13, 2/15, 2/16, 2/17, 28/5, obręb 6-13-05; nr 1/1, 1/2, 1/3, 2/1, 2/2, 2/3, 17/1, obręb 6-13-06; nr 52/3, 52/5, obręb 6-13-15, w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie,

**inwestor:** Miasto Stołeczne Warszawa,
Plac Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa

**inwestycja:** „budowa II linii metra w Warszawie – III etap realizacji odcinka zachodniego od szlaku za stacją C04 „Powstańców Śląskich" do stacji Techniczno Postojowej (STP) „Mory" wraz STP „Mory". Zamierzenie budowlane nr 3 w zakresie hektometraży od L 18+48.266, P 18+58.827 do L 30+19.949, P 30+36.209 polegające na budowie Stacji C02 (ul. Rayskiego / ul. Szeligowska), budowie tuneli wraz z łącznikiem tunelowym, budowie i przebudowie infrastruktury technicznej i obiektów towarzyszących w tym: budowie wejść, wind, czerpnio-wyrzutni, wyrzutni i przebudowie sieci uzbrojenia terenu, dróg i układu drogowego wynikającego z budowy metra", na terenie Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie. Adres zamierzenia budowlanego: działki ew.: nr 11/1, 11/3, 11/4, 12, 14/2, 14/5, 14/6, 15/1, 15/3, 16/3, obręb 6-13-02; nr 12/1, 12/2, 12/3, 14/6, obręb 6-13-04; nr 1/3, 2/5, 2/8, 2/9, 2/13, 2/15, 2/16, 2/17, 28/5, obręb 6-13-05; nr 1/1, 1/2, 1/3, 2/1, 2/2, 2/3, 17/1, obręb 6-13-06; nr 52/3, 52/5, obręb 6-13-15, w Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie. Adres zamierzenia budowlanego zamiennego: 14/5, 14/6, z obrębu 6-13-02 oraz dz. ew. nr 2/13, 2/15 obręb 6-13-05 jednostka ew. nr 146502_8 dzielnica Bemowo m.st. Warszawy, województwo mazowieckie.

Z treścią decyzji oraz z dokumentacją sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie (Pl. Bankowy 3/5, 00-950 Warszawa, pokój 7 POK, w godzinach $13^{00}$-$16^{00}$ – pon., $8^{00}$-$12^{00}$ - czw.) po wcześniejszym umówieniu się telefonicznym pod nr 22 695-62-19. Osoby nie umówione nie będą obsługiwane.

Treść decyzji zostanie udostępniona w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej tutejszego urzędu od dnia **15 grudnia 2025 r.** do dnia **29 grudnia 2025 r.**

Informacja w sprawach będzie ponadto udzielania telefonicznie w poniedziałek w godz. $13^{00}$ – $16^{00}$ lub w czwartek w godz. $8^{00}$ – $12^{00}$ **pod nr 22 695-66-48.** Informacja ta ma na celu jedynie przedstawienie aktualnego stanu postępowania. Podczas rozmowy strony nie uzyskają informacji o planowanym terminie zakończenia postępowania.

Od ww. decyzji stronom przysługuje prawo do wniesienia odwołania w terminie 14 dni, od jej doręczenia do Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego, za pośrednictwem Wojewody Mazowieckiego.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2024 r. poz. 572), doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w niniejszej sprawie.

**Data publicznego obwieszczenia: 15 grudnia 2025 r.**
**WI-I.7840.9.7.2020.JK/MSK zm.1**

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko
Dofinansowane przez Unię Europejską

1 WA

eprasa.pl 331ff480e6

# Informator usług funeralnych

**WOLA**

**Exitus**

Al. Solidarności 147,
dyżur całodobowy tel. 22 620 24 18,
vis a vis Urzędu Warszawa Wola

34389390

**WOLA**

**DOM POGRZEBOWY „BABICE”**

ul. Okulickiego 5C, 05-082 Stare Babice
tel. całodobowy 602 11 89 49
www.babice.com.pl

34389200

**ŚRÓDMIEŚCIE**

**Exitus**

www.exitus.com.pl;

tel. 501 210 360

34389393

**OKOLICE WARSZAWY**

**Exitus**

**Otwock,** Kościelna 1 a,
tel. 22 779 23 39

**Mińsk Mazowiecki,** 1-go PLM „Warszawa”,
tel. 25 759 17 25

34389392

**WOLA**

**AMBER**

Młynarska 52,
tel. całodobowy 501 796 471

34389308

MPUK 1945

**Zakład Pogrzebowy Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o.**

Punkty usług pogrzebowych:
**Wola, Żoliborz, Mokotów, Śródmieście, Praga, Bielany, Targówek**

**24 h - 693 503 720**
**mpuk.pl**

34389197

ODESZLI.pl

**Dziel się wspomnieniami o bliskich**

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Wyrazy głębokiego współczucia dla

*Anny Gwozdowskiej*

z powodu śmierci

*Mamy*

składają

*koleżanki i koledzy z Polskiej Agencji Prasowej*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412210

ze smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

*Profesora*
*Andrzeja Kossa*

wybitnego konserwatora zabytków

wspaniałego i serdecznego człowieka o wielkim sercu

Żegnaj przyjacielu,
zostaną wspomnienia o wspólnie spędzonych chwilach

*Ryszard Mikliński*

*były Generalny Konserwator Zabytków*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412189

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

*prof. dr. hab. inż.*
*Alojzego Szymańskiego*

Rektora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie

w latach 2008-2012 i 2012-2016.

*Rodzinie, bliskim,*
*współpracownikom i wspólnocie SGGW*

składamy wyrazy współczucia.

*Rektor, Senat oraz społeczność akademicka*
*Uniwersytetu SWPS*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412130

Dnia 9 grudnia 2025 roku zmarł w wieku 96 lat

ŚP

*Jacek Stefan Kossakowski*

*dr. nauk medycznych lekarz specialista urolog*

Msza święta, po której nastąpi odprowadzenie do grobu, odprawiona będzie
dnia 19 grudnia 2025 roku (piątek) o godzinie 11.50
w kościele murowanym na Cmentarzu Bródnowskim

O czym zawiadamiają
córka, syn z żoną, wnuki i prawnuki oraz pozostała rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412196

W dniu 8 grudnia 2025 roku zmarł w wieku 76 lat

ŚP

*Rafał Rafalski*

Kochany i kochający Mąż, Tata i Dziadek.

Człowiek wielkiej radości życia, szlachetności, mądrości i empatii.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie

w środę 17 grudnia 2025 roku o godzinie 10:40

w kościele św. Wincentego (drewniany) na Bródnie,

po czym nastąpi odprowadzenie do grobu na Cmentarzu Bródnowskim.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

*żona, synowie, wnuczęta i rodzina*

Organizatorem uroczystości jest Dom Pogrzebowy Służew

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412040

Z wielkim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci

ŚP

*Stanisława Piecyka*

działacza opozycji antykomunistycznej,
zasłużonego mieszkańca Warszawy,
samorządowca, radnego Gminy Bemowo m.st. Warszawy
w latach 1998 - 2002

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

*Rodzinie oraz Bliskim*

składa

*Przewodniczący Rady Dzielnicy Bemowo m. st. Warszawy*
*Jarosław Dąbrowski*
*wraz z radnymi*

www.nekrologi.wyborcza.pl/34412253

eprasa.pl 331ff480e6

**OBWIESZCZENIE**

## STAROSTY POWIATU BIAŁOSTOCKIEGO

**z dnia 15.12.2025 r.**

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49, art. 61 § 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2025r., poz. 1691 tekst jedn.) Starosta Powiatu Białostockiego zawiadamia, że na wniosek **(AR.6740.3.21.2025) Zarządu Powiatu Białostockiego,** w imieniu którego występuje **Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku**, złożony w dniu 08.09.2025 r., skorygowany i uzupełniony po postanowieniu w dniu 02.12.2025 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej obejmującej **przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Nr 1534B: droga 678 – Wólka Waniewska (gm. Łapy) od km 0+000,00 do km 1+672,13 wraz z przebudową i budową niezbędnej infrastruktury technicznej** na działkach: **obręb 0001 Bokiny jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod.: 461, 390/3, 389/6, 389/4; **obręb 0024 Wólka Waniewska jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod.: 412/3, 379/16, 379/15, 384/7, 384/5, 575, 379/9, 379/13, 378/8, 378/6, 378/4, 377/3, 376/6, 376/4, 571/1, 573/1, 374/11, 374/13, 374/15, 373/4, 379/11, 576/1, 407/16, 407/14, 568/3, 365/5, 619/1, 608/6, 608/8; **oraz ograniczenie w korzystaniu nieruchomości (czasowe zajęcie) działek: obręb 0001 Bokiny jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod. 460 – pod przebudowę drogi wojewódzkiej Nr 678; pod budowę przepustu po koroną drogi, budowę rowów; **obręb 0024 Wólka Waniewska jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod. 407/3, 407/17, 407/15, 365/6, 367/9, 570, 353/3 – pod przebudowę sieci elektroenergetycznej; nr geod. 573/2 – pod przebudowę drogi gminnej nr 106529B, pod przebudowę rowów; nr geod. 568/4 – pod przebudowę drogi publicznej gminnej nr 128372B; nr geod. 352/4, 326/10, 351, 363, 349/5, 349/4, 348/2, 362, 345/6, 336/1, 510/5 – pod przebudowę sieci telekomunikacyjnej; nr geod. 364/5, 364/4 – pod rozbiórkę rowów drogowych; nr geod. 591 – pod przebudowę drogi publicznej gminnej Nr 128388B; budowę zjazdów; pod rozbiórkę przepustu, budowę przepustów, budowę rowów, przebudowę rowu, rozbiórkę rowu; pod budowę kanału technologicznego i przebudowę sieci telekomunikacyjnej. Zakres robót budowlanych, zgodnie z załączonym projektem budowlanym obejmuje: budowę nawierzchni jezdni, poboczy, zjazdów; przebudowę i rozbudowę skrzyżowań z drogami gminnymi Nr 128372B, Nr 128374B, Nr 128388B oraz wyniesionego skrzyżowania z drogą gminną Nr 106529B; przebudowę skrzyżowania z drogą wojewódzką Nr 678; rozbiórkę, budowę i przebudowę przepustów pod koroną drogi; rozbiórkę, budowę i przebudowę rowów drogowych, w tym z ujściem do rowu melioracyjnego R-30; przebudowę sieci elektroenergetycznej; przebudowę sieci telekomunikacyjnej; budowę kanału technologicznego. **Z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości: obręb 0001 Bokiny jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod. 390/1 na działki nr **390/3** i 390/4; nr geod. 389/2 na działki nr **389/6** i 389/7 i 389/8; nr geod. 389/1 na działki nr **389/4** i 389/3 i 389/5; **obręb 0024 Wólka Waniewska jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy:** nr geod. 412/2 na działki nr **412/3** i 412/4; nr geod. 379/7 na działki nr **379/13** i 379/14; nr geod. 379/8 na działki nr **379/15 i 379/16** i 379/17; nr geod. 384/4 na działki nr **384/7** i 384/8; nr geod. 384/1 na działki nr **384/5** i 384/6; nr geod. 379/3 na działki nr **379/9** i 379/10; nr geod. 378/2 na działki nr **378/6** i 378/7; nr geod. 379/4 na działki nr **379/11** i 379/12; nr geod. 378/3 na działki nr **378/8** i 378/9; nr geod. 378/1 na działki nr **378/4** i 378/5; nr geod. 377/2 na działki nr **377/3** i 377/4; nr geod. 376/3 na działki nr **376/6** i 376/7; nr geod. 376/1 na działki nr **376/4** i 376/5; nr geod. 571 na działki nr **571/1** i 571/2; nr geod. 374/6 n działki nr **374/11** i 374/12; nr geod. 374/8 na działki nr **374/13** i 374/14; nr geod. 374/9 na działki nr **374/15** i 374/16; nr geod. 373/2 na działki nr **373/4** i 373/5; nr geod. 576 na działki nr **576/1** i 576/2; nr geod. 407/13 na działki nr **407/16** i 470/17; nr geod. 407/12 na działki nr **407/14** i 407/15; nr geod. 365/4 na działki nr **365/5** i 365/6; nr geod. 568/2 na działki nr **568/3** i 568/4; nr geod. 619 na działki nr **619/1** i 619/2; nr geod. 608/1 na działki nr **608/6** i 608/7; nr geod. 608/4 na działki nr **608/8** i 608/9. **Działki przewidziane do włączenia w pas drogi powiatowej Nr 1534B:** nr geod. 390/3, 389/6, 389/4 – obręb 0001 Bokiny jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy; nr geod. 384/7, 384/5, 412/3, 379/15, 379/16, 379/9, 379/13, 378/8, 378/6, 379/11, 378/4, 377/3, 376/6, 376/4, 571/1, 374/11, 374/13, 374/15, 373/4, 576/1, 407/16, 407/14, 365/5, 568/3, 619/1, 608/6, 608/8 – obręb 0024 Wólka Waniewska jedn. ew. 200206_5 gm. Łapy.

Zawiadomienie i doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie i na tablicy ogłoszeń w siedzibie gminy, tj. od dnia **15.12.2025 r.** do dnia **29.12.2025 r.** W terminie do dnia **05.01.2026 r.** w Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2 (budynek B, III piętro) w Białymstoku, strony mogą zapoznać się z aktami sprawy **wyłącznie** po uprzednim umówieniu konkretnego terminu wizyty telefonicznie pod numerem 85 740 39 25.

Białystok/34411848

### OBWIESZCZENIE WOJEWODY PODLASKIEGO

Na podstawie art. 11f ust. 3 i 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) **zawiadamiam, że Wojewoda Podlaski, po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, dnia 9 grudnia 2025 r. wydał decyzję znak: AB-II.7821.11.2025.KG utrzymującą w mocy decyzję Starosty Powiatu Białostockiego z dnia 7 sierpnia 2025 r., znak: AR.6740.3.42.2024**, zatwierdzającą projekt zagospodarowania terenu oraz projekt architektoniczno-budowlany i udzielającą Zarządowi Powiatu Białostockiego, w imieniu którego występuje Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Białymstoku, zezwolenia na realizację inwestycji drogowej obejmującej przebudowę z rozbudową drogi powiatowej Nr 1440B w miejscowości Topolany wraz z rozbiórką, przebudową i budową przepustów i infrastruktury technicznej (gm. Michałowo).

**Z treścią decyzji można zapoznać się w:**

- Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, ul. Mickiewicza 3, po uprzednim telefonicznym ustaleniu daty i godziny wizyty pod nr tel. 85 74 39 267,
- Starostwie Powiatowym w Białymstoku w Wydziale Architektury, ul. Borsucza 2, od poniedziałku do piątku w godz. $8^{00}$-$14^{00}$.

Niniejsza decyzja Wojewody Podlaskiego jest decyzją ostateczną. Na niniejszą decyzję przysługuje stronom prawo wniesienia skargi pod zarzutem naruszenia prawa do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku za pośrednictwem Wojewody Podlaskiego, ul. Mickiewicza 3, 15-213 Białystok, w terminie 30 dni od daty doręczenia decyzji. Informuję, że doręczenie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej w stosunku do innych stron postępowania niż wnioskodawca uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia w drodze obwieszczeń w Podlaskim Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku, Starostwie Powiatowym w Białymstoku oraz Urzędzie Miejskim w Michałowie, na stronie internetowej BIP tych urzędów, a także w prasie lokalnej (zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, art. 11f ust. 3 ustawy *o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych* oraz uchwałą Naczelnego Sądu Administracyjnego z 27 lutego 2017 r. o sygn. akt II OPS 2/16).

Dzień publicznego ogłoszenia w drodze obwieszczeń: **15 grudnia 2025 r.**

Białystok/34411846

SIERPC Miasto ze smakiem

### Burmistrz Miasta Sierpca

Podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sierpcu przy ulicy Piastowskiej 11 a, zostały wywieszone:

- **wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat,** obejmujący część działki o numerze ewidencyjnym 1035/6, o powierzchni dzierżawy 500 m², położonej w Sierpcu w rejonie ul. Płockiej, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00016647/6;
- **wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat,** obejmujący część działki o numerze ewidencyjnym 3271, o powierzchni dzierżawy 440 m², położonej w Sierpcu w rejonie ul. Władysława Jagiełły, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00012102/6;
- **wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat,** obejmujący działkę o numerze ewidencyjnym 1564/15, o powierzchni dzierżawy 640 m², położonej w Sierpcu w rejonie ul. Płockiej, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00006463/9;
- **wykaz nieruchomości przeznaczonej do użytkowania w drodze bezprzetargowej na okres 3 lat,** obejmujący część działki o numerze ewidencyjnym 3/50, o powierzchni dzierżawy 1 m², położonej w Sierpcu w rejonie ul. Dworcowej, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00038167/7 oraz część działki o numerze ewidencyjnym 2809/5, o powierzchni dzierżawy 1m², położonej w Sierpcu w rejonie Pl. Fryderyka Chopina, uregulowanej w księdze wieczystej PL1E/00010734/1.

Płock/34411845

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU**

*zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (j.t. Dz. U. z 2021 r., poz. 2213)*

### Burmistrz Supraśla

**ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Supraśl**

Oznaczenie nieruchomości: lokal mieszkalny nr 6, położony przy ul. 3-go Maja 3A w Supraślu, o pow. użytkowej 11,80 m², zbywany wraz ze sprzedażą udziału 1180/38137 części nieruchomości wspólnej oznaczonej, jako działka nr 1977/1 w Supraślu, księga wieczysta – BI1B/00056655/1.
**Cena wywoławcza:** 28.000,00 zł,

**Termin i miejsce przetargu:** 27 stycznia 2026 r., godz. 12.00, Urząd Miejski w Supraślu, ul. Piłsudskiego 58, sala narad.

**Wysokość wadium:** 2.800,00 zł, wpłata wadium do 20 stycznia 2026 r. Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na konto sprzedającego. **Informacja o miejscu wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:** tablica ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Supraślu stronie internetowej bip.um.suprasl.wrotapodlasia.pl.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Supraślu przy ul. J. Piłsudskiego 58 tel. 85 7132-729.

Białystok/34412010

Zarząd Mienia Komunalnego BIAŁYSTOK

### Zarząd Mienia Komunalnego

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zarządu Mienia Komunalnego w Białymstoku przy ul. gen. Józefa Bema 89/1 oraz na stronie internetowej www.zmk bialystok.pl

został wywieszony na okres 21 dni

**wykaz nr GU.WD.4520.1.29.2025 nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym.**

Powyższy wykaz został także wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Białymstoku, ul. Słonimska 1 oraz na stronie internetowej www.bip.bialystok.pl

Białystok/34412239

Słówko · Literówka
Quizy · Sudoku
Krzyżówki

Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację

Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store



eprasa.pl 331ff480e6

# Historyczny sukces piłkarzy Palestyny

**To jedna ze sportowych opowieści roku.** Z poruszającą główną rolą trenera Ehaba Abu Jazara, którego rodzina mieszka w Strefie Gazy w namiocie, bez podstawowych dóbr. Matka dzwoni, gdy akurat ma zasięg i naładowaną baterię w telefonie.

**Rafał Stec**

• **Mistrzostwa państw arabskich, mecz Palestyna-Arabia Saudyjska** FOT. REUTERS / MOHAMMED SALEM

Palestyna nie należy do ONZ, ale do FIFA została przyjęta już w 1998 roku, więc jej piłkarze rywalizują w normalnych rozgrywkach drużyn narodowych, plasują się nawet w górnej połowie globalnego rankingu – zajmują 96. miejsce pośród 210 sklasyfikowanych reprezentacji.

Turniejowych sukcesów nie odnosili, z oczywistych względów. Aż do teraz – na mistrzostwach państw arabskich, na które zakwalifikowali się po raz szósty, wreszcie wyszli z grupy, odpadli dopiero w ćwierćfinale. To impreza u nas mało znana, ale zdecydowanie nietowarzyska, organizowana pod egidą FIFA i coraz silniej obsadzona, bo obejmuje regiony dynamicznie rozwijające się futbolowo. Rosnące dzięki gigantycznym inwestycjom – jak w Arabii Saudyjskiej, której reprezentacja na ostatnim mundialu zdołała pokonać Argentynę – albo przemyślanej strategii, pracy u podstaw – jak w Maroku, które awansowało tam do półfinału. Piłkarze tego ostatniego dokonali wyczynu bezprecedensowego, nigdy wcześniej piłkarze z żadnego afrykańskiego kraju nie sięgnęli tak wysoko.

A teraz sensację, na swoją miarę, wywołali Palestyńczycy – na tych samych imponujących katarskich stadionach, na których odbyły się przed trzema laty mistrzostwa świata.

## Kto kibicuje Palestynie

W inauguracyjnym meczu – poprzedzonym odśpiewaniem hymnu przez Rolę Azar, ich urodzoną w Nazarecie gwiazdę piosenki – pokonali 1:0 gospodarzy, a internet zalały filmy z dawno niewidzianymi, radosnymi scenami ze Strefy Gazy. Tam, gdzie był prąd i czynne kawiarnie, mieszkańcy zrujnowanych przez izraelską armię okolic zbierali się na wspólne oglądanie, potem świętowali na ulicach. Nawet ci, którzy stracili wszystko. – Cierpimy jak wszyscy. Brakuje wody, elektryczności, gotuję nad ogniskiem, właśnie zalało nam namioty. Przebywają tutaj sami pozbawieni domów wysiedleńcy, ale po zwycięstwie dosłownie wszyscy wyli z ekstazy. Piłkarska drużyna narodowa to teraz nasza jedyna przyjemność i duma, przywraca zdolność do odczuwania szczęścia – mówi Huba Abu Jazar, cytowana przez agencję AFP matka trenera reprezentacji, do której jeszcze wrócimy.

Palestyńczycy zwyciężyli dzięki samobójczemu golowi zawodnika Kataru, trzy dni później strzelali już sami. Z faworyzowaną Tunezją przegrywali już 0:2, ale nie zrezygnowali, odrobili straty, zremisowali. Uwierzyli po kontaktowej bramce zdobytej przez Hameda Hamdana, który urodził się w mieście Gaza, w lokalnym klubie trenował do osiągnięcia pełnoletności, obecnie gra w lidze egipskiej. Jego bliscy zostali w rodzinnych stronach po wojskowej odpowiedzi Izraela na atak Hamasu w październiku 2023 roku, kilkoro z nich zginęło, inni stracili cały dobytek.

*Tam, gdzie był prąd i czynne kawiarnie, mieszkańcy zrujnowanej Strefy Gazy zbierali się na wspólne oglądanie, potem świętowali na ulicach. Nawet ci, którzy stracili wszystko*

Rundę grupową palestyńscy piłkarze spuentowali bezbramkowym remisem z Syrią, który dał im utrzymanie pozycji lidera tabeli i pozwolił na wspólne celebrowanie sukcesu z drużyną przeciwnika, bo ją ten wynik również wpuszczał do ćwierćfinału. Oni generalnie cieszyli wsparciem międzynarodowym, okazywanym na trybunach – poprzez śpiewy, wymachiwaniem flagami etc. – przez kibiców z innych arabskich państw.

Najliczniejszy, ponad 77-tysięczny tłum zjawił się na meczu o półfinał, w którym Palestyńczycy zmierzyli się z Arabią Saudyjską w Lusajl – mieście zbudowanym od gołej ziemi z powodu mundialu, na ultranowoczesnym obiekcie ze złotą fasadą, tam, gdzie przed trzema laty fascynującą batalię o złoto stoczyły Argentyna i Francja, podczas wieczoru rozgwieżdżonego przez natchnionych Leo Messiego i Kyliana Mbappé.

Sprostać temu wyzwaniu było już potwornie trudno, rywale to regionalna potęga. I palestyńscy piłkarze odpadli, ale opór stawiali przez 120 minut, także w dogrywce, co wydawało się niemożliwe. Tworzą przecież reprezentację na wygnaniu, zmuszoną do rozwiązywania problemów, których konkurenci nie znają. Nie tylko dlatego, że po wybuchu wojny kluby przestały działać, rozgrywki ligowe zostały wstrzymane, część ich uczestników zginęła, a wielu powoływanych do kadry zawodników to emigranci kopiący piłkę daleko od ojczyzny.

## Mała palestyńska rodzina

Palestyńskie drużyny narodowe wszelkich kategorii wiekowych – od juniorskich, przez młodzieżowe, po seniorskie – przygotowują się do pojedynczych meczów lub turniejów w różnych częściach świata, zazwyczaj na koszt przyjmujących je gospodarzy. W pobliskich Katarze czy Kuwejcie, ale także na Malediwach, w Bangladeszu lub Chile. Najważniejsza reprezentacja przed mistrzostwami państw arabskich ćwiczyła między innymi w Hiszpanii, w ośrodku treningowym Athletic Bilbao, czyli w okolicy, której mieszkańcy organizowali wyjątkowo tłumne i mocne propalestyńskie, antyizraelskie protesty. W listopadzie rozegrała nawet pokazowy mecz z zespołem Kraju Basków, dochód z biletów kupionych przez 50 tysięcy kibiców przeznaczając na pomoc ofiarom hekatomby w Strefie Gazy.

Właśnie wtedy trener Ehab Abu Jazara, który wskutek izraelskich ataków stracił mnóstwo krewnych i przyjaciół oraz dom, zaktywizował się jako ambasador błagający świat o ratunek dla masakrowanych rodaków. – To nie mecz, lecz misja. Nasze przesłanie brzmi tak: wywrzyjcie presję na okupantów, aby zakończyli ludobójstwo. W Gazie panują śmierć i głód, nie ma schronienia. Zbliża się zima, a namioty nie chronią ani przed zimowym chłodem, ani przed letnim upałem. Dlatego apelujemy do całej ludzkości – wywrzyjcie jak największą presję, ponieważ w Palestynie jest naród, który zasługuje na państwo i godne życie – mówił hiszpańskim reporterom.

Na arabskim mundialu częściej opowiada o sprawach osobistych. Na przykład o matce – mieszkającej w namiocie z jego bratem, szwagierką i ich dziećmi – która przez telefon, jeśli akurat ma zasięg i naładowaną baterię, daje mu sportowe rady, zamiast skarżyć się na warunki, w jakich żyje.

– Rozmawia ze mną tylko o drużynie. Pyta o piłkarzy, o to, kto zagra w podstawowym składzie, a kto nie, o taktykę, morale zespołu i okoliczności, które nas otaczają. Dlatego jeszcze lepiej rozumiem, jak ważne dla moich braci jest to, co robimy. Zawsze powtarzamy, że tworzymy małą palestyńską rodzinę reprezentującą większą rodzinę. Wszystko, co zawodnicy demonstrują na boisku, wyraża palestyńskiego ducha i determinację. Czujemy presję, ale to jest presja pozytywna. Poprzez występy na Arab Cup wysyłamy sygnał, że jesteśmy narodem kochającym życie. Że jeśli zapewni się nam odpowiedni warunki, możemy osiągnąć sukces w każdej dziedzinie – mówił Abu Jazara przed ćwierćfinałem. Przegranym, a zarazem zwycięskim. ●

wyborcza

**REDAKCJA**
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa

**Telefon:** 22 555 66 00
(czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
**E-mail:** redakcja@wyborcza.pl
**Listy do redakcji:** listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
**REDAKTOR NACZELNY:** Adam Michnik

**PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL:** Roman Imielski
**ZASTĘPCA:** Bartosz T. Wieliński
**PROJEKT GRAFICZNY:** Jacek Utko
**KOLPORTAŻ:** Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
**Prenumerata cyfrowa:** prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455
**Inne formy prenumeraty:** wyborcza.pl/prenumerataGW
**Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych:** facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
**LICENCJE NA TREŚCI:** licencje@wyborcza.pl

**WYDAWCA**
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
**PREZESKA ZARZĄDU:** Aleksandra Sobczak
**REKLAMA**
**Dyrektor sprzedaży:** Marek Wilk
**Biuro reklam i ogłoszeń:**
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55,
faks: 22 555 54 44
**DRUK:** Polska Press
ISSN 0860-908X
Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.
IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY



eprasa.pl 331ff480e6

# Biedronka to my – wszyscy!

30 LAT Niskich Cen Codziennie Biedronka

**Drodzy Klienci Biedronki,**

mijający 2025 rok jest dla nas wyjątkowy, bowiem świętujemy 30-lecie Biedronki w Polsce. W tym specjalnym momencie chcemy Wam szczególnie podziękować za zaufanie do naszej marki i za to, że jesteście z nami na co dzień. Już od 30 lat Biedronka jest częścią codziennego życia w Polsce - w małych miejscowościach i dużych miastach, od wczesnego rana do późnego wieczora, w chwilach radości i w momentach niepewności. Przez te trzy dekady zapraszaliście nas do swoich domów, kuchni, czy na świąteczne stoły, by kształtować Waszą codzienność. Jesteśmy Wam za to ogromnie wdzięczni!

Przez ostatnie 30 lat nie brakowało momentów, które były wyzwaniem dla nas wszystkich. Gdy wybuchła pandemia COVID-19, podjęliśmy odważną decyzję o całodobowym otwarciu sklepów, aby lepiej rozłożyć ruch klientów w czasie, tym samym ograniczając ryzyko zakażeń. Gdy Rosja rozpoczęła wojnę w Ukrainie, natychmiast zareagowaliśmy, tworząc wspólnie z Wami program „Pomoc dla Ukrainy". A gdy inflacja przekroczyła zawrotny poziom 20%, wiedzieliśmy, że musimy Was dodatkowo wesprzeć. Dlatego stworzyliśmy Antyinflacyjną Tarczę Biedronki - listę obejmującą 150 najczęściej kupowanych przez Was artykułów. Daliśmy Wam zobowiązanie, że nie podniesiemy ich cen przez 79 dni - wszystko po to, aby chronić domowe budżety Polaków w czasie, gdy to wsparcie było naprawdę potrzebne. Niskie ceny to dowód na to, że możecie na nas liczyć! Bo bycie blisko Was zawsze wynika z naszego poczucia odpowiedzialności. Jesteśmy dumni, że staliśmy się ważną częścią polskiego społeczeństwa - jako największy prywatny pracodawca w kraju zatrudniający ponad 80 tysięcy pracowników oraz największy płatnik podatku CIT wśród sieci handlowych. Tylko z tytułu tego podatku, w samym 2024 roku, przekazaliśmy do polskiego budżetu 760 mln zł - kwotę, za którą można wybudować 150 szkół.

Dzięki temu samemu poczuciu odpowiedzialności wiemy, że nie zawsze spełniamy wszystkie Wasze oczekiwania. Zatrudniając ponad 80 tys. pracowników, którzy każdego dnia obsługują blisko sześć milionów klientów w ponad 3800 sklepach, jak wszyscy ludzie, również i my nie jesteśmy wolni od błędów. Czasem działamy zbyt szybko i może zdarzyć się, że nasze koleżanki i koledzy uzupełniając towary najpierw zadbają o dostępność jabłek, pomidorów czy ziemniaków na sklepowych półkach od razu po dostawie, a dopiero później o pozostałe formalności.Innym razem działamy zbyt wolno, kiedy paleta nie zostaje rozpakowana od razu po dostawie do sklepu. Jednak za każdym działaniem i każdą decyzją - tą trafioną i tą mniej udaną - przez wszystkie te 30 lat stoi niezmienne poczucie misji: zapewniać Wam produkty najlepszej jakości w możliwie najniższych cenach. Wczoraj, dziś i na zawsze.

To nasze słowo honoru i jednocześnie sens istnienia Biedronki. Każdego dnia odwiedza nas niemal sześć milionów klientów. To niesamowita liczba - ale jeszcze ważniejsze jest to, że kryje się za nią wyjątkowość każdej wizyty, każdego koszyka i każdej decyzji zakupowej. Każda z nich ma dla nas znaczenie i jesteśmy niezmiernie dumni, że możemy Wam służyć i że od wielu lat wybieracie właśnie nas na miejsce codziennych zakupów.

W tym wyjątkowym świątecznym czasie, gdy domy wypełniają się ciepłem i światłem dzięki chwilom spędzanym z najbliższymi, chcemy podkreślić, jak wiele Wasze zaufanie znaczy dla ponad 80 tysięcy pracowników Biedronki. Od 30 lat pozwalacie, by Biedronka i nasze produkty były częścią Waszych świątecznych stołów, tradycji i uroczystości – od prostych codziennych momentów po najważniejsze rodzinne spotkania. To dla nas ogromny zaszczyt i każdego dnia robimy wszystko, aby sprostać Waszym oczekiwaniom. Życzymy Wam wielu magicznych chwil oraz radosnego czasu spędzonego z bliskimi w Święta Bożego Narodzenia.

Dziękujemy za te trzy dekady.
Za Wasze zaufanie.
Za lojalność.
Za cierpliwość, gdy uczymy się jak być lepszymi.
Za inspirację do rozwoju.
I za to, że idziecie tą drogą razem z nami.

Bo Biedronka to nie tylko sklep. **Biedronka to społeczność.**

## Biedronka to my – wszyscy!

**Luís Araújo**
Dyrektor Generalny sieci Biedronka

**Manuela Barros**
Członek Zarządu, Dyrektor Finansowy

**Marcin Ładak**
Członek Zarządu, Dyrektor Pionu Prawnego

**Jarosław Sobczyk**
Członek Zarządu, Dyrektor Personalny

**Paweł Stolecki**
Członek Zarządu, Dyrektor Operacyjny

Kraj/34412219



eprasa.pl 331ff480e6